Nr. 52. Dnia 21 lutego. Niedziela. Dnia 9 (21) lutego 1892 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: Maksymjana B.	Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 8.	Wschód księżyca o godzinie 1 minut 37 w.	Czwartek: Macieja Apostoła.
Poniedz.: Kat. św. Piotra.	Zachód " " 5-ej " 20.	Zachód " " 5 " 58 r.	Piątek: Zygfryda B.
Wtorek: Piotra Damiana B.	Długość dnia godzin 10 " 12.	Wysokość wody na Wiśle st. 2 c. 3 (st. 2 c. 9).	Sobota: Aleksandra B. M.
Środa: Sergjusza M.	Przybyło " " 2 " 34.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 0° R.	Niedziela: Leandra B. W.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268.— Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Onosławy; jutro Wrocisława.

Zgromadzenia: Pierwsze ogólne zebranie członków zgromadzenia giełdowego. (Gmach giełdy przy ulicy Królewskiej—1 po południu.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 27—od 10-ej rano do 7½, wieczorem.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, zaś w niedziele i święta od 12-ej do 3-ej po południu.)

Zabawy: Dla dzieci członków Towarzystwa wioślarskiego, oraz osób wprowadzonych, zabawa gimnastyczna. (Lokal zimowy Towarzystwa przy ulicy Królewskiej—5 po południu.)

Teatry: Wielki: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie jubileuszowe z powodu 35-letniej pracy scenicznej Władysława Przedpełskiego; wieczorem zaś „Halka" (z udziałem p. Wołoszko); jutro „Rycerskość wieśniacza" (z udziałem pani Gini-Pizzorni i p. Fryderyka Gambarelli'ego), „Jan z Lejdy" (akt 1-szy), oraz „Wieszczka lalek";— Rozmaitości: dziś „Bawidełko"; jutro „Koniec Sodomy"; — Mały: dziś „Dom warjatów", oraz „Mąż za drzwiami"; jutro „Dom warjatów", oraz „Mąż za drzwiami". (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 1736 rs. 94 kop. (Pożyczki wydawane będą; kasa otwarta od 9-ej rano do 8-ej po południu; wykup i prolongata uskutecznia się tylko od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

„SEKRETARZ".

II.

W ten sposób ugrupowały się odpowiedzi. Z wiązanki *rozmaitych*, nie dających się mniej więcej przyłączyć do żadnej kategorji, oto kilka:

P. „Makry" cytuje jako „dowcipną" odpowiedź: „Mężczyzna oświadcza się kobiecie *o rękę*, by ją za rękę przez życie prowadzić, kobieta zaś musiałaby się chyba o... *nos* mężczyzny oświadczać, bo go przez życie całe za nos wodzi". Czy dowcipne?

„Yeux sombres" na pierwsze pytanie: „Wystarcza jedno spojrzenie rzucone—w porę."

„Irma 2" na drugie: „Kobiety narażają się na wszystko, ale na śmieszność nigdy."

„Kupido": „Ile kobiet, tyle sposobów zdobycia ich serc, uniwersalnym jednak sposobem jest—mieć szczęście." Fatalista!

Na pierwsze pytanie:

„Ahaswer": rzuca słuszną uwagę, że „zdobywać" serce często mimowoli osoby interesowanej, chcieć jej podobać się—jest nieszlachetnością.

„W. Trenurgiewicz": waha się dać stanowczą odpowiedź, albowiem:

Myśli człek skupia i mózg swój wytęża
Nad odgadnięciem myśli filozofa,
Po tysiąc razy tak myśli napręża
I tyleż razy z wystrzałem się cofa!

niema co mówić—przykra sytuacja.

„*Une femme de 25 ans*": „Serca kobiety nie zdobywa się, oddaje się ono samo i za nic, lub nie oddaje się wcale i za największe nawet skarby uczucia." Brawo!

„Stefanja M": „Kobiety najsilniej kochają tych, którzy się o to nie starają."

„Słowik sosnowicki": rozpoczyna długą epistołę:

Szanowny Redaktorze,
Jak kto może, tak orze.
Pan Rodoć, tęga głowa,
Pisze wierszem ze Lwowa;
Ja, że jestem z Sosnowic,
Mam nie pisać?... Sam powiedz!...

ależ naturalnie, niech sz. pan pisze, zwłaszcza jeśli tak mądre oto rady w liście Jego znajdujemy:

„...Mów, że już nie znasz omamień,
Żeś przez cudowne zaklęcie
Serce twe zmienił na kamień,
Żeś niezwalczony w tej zbroi;
Przyczem wtrąć niby niechcący,
O pewnej włoszce z Pistoi
I jej miłości gorącej...
Napróżno włoszka szalała
I niosła wszystko ci w dani,
Kamiennem sercem dławiłeś
Ognie miłości tej pani—
A piękną była, jak cherub!
Tu głosu swego dźwięk przerwij,
„Nie dla mnie miłości pęta,
Nie dla mnie rozkosz kochania..."

albowiem, według zdania p. „Słowika", niczem się tak znakomicie nie zdobywa serca kobiety, jak sercem—rzekomo kamiennem.

„Kosa":

„Zdobyć serce kobiety. jaka moja rada?
Wynajdywać w niej wdzięki, których nie posiada."

„Edle": trzeba się dobrze uzbroić w cierpliwość.

P. „Czesław Tr...ski": nadesłał nam uprzejmie studjum objętości—dwudziestu stronic ścisłego pisma, z którego wyłuszczamy zdanie: „...oddziaływać na kobiety uczucie, nigdy na jej rozsądek", oraz: „...usypiać zawsze jej rozsądek". O!

P. „Aleksander Krzywka": nadesłał nam uprzejmie—nowelkę, z której wynika morał, że miłość zakrada się do serca kobiety — niezależnie od jej woli, od woli kochanego i od woli towarzyszących okoliczności.

P. „M. S." z Łomży radzi między innemi:

Aby więc zdobyć serduszko kobiety,
Miej strategika zalety.
Nie masz Napoleońskiej lub Moltkego głowy,
Przeczytaj traktat wojskowy...
A gdy rycerskość największa mężczyzny ozdoba,
Przypuść szturm, to się najbardziej kobietom podoba.

Być może.

P. „J. Zd..." zapowiada, że da odpowiedź za—dwa tygodnie, bo „orzech za trudny do zgryzienia", tymczasem zaś przesyła nam uprzejmie z *silva rerum* swej prababki wyjęty przepis na... „farbowanie włosów". Nie wiedząc, do której kategorji sekretarzowych odpowiedzi je zaliczyć, z żalem, powtórzyć go nie możemy.

Na drugie pytanie:

„M. Dor.": „Mężczyzni, jako silniejsi, nie śmieliby kobietom odmawiać swej ręki, wolą przeto sami się oświadczać.

„B. B." z Łomży: zaczyna wiersz swój od słów ujmujących prostotą:

Jeśli kobieta skromna, nie płocha
To *musi* milczeć, choć szczerze kocha.

Doprawdy, przykra rola, bo i na odwrót (pozwalamy sobie dodać):

Jeśli nie kocha, wstręt ma, lub gardzi
Cóż ona czyni? Milczy tembardziej.

„Mor-Timer": „Konwenanse każą zapytać o przyzwolenie, zanim się przestąpi cudze progi."

„Law": utrzymuje, że mężczyzna oświadczający się kobiecie pierwszy tylko spełnia akt umówionej, towarzyskiej, konwencjonalnej grzeczności.

„Siostra Filomena C.": „Ach!— wzdycha — gdzieżbyśmy się miały pierwsze oświadczać! A nużby nas odrzucono! Jak lilja kosą podcięta padłybyśmy nieżywe ze wstydu i żalu... Mężczyzna, to co innego.., to atleta, sto koszy włóż na niego, ani poczuje!"

Wreszcie p. „Brunet" przyznaje się ze szczerością całą: „Ja niewiem. Ciekawy jestem zdania innych". Sz. pan chyba zadowolony: zdań nie braknie.

A, powtarzamy, jest to tylko część mała przejrzanego sumiennie materjału.

*

„W epoce mojej młodości — pisze do nas z Łomży „Stary sekretarz"—około 1850-go r. nasz stary *łomżyński sekretarz* różnił się nieco od wznowionego w Warszawie. Myśmy zapytania i odpowiedzi pisali tylko—wierszami. Każdy uczestnik zabawy, na kartce wziętej ze stołu pisał wiadome tylko sobie zapytanie i podawał takowe wybranej osobie, która na tejże samej kartce zamieszczała odpowiedź, zwracając ją pytającemu. Następnie głośno kartki odczytywano i każdemu wolno było na tejże samej kartce zamieścić recenzję (czyli *krytykę*) odpowiedzi."

„Stary sekretarz" komunikuje w obszernym swym liście kilkanaście, z przed 40-tu laty, takich pytań i odpowiedzi. Niech nam pozwoli użyć wspomnianego prawa krytyki i wyróżnić z pośród nich następujące:

Pyt. Daję zapytanie:
Jakie lekarstwo na ziewanie?
Odp. Nie temu, co ziewa, lecz tym, co znudzili
Niechby, jakie lekarstwo, ludzie poradzili.
Pyt. Z pośród zacnych ludzi wiela
Jakiego chcesz przyjaciela?
Odp. Niech będzie poczciwy i wcale nie głupi,
Niech sam tysiąc sprzeda, nim go jeden kupi,
Niechby się o moje ubiegając względy
Nietylko w oczy, ale chwalił wszędy.
Recenzent zaś dopisuje: Czytałem w którejś gazecie,
Że tacy przyjaciele tylko na portrecie!
i t. d.

Ani słowa; jeżeli nie zawsze rytm i rym, to dowcip często dopisywał łomżynianom.

*

Wracamy raz jeszcze do naszego sekretarza i na sposób łomżyński pozwałamy sobie następujące odpowiedzi, z pośród ogólnej liczby nadesłanych *wyróżnić*, jako, zdaniem naszem, bądź najtrafniejsze, bądź najdowcipniejsze, słowem *najlepsze*:

1. Jak zdobyć serce kobiety?

Odpowiedź: Serce kobiety to silna twierdza, która sama się poddać może, ale zdobyć się nie da. („Fonsikowa ze stepku").

" Należy składać głębokie hołdy jej... przyjaciółce. (*„Honny soit qui mal..."*)

" Gdyby istniał sposób ogólny, gatunek wytrycha, niech mię Bóg strzeże od wydania go... może w ręce złodzieja! („Topolka.")

" Jadzia spytana przezemnie, czem jej serce zdobyłem, odpowiedziała mi: Nie wiem, ale bo ty jesteś taki jakiś, że doprawdy ja cię musiałam pokochać. („Gąsior.")

" Serce kobiety oddać się powinno — dobrowolnie; inaczej wątpliwem będzie uczucie. („Mężatka *fin de siècle*.")

" ....Nawet ten, co wynalazł *perpetuum mobile*
I ten, który rozwiązał kwadraturę koła,
Musiałby zredagować odpowiedzi tyle
Ile kobiet, a to wszak niepodobna zgoła.
Gdybyś kwestję takową sto lat temu stawił,
Gdyby kobieta kobietą była nie samicą,
Byłby ci każdy zwykły śmiertelnik objawił,
Że rozkochać niewiastę nie jest tajemnicą.
Ale dziś, gdy zaginął matrony typ dawny
I tak matki, jak córki, dziećmi końca wieku,
Gdy *gruchanie* prababek zastąpił *flirt* sławny,
Jakże trafić do ładu masz, biedny człowieku!
Lecz abyś nie pomyślał, żem kobiet oszczerca,
Odpowiem (na ogólnik a więc ogółowie):
Dziś zwycięża, kto poznał *geografję* serca,
Które bije gdzieindziej w każdej białogłowie.
Tak, panie, w łaski kobiet ten się tylko wkrada,
Kto umie geografję; bo widzisz, asindziej,
U jednej serce w piersi spokojnie zasiada,
U drugiej w głowie (pustej), u trzeciej... gdzieindziej.
Nie ma recept, gdzie zmienną musi być taktyka,
Która dziś do rozmiarów nauki urosła;
Ergo: chcesz zdobyć gąskę, pozuj na—słowika,
Chcesz kobiety „światowej"—na... wróbla lub osła..
(„Faustyn Bicz").

2. Dlaczego mężczyzna oświadcza się kobiecie?

Odpowiedź: Bo kobieta brałaby się w ten sposób do tego, że mężczyzna nigdyby nie zrozumiał, o co właściwie chodzi. („H. M. R.")

" Ta, która tyle daje do wspólnej skarbony szczęścia, wiedząc nadto, jak rzadko te skarby oceniane bywają, co oddaje wreszcie majątek swój w ręce człowieka, którego dopiero w pożyciu pozna, zasługuje ze wszechmiar na popyt, a nie powinna i nie może sama z siebie robić „podaży". („Ostrowidz".)

" Powiada Proudhon *L'homme pour aimer son semblable jusqu'à mourir pour lui, il ne l'aime pas jusqu'a travailler pour lui.* Mężczyzna zaślubiając kobietę zobowiązuje się pracować dla niej. Składa więc jej dowód najwyższej miłości i słuszną jest rzeczą, aby mu pozostawiono wybór osoby, z którą ma dzielić się owocem swych trudów. („B." z Łęczycy.)

" Jedynie niedoświadczony mężczyzna wyznaje kobiecie swą miłość, kobieta bowiem najlepiej przekonywa się, że jest kochaną, wtedy, gdy to odgaduje, a nie, gdy jej o tem mówią („Mazepa").

" Niech się mężczyzna oświadcza! Dopełnia przecież ostatniego aktu męzkiej samodzielności! („Fonsikowa ze stepku".)

Przegląd ten, i tak obszerny nadspodziewanie, zamykamy, dziękując sz. czytelniczkom i czytelnikom naszym za uprzejme wzięcie udziału w pierwszym „sekretarzu".

Dla *następnego „sekretarza"* proponujemy znowu dwa pytania, a mianowicie:

1. *Jakie trzy najlepsze powieści posiada dotychczas piśmiennictwo nasze?*

2. *Jakiego rodzaju zajęcie zdolne jest zabezpieczyć byt materjalny kobiecie, pozbawionej opieki męża, rodziców lub rodziny?*

Dla nadsyłania odpowiedzi oznaczamy, jak uprzednio, termin dwutygodniowy.

W czem i na czem.

III.

Aleksander Dumas syn.

Wczesnym rankiem, wprost z łóżka zabiera się do pracy, odziany ciepło, wygodnie, w obszernych pantalonach, w kurcie, przewiązanej w pasie. Jak ojciec, pisuje na niebieskim ministerjalnym papierze wielkiego formatu. Pismo ma drobne, wydłużone, na rękopisie zaś poprawka na poprawce, świadczące o drodze, jaką dochodzi do wspaniale subtelnych często wyrażeń sobie właściwych. Od lat kilku zwłaszcza pisuje tylko w Marly. Jedna to z oznak charakterystycznych głośnych dziś pisarzów Francji, iż niepodobna im samotności znaleźć w Paryżu.

Paweł Verlaine.

Wysoka chuda figura, w długim szlafroku szarym, naznaczonym literami A. P. Na głowie czapka bawełniana, jakiej po szpitalach używają. Pismo ma pochyłe, niczem nie wyróżniające się, a zapełniające na ćwiartki pocięte arkusze bibuły prawie. Pracuje nawet na stoliku nocnym.

Franciszek Coppée.

Pismo posiada grube, wyraźne. Jak wszyscy niemal poeci, tworzy chodząc. Oddawna pracuje tylko w lecie i na wsi. Przed laty spotykać go było można z ołówkiem w ręku na ulicach i przedmieściach, zbierającego notatki w pośród nędzy paryzkiej, którą uniešmiertelnił. Obecnie wieś go przyciąga, nie stracił jednak z duszy owych tonów serdecznych i melancholji właściwej sobie.

Wiktoryn Sardou.

W marynarce, z czapką *Louis XI* na głowie, z fularem na szyi. Rano przyjmuje odwiedziny, o godz. 11-ej zjada śniadanie, od 1-ej zaś do obiadu nie pokazuje się nikomu: pracuje. Pismo mikroskopijnie drobne, nerwowe, z mnóztwem poprawek. I ten pracuje przeważnie na wsi.

Emil Zola.

Powtarzano to już nieraz. Zrana, po przechadzce, od godz. 9—1-ej, czy to w Paryżu, czy w Medan, wielkiem pismem swojem zapełnia kartki papieru średniego formatu. Popielata marynarka, kolana nakryte kołdrą. Lubi się otaczać nielada aparatem. Stół olbrzymi, fotel o wysokiej poręczy, miękki dywan.

Alfons Daudet.

Oddawna już pracuje dzień cały, byle zagłuszyć nurtujące go dolegliwości. Stół wysoki, a na nim jeszcze pulpit, sięgający piszącemu pod brodę niemal. Mimo tego jeszcze pochyla się nad drobnemi ćwiartkami papieru, na których stawia litery pismem drobnem, nie szczędząc poprawek. Zanim je napisze, odgrywa sztuki swoje sobie lub sekretarzowi swojemu. Strój: kurtka czarna pluszowa, miękka, jak talent jego.

Paweł Bourget.

Oddawna już nie pisuje w Paryżu, lecz za granicą, szczególniej we Włoszech. W tej chwili bawi w Rzymie, gdzie wykończa „*Cosmopolis*". Pismo prawie tak nieczytelne, jak Stendhala, mniej szybkie jednak i nie tak z umysłu niewyraźne, zadobre bowiem ma serce, aby zbytecznie naprzykrzać się znajomym. Pracuje przeważnie wieczorami, często późno w noc. Strój, jaki się trafi. Ubiera jedynie myśli swoje subtelne w styl wykwintny.

Guy de Maupassant.

Wbrew legendzie, pisywał jedynie na lądzie stałym. Na jachcie swoim komponował wyłącznie głową, w której do szczegółów opracowywał powieści swoje. W tem tkwi tajemnica długich i częstych jego wycieczek morskich. Z powrotem zabierał się do pisania, z którem załatwiał się szybko, na papierze zwyczajnego formatu, charakterem czytelnym, średniej miary. W Paryżu pracował zrana aż do godz. 2-ej, odziany w marynarkę popielatą. Marynarka popielata wielce jest naturalistyczną.

Rochefort.

Rozpoczyna zawsze artykuły swoje odziany bez zarzutu. Przy drugim już wierszu zrzuca ze siebie surdut. Przy dziesiątym kamizelkę, przy trzydziestym mankiety przypinane i kołnierzyk, przy pięćdziesiątym rozpina się. Gdyby artykuł składać się miał z trzech kolumn, nie obszedłby się, jak Paulina Borghèse u Canovy, bez pieca. Papier, pióro specjalne, styl równie specjalny: mistrza pamfletu. (=)

Si j'étais roi...

(Parafraza.)

Gdybym był królem, pani, bogatszej korony
Nie znalazłbym w mym skarbcu, jak twych włosów zwoje,
I stałbym przed purpurą twoich ust olśniony,
Mimo królestwa moje, i berła, i trony,
O, pani, wdzięki czcząc twoje.

Gdybym był Bogiem, dziewczę, pośród lat tysiąca
Próżnobym szukał wzoru u cherubów w niebie,
I w przestworzach błękitu bez miary i końca,
Stworzyłbym nowe gwiazdy i jaśniejsze słońca,
Lecz nie piękniejszą—od ciebie.

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Warsz. Dniewn.*, streszczając raport oberprokuratora Synodu, pisze między innemi: „Sprawa cerkiewno-budowlana w Kraju Nadwiślańskim postępuje pomyślnie i przyczynia się wielce do powodzenia prawosławia. W pomnożeniu świątyń leży niezawodna rękojmia rozwoju kraju w duchu pierwiastków russkich państwowych i narodowych. Na roboty cerkiewno-budowlane przeznacza corocznie skarb po 150,000 rs.; z funduszu tego zbudowano nowe i odrestaurowano stare cerkwie w 55 parafjach. Również prowadzone są roboty cerkiewno-budowlane z funduszów synodalnych i innych źródeł. I tak w gmachu 1-go gimnazjum żeńskiego w Warszawie z funduszów ministerjum oświecenia narodowego urządzono cerkiew domową, która, dzięki gorliwości i światłemu dozorowi przedstawicieli zarządu naukowego, należy do rzędu estetycznych, wspaniałych i wygodnych świątyń w Warszawie. Nadto ze środków prywatnych zbudowano w eparchji chełmsko-warszawskiej 7 nowych cerkwi. Na poparcie sprawy cerkiewno-budowlanej oddano pod zarząd zwierzchności eparchjalnej fundusz karny w sumie 50,470 rs. 56 kop., który będzie stanowił nietykalny fundusz budowlany świątyń prawosławnych w parafjach nanowo przyłączonych z unji. Procenty od tego kapitału będą corocznie wydawane na potrzeby cerkwi, sam zaś kapitał pozostanie nienaruszonym."

= *Gazeta losowań* dowiaduje się, że wskutek zniżki, jakiej doznały ceny papieru i nieuniknionego prawie przesilenia, grożącego tej ważnej gałęzi przemysłu, niektórzy fabrykanci zaproponowali konwencję, celem zapobieżenia rujnującej konkurencji. Z powodu oporu jednak fabryk finlandzkich, projekt kartelu nie doszedł do skutku.

= Zgodnie z postanowieniem b. komisji sanitarnej, utworzonej wskutek rozporządzenia departamentu kolei żelaznych z d. 9-go grudnia 1884-go r., zarządy kolei postanowiły w razie pojawienia się epidemji dołączać do każdego pociągu osobowego jeden wagon III-ej klasy stosownie urządzony do umieszczenia w nim pasażerów zasłabłych w drodze, a oprócz tego w kilku punktach linij urządzić schroniska sanitarne, składające się każdy z trzech wagonów towarowych. W wagonach tych stosownie urządzonych, będą mogli chorzy pozostawać aż do czasu przewiezienia ich do szpitali lub do domów. Niezależnie od tego część służby konduktorskiej ma być zrekrutowaną z felczerów, gotowych nieść pierwszą pomoc chorym.

= Z powodu ciągłych skarg maszynistów na zły gatunek węgla, używanego do opalania lokomotyw na kolei nadwiślańskiej, w skutek czego dla utrzymania pary w kotle, ci zmuszeni są zużytkowywać go znacznie więciej, niż to przepisuje norma, a w następstwie płacić za to kary, zarząd tejże kolei postanowił dobroć węgla dostarczanego sprawdzić próbami i w tym celu wydał rozporządzenie naczelnikom depo, aby brali próbki węgla z tendrów tych lokomotyw, przybyłych do depo, których maszyniści skarżyć się będą na zły gatunek węgla. Próbki te kilkopudowe będą zamykane w stosowne skrzynie, a następnie oddane do wypróbowania. Zły gatunek węgla, zmuszając nadto maszynistów do forsownego palenia, powoduje nader obfite wyrzucania rozżarzonych iskier z komina lokomotyw, co powodować może w porze letniej zapalanie się platform, wagonów osobowych, jakoteż lasów w sąsiedztwie plantów będących.

= Służbie targowej miejskiej, łącznie z organami policji, polecone zostało, ażeby z d. 26-ym b. m. opieczętowała wszystką zwierzynę, jaka obecnie znajduje się w sprzedaży, przyczem włożono na nią obowiązek, ażeby od powyższego terminu, po którym polowanie na zwierzynę, z wyjątkiem drapieżnej, jest wzbronione, nie dopuszczała do sprzedaży zwierzyny świeżo strzelanej, i naruszających te przepisy pociągała do odpowiedzialności sądowej, zaś zwierzynę konfiskowała i odsyłała do Towarzystwa dobroczynności.

= Akcyjne towarzystwo Majznerowskich fabryk cukru: „Łanięta", „Marja" i „Izabelin" wraz z folwarkami doń należącemi, uzyskało sankcję ministerjum finansów.

= We wtorek, t. j. d. 23-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa przemysłu i handlu odbędzie się posiedzenie członków sekcji 1-ej przemysłu technicznego, którego program obejmuje: 1) odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia; 2) inżenier Sommer mówić będzie „O konstrukcjach systemu Monier"; 3) inżenierowie F. Wojciechowski i J. Wasilewski „O urządzeniach technicznych szpitala w Tworkach"; 4) sprawozdanie delegacji dla oceny pancerza do kół wagonowych, przedstawionego przez p. Kunickiego, wreszcie 5) drobne wiadomości z dziedziny przemysłu technicznego i sprawy ze skrzynki zapytań.

= Czytamy w *Wieku:* „Stojący w znacznej części pustką zamek nieświezki i ożywiający się tylko w lecie, gdy zjeżdżają tu z Berlina księztwo Antoniowie Radziwiłłowie, w r. b. jest zamieszkały przez ks. Jerzego Radziwiłła, syna ks. Antoniego. Książę Jerzy (ożeniony z hr. Branicką) w r. z. został ubezwłasnowolniony z powodu swego marnotrawstwa i osadzony właśnie w Nieświeżu. Ks. Jerzowa zamieszkała z dziećmi w Paryżu."

= Z literatury.

* *Gaz. sąd.* w nrze z d. 20-go b. m. ukończyła druk interesującej pracy Aleksandra Kraushara p. t. „Zatarg Imci Pana Łukasza Konopki z miastem Toruniem".

* *Przegląd pedagogiczny* rozpoczął druk pracy p. Edwarda Bogusławskiego „Stanowisko damy klasowej".

W nrze 4-ym z d. 16-go b. m. spotykamy w temże czasopiśmie artykuł p. Wł. M. Kozłowskiego p. t. „Psychologja i pedagogika samokształcenia"; jest to obszerne studjum pedagogiczne, wytrawnem skreślone piórem.

* *Echo muzycz. i teatr.* drukuje dalszy ciąg studjum hr. J. Rzyszczewskiego o „Dramacie w Piemoncie".

* Wczorajszy numer *Tygodnika ilustr.* podaje reprodukcję „Apoteozy Kopernika"—Siemiradzkiego.

* *Gazeta świąteczna,* tygodnik dla ludu, ogłasza rezultaty ankiety własnej w żywotnej sprawie „Jak się żywimy".

W ostatnim numerze, a pierwszym ankiety, podane są materjały dla okolic Warszawy.

= Z teatru.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

Teatr Wielki:

Dzisiaj: o godzinie I-ej z południa przedstawienie poranne na dochód p. Władysława Przedpełskiego—wieczorem: „Halka" (występ p. St. Wołoszki); jutro: „Jan z Lejdy" (akt pierwszy); „Rycerskość wie-

śniacza" (występ pani Gini-Pizorni i p. Gambarellego) i „Wieszczka lalek"; we wtorek: „Rigoletto" (występ pana Pizorniego); środa: „Roznosicielka chleba"; czwartek: „Królowa Saby" (występ pani Gini-Pizorni i p. Gambarellego); piątek: „Zbójcy"; sobota: „Brahma" i „Wesele w Ojcowie"; niedziela: ostatni bal maskowy z tombolą na rzecz kasy pożyczkowo-wkładowej artystów, podczas którego o północy odegrana ma być po raz pierwszy w teatrze Rozmaitości komedja „Ona ma kogoś".

Teatr Rozmaitości.

Dzisiaj: „Bawidełko"; jutro: „Koniec Sodomy"; wtorek: „Koniec Sodomy" środa: „Konkurent i mąż" czwartek: „Bawidełko"; piątek: „Okno na pierwszem piętrze" i „Moja kuzynka"; sobota: „Koniec Sodomy"; niedziela: „Oj mężczyzni, mężczyzni".

Teatr Mały:

Dzisiaj, jutro i we wtorek: „Dom warjatów" i „Mąż za drzwami"; środa: „Ptasznik z Tyrolu" (występ p. Janiny Babińskiej); czwartek: „Dom warjatów" i „Mąż za drzwiami"; piątek: „Ptasznik z Tyrolu" (występ p. Babińskiej); sobota i niedziela: Dom warjatów" i „Mąż za drzwiami".

* (*J. Hep.*) Autor notatki o tragedji Schillera „Zbójcy", która obecnie w teatrze Wielkim wznowioną została, mylnie zaznacza, iż utwór ten po raz pierwszy na scenie warszawskiej wystawiono d. 15-go października 1868-go r.

Pierwszy raz „Zbójców", jak afisz współczesny opiewa tragedję „wcale nową i wielką pana Schillera", grano na benefis artysty dramatycznego Marcina Szymanowskiego, dziadka teraźniejszego artysty naszej sceny, d. 21-go stycznia 1803-go r., t. j. temu lat 88 przeszło, p. t. „Rabusie".

Występowali wówczas w niej: Nacewicz (Maksymiljan Moor), Szymanowski (Karol), Żółkowski (autor „Momusa") Franciszek, Zakrzewska (Amalja), dalej: Zieliński, Pawłowicz, Indyczewski, Petrasch, Kraus, Wyrwalski, Dmuszewski (rola Kosińskiego), Niewiarowski, Krześniak Kudlicz, (rola Daniela), Okoński, Hempiński, itd.

W końcu afisza zrobiono uwagę: „dla zmniejszenia przykrości zimna piece teatralne są cały dzień ogrzewane."

Widowisko zaczęło się o g. 6-ej wieczorem.

Przed 45-ciu laty a mianowicie w r. 1847-im d. 7-go sierpnia odegraną była scena ze „Zbójców"; wówczas Franciszka Moora grał Królikowski, Daniela Chomanowski.

W r. 1865-ym d. 25-go września, na dochód miast w Królestwie dotkniętych pogorzelą, wystąpił w teatrze Wielkim w scenie z tragedji (po niemiecku) Bogumił Davison, słynny artysta teatru w Dreznie, rolę Daniela, również po niemiecku, grał wtedy Koehler, artysta opery.

Później w r. 1866-ym i 1868-ym w scenie wzmiankowanej przy Królikowskim (Franciszek), rolę Daniela przedstawiał Chęciński.

Całą znowu tragedję w tłumaczeniu M. Budzyńskiego (wyszła z druku w lipcu 1850-go), poraz pierwszy przedstawiono na benefis Królikowskiego d. 15-go października 1868-go r.

* Z polecenia dyrekcji teatrów przetłumaczono najnowszą sztukę Hermana Sudermanna „Heimath", dla użytku naszej sceny.

* Jutro artyści teatru Rozmaitości rozpoczną pamięciowe próby z jednoaktowej komedji Wiktora Lanci'ego „Ona ma kogoś".

* Bilety, pozostałe na dzisiejsze przedstawienie jubileuszowe p. Wł. Przedpełskiego, można nabywać od godz. 9-ej zrana w kasie teatru Wielkiego.

* Tenor Prevost, który występy gościnne w naszej operze rozpocznie w pierwszych dniach marca, śpiewa obecnie w Palermo, gdzie odbywa się wielka wystawa sycylijska.

Bezpośrednio przed Prevostem śpiewał tam Tamagno.

Dziennik miejscowy *Trinacria* zaznacza łatwość, z jaką Prevost wyrzuca potężne c wysokie.

* W dalszym ciągu na tombolę artystyczną mającą się urządzić w dniu 28-ym b. m., następujące osoby nadesłały fanty: pp.: M. Raczyński, Józef Jasiński, Kazimierz Popielewski, Wacław Trembiński, J. Kalinowski, J. Pogorzelski, Robert Ziegler, Bolesław Weinkranc, Edmund Makowski, Zygmunt hr. Rzyszczewki, Teodor Weigt, Konstanty Scholtze, Zygmunt Lesiewicz, Natalja Stankiewiczowa, Stanisław Kwalerski, Sowiński i Szulc, Marja Hoffman, Janina i Konstancja Moretti, R. Dittmar, Leontyna Dąbrowska, A. Staliński, Maurycy Weitzensag, Juljan Fuchs, F. Legotke, K. Alchimowicz, Władysław Silberg, Jan Silberberg, Róża Janaszowa.

= Ze sztuki.

* Z nowości, jakie w ostatnich dniach nadeszły na wystawę Salonu artystycznego spółki artystów na Nowym-Świecie, notujemy: Pawła Rosena „Zabawa dzieci", Stefana Dąbrowskiego „Lato", M. Kasiewicza „Stróż i terminator", A. Łąckiej „Studja", E. Spleszyńskiej „Martwa natura", J. Rapackiego „W parku", S. Popowskiego „O zachodzie" i „Zbieranie grzybów", W. Podkowińskiego „Ulica Nowy-Świat", wreszcie L. Szpądrowskiego „Wnętrze lasu".

* Wystawa obrazu djoramicznego „Wianki na Wiśle" w tymże Salonie potrwa tylko do końca b. m.

* W salonie sztuk pięknych Al. Krywulta świeżo wystawiono Aleksandra Gierymskiego „Przekupkę", Stanisława Tondosa akwarelę „Kościoł N. Panny Marji w Krakowie", Mieczysława Rayznera pastel „Zadumana", Feliksa Wolkiewicza „Na gwiazdkę"; Zygmunta Andrychewicza dwa portrety pani M., Kazimierza Broniowskiego „Na rynku w Lublinie" i „Pod Czwartkiem w Lublinie".

* Reprodukcje Chopina i Moniuszki, wykonane na kamieniu przez Wł. Walkiewicza, podług portretów Tytusa Maleszewskiego, wkrótce ukażą się w handlu księgarskim.

= U wioślarzy.

Wczorajszy wieczór muzyczno-deklamacyjny zapełnił salkę Towarzystwa wioślarskiego.

Ale też program był bardzo zajmujący, a złożyły się nań: gra na skrzypcach p. H. Dąbrowskiej (adagio z Suity F. Ries'a, cavatina J. Raff'a i kujawiak H. Wieniawskiego); śpiew p. Al. Dąbrowskiej: walc z op. „Romeo i Julji", „Ludzie mówią, żem szczęśliwa" Kratzera, „Dziewczę z buzią jak malina" Galla, p. M. Laudaua arja z op. „Faust", „Dwaj grenadjerzy" Schumanna i arja G. Paciniego; deklamacja p. K. Święcickiej („Roztrzepana" Greville'a) i numery zbiorowe: Senerada Bragi (pp. Al. Dąbrowska, H. Dąbrowska i p. Ertel), oraz duet z opery „Don-Juan" (pp. Al. Dąbrowska i M. Landau).

Oklaskom i bisom nie było końca.

= Tegoroczne wyścigi.

Program tegorocznych wyścigów zapowiada osiem dni gonitewnych, a mianowicie od d. 29-go maja i następnie 1-go, 4-go, 8-go, 11-go, 15-go, 19-go i 21-go czerwca.

W datach tych, z powodu przypadających w niedziele 5-go i 12-go czerwca świąt uroczystych, wyścigi drugie i czwarte odbędą się w soboty.

W pierwszym dniu będzie gonitw pięć, z których najcelniejsza o nagrodę „Przychówku" rs. 1,000, w drugim również pięć, a w ich liczbie *handicap* imienia Józefa hr. Zamoyskiego (rs. 800); w trzecim z pięciu nagród najwyższa będzie nagroda *Oaks* rs. 1,000, w czwartym prócz czterech pomniejszych figuruje nagroda specjalna głównego zarządu stad rządowych (rs. 3,000); w piątym rozegrana będzie nagroda rs. 1,000 imienia hr. Potockich i nagroda Cesarska rs. 4,000; na dzień szósty przypadnie nagroda „Jubileuszowa" w kwocie rs. 3,000, pozostałe zaś dwa dni nie obejmują żadnych wyższych nagród.

Ogółem program tegoroczny zapowiada na osiem dni wyścigowych trzydzieści dziewięć biegów.

= Zbiory muzealne.

Słyszeliśmy, że ukryte dotąd szczelnie w opakowaniach zbiory muzealne, będą wkrótce dostępne dla szerszego ogółu publiczności.

Stanie się to dzięki reprodukcji fotograficznej cenniejszych okazów sztuki, które ukazać się mają wkrótce w jednem z pism specjalnych.

Starania w tym kierunku są już rozpoczęte, nie można zaś wątpić, iż zwierzchność muzealna nie mogąc dotąd w inny sposób zapoznać publiczności z zawartością nagromadzonych okazów, myśli powyższej nie stanie na zawadzie.

Reprodukcja objęłaby przedewszystkiem wyroby ślusarskie, który to dział ma być najbogaciej reprezentowany w kolekcji Muzeum.

= Testament śp. hr. A. Potockiej.

W kwestji wykonania zapisów, przekazanych testamentem przez hr. Augustową Potocką, dowiadujemy się, iż hr. Ksawery Branicki, w krótkim czasie wypłaci legaty wykazane ostatnią wolą zapisodawczyni.

Pomimo, iż odpowiednie fundusze zostawione przez hr. Potocką nie mogą być tak prędko podniesione, dzisiejszy właściciel Willanowa postanowił z własnych funduszów uregulować zapisy, a to tem więcej iż także obowiązanym jest do wypłacenia 5%, od tychże legatów, licząc od daty śmierci hr. Potockiej.

Hr. Ksawery Branicki rozporządza osobistym majątkiem, wynoszącym około 25 milj. franków.

Niektóre z legatów zostały już wypłacone; wypłata i ostateczne uregulowanie innych nastąpi najpóźniej w marcu r. b.

= Roboty kolejowe.

W r. b. na kolei wiedeńskiej projektowanem jest na dość znacznej przestrzeni ułożenie szyn stalowych.

Na dystansie 32-ch wiorst zużyte szyny stalowe zostaną zastąpione przez nowe; inny zaś dystans 26-wiorstowy otrzyma takież szyny po raz pierwszy.

Koszt powyższych robót obliczono na 28,116 rs.

Z dalszych robót, dokonać się mających z początkiem wiosny r. b., zanotować należy pomalowanie na olejno budynku nowego dworca na stacji Sosnowice, na który to cel zarząd kolei przeznacza 6,000 rubli.

= Ograniczenie.

Kasa zjednoczenia kolei wiedeńskiej, w myśl obowiązującej ustawy, wydaje uczestnikom pożyczki w wysokości dwumiesięcznej pensji, pobieranej przez uczestnika. Pożyczki udzielane są urzędnikom, pozostającym na służbie mniej, niż 10 lat, za poręczeniem dwóch członków — więcej, niż lat 10, bez poręczenia. Obie zaś kategorje pożyczek potrącane są z płacy dłużnika w ciągu jednego roku, wraz z procentem 6 od sta.

Prócz tego, dotąd było w praktyce, iż uczestnik po spłaceniu pewnej liczby rat, mógł zaciągać dodatkową pożyczkę, w stosunku jednomiesięcznej pensji, co zresztą powtarzało się dość często.

Obecnie, wobec warunków, w jakich się kasa znajduje, ostatnią tę ulgę cofnięto zupełnie; z nowej pożyczki korzystać może tylko ten z członków, który poprzednią spłacił w zupełności.

Zmiana powyższa, jakkolwiek usprawiedliwiona, zastała większość pożyczających do niej nieprzygotowaną.

Interesowani protestują też na wszystkie strony. Niemniej wątpić nie można, że reprezentanci kasy przeciwko niej nie wystąpią, a ograniczenie, choć na razie uciążliwe, w następstwach swoich nie będzie dla uczestników kasy zbyt szkodliwem.

= Po influenzy.

Przełożeni niektórych zakładów naukowych w Wiedniu i Berlinie, podczas trwania influenzy, zwrócili zamieszkałym w Warszawie rodzicom dziatwę, przez pewien czas bowiem szkoły były zamknięte.

Obecnie nadeszły listy z zawiadomieniem, iż elewowie już mogą powrócić na miejsce nauki.

= Odwilż.

Po kilku dniach mrozów, w dniu wczorajszym nagła odwilż.

W godzinach popołudniowych termometr w cieniu wskazywał cztery stopnie powyżej zera.

Dorożkarze, którzy zrana wyjechali sankami, w parę godzin później byli zmuszeni zamienić płozy na koła.

= Śniegi.

Podczas, gdy w okolicach Warszawy brak jest zupełny śniegu, zacząwszy od Piotrkowa kilkocalowa jego warstwa pokrywa ziemię.

Na plancie kolejowym potworzyły się nawet ogromne zaspy, które służba drogowa uprzątać musi ciągle, ażeby zapewnić prawidłowy ruch pociągów.

Ogromna obfitość śniegu daje się zauważyć w obu kierunkach do Granicy i Sosnowic.

= Kolej górzysta.

Na Saskiej Kępie ku uciesze publiczności ma być urządzoną „kolej górzysta", ułożona na pomoście zawieszonym na wysokiem rusztowaniu.

Koszt budowy obliczono na 2,000 rs.

= Stenografja.

Urzędnik kolejowy, Jan Szeliński, obmyślił nowy system pisma stenograficznego, którego alfabet przesłał do berlińskiego tygodnika specjalnego '*der Schnellschreiber*.

Alfabet został w jednym z numerów tegoż pisma zamieszczony, z pochwalną wzmianką dla wynalazcy.

= Żydzi w Argentynie.

Z listów wychodźców, pisanych do pozostałych w kraju rodzin, okazuje się, iż nie dokonano jeszcze na kolonjach argentyńskich podziału gruntów.

Zachodzi tu ta trudność, że zarząd kolonij postanowił dopełnić podziałów przez losowanie; osadnicy zaś sprzeciwiają się temu, utrzymując, iż krewni i znajomi powinni być skupieni na jednem miejscu, nie zaś oddaleni jeden od drugiego, co los ślepy sprawić może.

Prawdopodobnie spór ten już rozstrzygnięty został.

Wielu wychodźców znajduje tymczasowo zarobek na kolonjach hiszpańskich, gdzie zarabiają dziennie 2—3-ch nacjonałów (1 nacion. około 60 kop.)

Muszą oni ciężko pracować przez 15 godzin w polu.

Wielu znowu znajduje robotę lekką w administracji, lecz tu zarobek czyni tylko około 80 sentów (50 kop.) dziennie.

Ziemia na kolonjach urodzajna, tłusta i czysta, bez kamieni.

Zboże wysyłane bywa do Australji; wełna zaś i skóry niewyprawne do Europy.

Lasów niema w pobliżu kolonij; drzewo budowlane sprowadzają koleją.

To też budowle kolonjalne nie będą z drzewa, lecz z cegły i gontów, dachy zaś—kryte blachą.

Wielu stolarży przygotowuje tymczasem mnóztwo drzwi i okien do przyszłych domów mieszkalnych.

„Rzek niema żadnych w pobliżu kolonij — pisze jeden — oprócz strumyka, którego woda słona, jak w Ciechocinku.

„Dotychczas mieszkamy wszyscy na jednem miejscu, wodę mamy ze studzien, przez nas wykopanych.

„Woda studzienna dobra i smaczna wszędzie, a administrator nasz, dr. Gerbel, obiecał nam dostarczyć maszyn do czerpania wody."

— Za oceanem.

Gdy przed kilkoma miesiącami zaczęły obiegać pogłoski o ujęciu Pawlaka w stolicy Brazylji, zwróciliśmy się do osób, z któremi pozostajemy w korespondendencji, o bliższe w tej sprawie informacje.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, Towarzystwo „Zgoda" w Rio Janeiro siedlisko mające, odpowiedziało, iż o fakcie aresztowania *w stolicy* brazylijskiej nic nie wie.

Jednocześnie jednak Towarzystwo wspomnione rozpisało listy do korespondentów swoich prowincjonalnych, zkąd właśnie otrzymujemy dziś odpowiedzi.

Niestety i tym razem pogłoska okazuje się nieprawdziwą.

Notując powyższe odnośnie do Pawlaka, przy sposobności powtórzymy kilka ciekawych szczegółów z listu, datowanego d. 28-go grudnia r. z., a pochodzącego od p. Mirosława Bussego, niegdyś obywatela na Kujawach, a dziś zamieszkałego w Rio Grande do Sul.

„W dobrach Kleczewskich—pisze p. B. — wsi Słaboszewka, własności p. Chrzanowskiego, została wysadzona w powietrze gorzelnia, którą to „sztuczkę" urządził mechanik aparatu i torfiarz Jaroszewski.

„Mechanik, czując się pokrzywdzonym na paręset rubli, postanowił się zemścić, namówił Jaroszewskiego, udzielił mu dynamitu i gorzelnię w gruzy obrócono.

„Jar. trapiony wyrzutami sumienia, umknął do Brazylji, lecz i tu sumienie spokoju mu nie dało.

„W takich razach, penitent zwykle udaje się do duchownego, który znowu wzywa mnie na tłumacza.

„Jaroszewski zgłosił się do mnie i wszystko opowiedział, tłumacząc się, iż nigdzie sobie miejsca znaleźć nie może.

„Może podanie do wiadomości publicznej niniejszego wypadku restytucji zainteresuje wiele osób w okolicy Kleczewa".

— Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem mieszkania Zofji Bałaszewskiej przy ul. Długiej pod № 3-im skradziono 55 rs. i różną biżuterję; poszkodowana oblicza stratę na sumę 180 rs. — Zamieszkałej przy ul. Bugaj pod № 4-ym Joannie Wychowskiej skradziono 300 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Kazimierza Januszewskiego przy ul. Wroniej pod № 21-ym skradziono różną garderobę wartości 145 rs.

— Przy pracy.

Wczoraj, w fabryce posadzek Tworkowskiego przy ul. Czerniakowskiej pod № 77-ym, Albert Frydrych, rżnąc drzewo piłą okrągłą, uległ obcięciu dwóch palców u lewej ręki.

Po udzieleniu pomocy na miejscu, F. odwieziono do szpitala.

— Wypadek na kolei.

W dniu dzisiejszym w pociągu towarowym № 140, na stacji Ruda kolei wiedeńskiej, zapalił się wagon kryty, ładowny 50 belami bawełny.

Ładunek cały, wagon zaś w części uszkodzony; straty około 30,000 rs.

Powód pożaru dotąd niewyjaśniony.

+ Kasa oszczędności, istniejąca przy kasie miejskiej w Lublinie, liczyła w r. z. 597-iu uczestników, posiadających kapitał w sumie rs. 17,388. W r. z. wniesiono do kasy tylko 6,016 rs., zaś wycofano 6,148 rs.

+ Decyzją ministerjum spraw wewnętrznych lekarzowi miejskiemu w Kielcach podwyższono pensję z 400 do 550 rs. rocznie.

+ P. gubernator lubelski wystąpił do władz wyższych z wnioskiem o wyznaczenie z funduszów skarbowych sumy na budowę szpitala w m. Chełmie. Nowy szpital mieścić ma 35 łóżek.

+ Tramwaje włocławskie.

Donosiliśmy już, iż rząd gubernjalny warszawski upoważniony został do ogłoszenia licytacji na przedsiębiorstwo budowy tramwajów w Włocławku.

W uzupełnieniu podajemy dziś ważniejsze szczegóły zatwierdzonych przez ministerjum spraw wewnętrznych warunków licytacyjnych oraz urządzenia i eksploatacji tramwajów.

Otóż przedsiębiorstwo ma być oddane ofiarującemu najwyższą opłatę procentową na rzecz miasta od dochodu *brutto* przez cały czas trwania koncesji.

Minimum tej opłaty, oznaczone do licytacji, tak się przedstawia: 1) od ruchu osobowego przez pierwsze dziesięć lat eksploatacji 3%, przez następne dziesięć lat 4% i ostatnie piętnaście lat 5%; 2) od ruchu towarowego (od stacji kolei do przystani na Wiśle) przez pierwsze dziesięć lat 2% i następne dwadzieścia pięć lat 3%.

Utrzymujący się na licytacji obowiązany będzie złożyć kaucję w ilości rs. 3,000, która to suma staje się własnością miasta w razie gdyby przedsiębiorca nie oddał kolei konnej do użytku publicznego w stanie zupełnego wykończenia po upływie dwóch lat od daty zawarcia kontraktu z miastem, lub jeśli do zawarcia tego kontraktu nie przystąpi w ciągu miesiąca od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji.

Obowiązkowe wykończenie w terminie dwuletnim komunikacji tramwajowej dokonane ma być na ulicach: Kaliskiej, Nowy-Rynek, Brzeskiej, Bednarskiej i Bulwarowej.

W przyszłości sieć kolei konnej może objąć i inne ulice miasta, lecz w tym celu ogłoszona będzie druga licytacja, z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla przedsiębiorcy, utrzymującego się na pierwszej.

Termin koncesji oznaczono na lat 35 od daty zawarcia kontraktu z miastem; po upływie terminu koncesji wszelkie zabudowania, urządzenia, konie, uprząż itd., słowem cała kolej konna przechodzi na zupełną własność miasta.

W potrzebie miasto może wcześniej odkupić tramwaje, bądź w drodze ugody dobrowolnej, bądź w razie sporu w drodze przymusu po oszacowaniu dokonanem przez osoby kompetentne.

Wszelkie wydatki, wynikające z urządzenia kolei, jak: na ułożenie szyn, na budynki, wagony itd., jak również wydatki, których potrzeba zajść może podczas eksploatacji, przedsiębiorca przyjmuje na wyłączny swój rachunek.

Typ wagonów ma być ściśle wzorowany na tramwajach warszawskich.

Wagony osobowe mogą być jedno lub dwukonne, podzielone na dwie klasy z opłatą po kop. 7 i 5.

+ Wylew.

Z Konina piszą do nas d. 5-go b. m.:

„Warta, pomimo że lody jeszcze nie puściły, gwałtownie przybiera, poziom wody dochodzi 8 stóp.

Błonie, oraz niżej położone ulice są już zalane.

Tak wczesny wylew Warty powiększyłby jeszcze całą grozę z powodu panującego zimna.

Konie w okolicy naszej przechodzą nader złośliwą influenzę."

+ Wykrycie bandy złodziei.

W Słomnikach, miasteczku powiatu miechowskiego, została popełnioną zuchwała kradzież.

Okradziono kasę wielkiego młyna, należącego do p. Rudzkiego.

Rabusie dostali się do kasy, stojącej w mieszkaniu zarządzającego młynem.

Na szczęście jednak nie zastali wielkich sum, pieniądze bowiem niedawno były oddane właścicielowi; zabrano tylko osobiste pieniądze zarządzającego.

Przeszło pięćset rubli jednak zdołali pochwycić i ujść na razie.

Władza miejscowa jest już na tropie złoczyńców i równocześnie trafiła na ślady innych kradzieży, w różnych miejscach spełnionych.

+ Tyfus.

Korespondent nasz z Bzina donosi:

„Tyfus plamisty już od dwóch tygodni niepokoi mieszkańców naszych.

Pierwszą ofiarą jego padł p. Łosakiewicz.

Mieszkańców z domu chorego z rozporządzenia doktora, p. Wigury, usunięto bezzwłocznie.

Dezynfekcja w mieszkaniach prywatnych odbywa się bacznie.

Influenza i inne choroby męczą nas coraz więcej.

Doktorzy i felczer pracują w czoła pocie.

Był czas, że i doktorów zabrakło, dr. Wigura, pomimo, że sam jest nie zdrów, z narażeniem własnego życia śpieszy zawsze z pomocą chorym i jakoś szczęśliwie usuwa niebezpieczeństwa, za co należy mu się serdeczne „Bóg zapłać".

Dr. p. Ditel z Bzina, umiał w krótkim czasie tak zjednać sobie sympatję i zaufanie u pacjentów, iż został wezwany niedawno do chorej aż za Wilno.

P. Ditel chorej podobno przy życiu już nie zastał."

+ Świętokradztwo.

We wsi Maleniec pod Wyszogrodem, należącej do p. Zygmunta Góreckiego, dano znać miejscowemu rządzcy, iż owczarz folwarczny późną nocą udaje się na cmentarz i odkopuje mogiły.

W celu sprawdzenia nieprawdopodobnej wieści, rządzca wraz z parobkiem na cmentarzu w Daniszewie zarządzili czaty.

Rzeczywiście zaraz następnej nocy spostrzeżono owczarza, gdy z rozkopanych grobów wyjmował szczątki ludzkie.

Wezwana straż ziemska przy rewizji w mieszkaniu owczarza znalazła mnóztwo kości ludzkich, jeszcze świeżą rękę dziecka, jak również i aparaty kościelne.

Na śledztwie oskarżony tłumaczył się, iż wszystko to było mu potrzebne do sporządzenia lekarstwa dla owiec z folwarku w Dzierżanowie, za co od miejscowego kolegi miał otrzymać 25 rs.

Podwójny świętokradzca będzie stawiony przed sądem.

+ Poszukiwanie mordercy.

Przed dwoma tygodniami, podczas napadu na dom włościanina Sobieraja we wsi Ziębki, w pow. łowickim, żona jego została przez rabusiów zabita na miejscu, on sam zaś śmiertelnie poraniony.

Czterech złoczyńców już ujęto, piąty jednak, najgłówniejszy, dotąd się ukrywa.

Jest nim niejaki Walenty Kukel, szewc z profesji, stale we wsi Jeziorko zamieszkały.

Istnieją poszlaki, iż poszukiwany ukrywa się w Warszawie.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny panie redaktorze!

Łaskawe względy szanownego pana okazane mi parę tygodni temu w podobnej okoliczności, dają mi pełną nadzieję, że raz jeszcze pozwolisz obcokrajowcowi zabrać głos w swoim *Kurjerze* w sprawie blizko, mię dotyczącej.

W *Kurjerze Codziennym* z dnia wczorajszego sprawozdawca teatralny wyraźnie powiedział, że p. Pizzorni z uprzejmością zastąpił mię w „Hugonotach", jako chorego.

Otóż w imieniu prawdy oświadczam, że nie prosiłem p. Pizzorni o zastępstwo, lecz przeciwnie on zapytywał mię uprzednio, czy nie mam nic osobiście przeciwno jego występom w teatrze w moich rolach, podczas mego z dyrekcją warszawską kontraktu.

Nadto oświadczam, że dnia tego, jak również przez cały mój pobyt w Warszawie cieszę się dobrem zdrowiem.

Racz szanowny pan przyjąć wyrazy mojego głębokiego uszanowania z jakim zostaje

Federico Gambarelli.

Warszawa d. 20-go lutego.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym odbędzie się niedoszłe do skutku z powodu niedostatecznej liczby członków zebranie ogólne Towarzystwa zaliczkowo wkładowego grójeckiego, na którem będą rozstrzygane kwestje, objęte programem, zapowiedzianym na pierwsze zebranie.

— Jutro, w mieszkaniu starszego, p. Krauze, przy ulicy Gęsiej pod № 44-ym, odbędzie się kwartalna sesja zgromadzenia garbarzy.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 12-ej w południe, w magistracie warszawskim, odbędzie się licytacja na dostawę w r. b. 95 sążni sześciennych zwyczajnego brukowca polowego dla potrzeb zaprojektowanych na r. b. przez zarząd miejski brukarskich robót miejskich, od 50 rs. za sążeń sześcienny. Wadjum do licytacji oznaczono na 475 rs.

Z sali obrad.

Wczoraj, o godz. 6-ej po południu, w zarządzie kolei nadwiślańskiej odbyło się ogólne zebranie Stowarzyszenia spożywczego urzędników tejże kolei.

Ponieważ na liście obecności zapisało się 65-ciu, posiedzenie więc ogłoszono za prawomocne do rozpoczęcia obrad.

Na przewodniczącego zaproszono p. Marchwickiego, a na trzymającego pióro p. Gutche, który też odczytał protokuł z poprzedniego ogólnego zgromadzenia.

Protokuł nie wywołał żadnej opozycji, przystąpiono więc do wypełnienia porządku dziennego.

Sprawozdania z działalności Stowarzyszenia za r. z., które następnie zatwierdzone zostało, powtarzać tu nie będziemy, ponieważ podaliśmy je już poprzednio; poprzestaniemy na zaznaczeniu obrad nad wnioskami zarządu.

Nim jednak przystąpiono do dyskusji nad wnioskami, dotychczasowy prezes stowarzyszenia p. Stefan Olszewski, w obszernej przemowie streścił dzieje stowarzyszenia w ciągu lat 10-ciu i wyjaśnił dlaczego mianowicie w roku sprawozdawczym dochody znacznie się zmniejszyły.

„W r. 1890-ym wskutek zmniejszenia się obrotów handlowych, stosownie do życzenia uczestników, zarząd przeniósł sklep z ulicy Chmielnej, gdzie kilka lat pozostawał i posiadał wyrobioną kljentelę, na Nowy-Świat.

Zmiana lokalu zawiodła oczekiwane nadzieje, targ bowiem w sklepie szedł coraz gorzej, tak, że już po 4-ch miesiącach trzeba było znów przenieść sklep na ulicę Nowogrodzką, w okolicy której większość stowarzyszonych zamieszkuje, a także i dawna kljentela wśród obcej publiczności, która pamiętała o sklepie więcej niż uczestnicy.

Dwukrotne przenosiny w ciągu jednego roku oddziałały na zastój w handlu i powiększyły koszty.

W tym też czasie zmuszeni byliśmy wycofać marki rabatowe z obiegu i pozbyć się z tego tytułu dochodów, które tak dodatnio na skalę dywidendy wpływały.

Wskutek tych okoliczności zyski zmniejszyły się

są jednak niemylne wskazówki, z których sądzić można, iż r. b. lepsze wyda rezultaty.

Trzeba jednak wyszukać zarządzającego sklepem, któryby energicznie i ze znajomością rzeczy zajął się częścią handlową.

Doświadczenie lat ostatnich nauczyło, iż przy coraz cięższych warunkach biurowych, w jakich urzędnicy pozostają, trudno wymagać, aby członkowie zarządu poświęcali biuro i obowiązki rodzinne, i łożyli tyle pracy bezinteresownie na rzecz sklepu, i dlatego zarząd występuje z wnioskiem, aby powołać jednego z członków stowarzyszenia w charakterze płatnego ajenta handlowego, który jako zainteresowany, więcej pracy będzie mógł poświęcać sklepowi i tym sposobem wpłynąć na rozwój handlu.

W dalszym ciągu przemowy prezes wyjaśnił, iż sprzedaży rabatowej po skasowaniu marek nie można było urządzić, a to dlatego, że kupcy są zdania, iż nie krępując się żadnemi deklaracjami zawsze chętnie odstępują pewien rabat kupującym towar za gotówkę.

Wniosek zarządu co do wyznaczenia ajenta handlowego z płacą rs. 300 rocznie wywołał silną opozycję, a głównie pp.: Sierkowski, Jasiński i Vorbrodt nie zgadzali się, aby ajentem tym był stowarzyszony, gdyż taki, jako urzędnik, nie będzie miał dość czasu do spełnienia powierzonych mu obowiązków.

P. Żelisławski nie zgadzał się na agenta, nienależącego do Stowarzyszenia.

Ostatecznie wniosek ten poddano pod głosowanie i stanęło na tem, iż nowy zarząd będzie mógł wyznaczyć, lub nie agenta handlowego, za warunek jednak postawiono, aby w żadnym razie, w sumie proponowanej przez zarząd rs. 2,500 nie był przekroczony.

Wniosek trzech o zmniejszeniu zarządu o jednego członka, t. j., aby składał się tylko z przewodniczącego, kasjera i buchaltera, zadecydowano pozostawić do uznania zarządu.

Nareszcie przystąpiono do wyboru zarządu i komisji rewizyjnej.

Większością głosów powołani zostali do zarządu pp.: Stanisław Jagodziński (gł. 61), Bolesław Pajewski (44); Edward Wyczałkowski (42) i na zastępców pp.: Smoliński (gł. 24), Matuszewski (20) i Filip Wołowski (19). Do komisji zaś rewizyjnej pp.: Stefan Olszewski (gł. 53), Józef Żelisławski (48), Stanisław Morozowicz (43) i na zastępców pp.: Vorbrodt, Grzejewski i Wiewiórski.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 8-ej.

ZE ŚWIATA.

× **Z Zakopanego piszą:** „Dotąd bawiło tu przez sezon zimowy 191 gości. Wielkie domy gościnne stawiają: pani Mizerska na Krupówkach, p. Maxwold tamże, dr. Berezowski na posesji nabytej od dra Piaseckiego. Przez święta Bożego Narodzenia było bardzo ludno! Pani Zamoyska jest ciężko chora. Młody hr. Krasiński wyjechał do Algieru."

× **Głód w Galicji.** Komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego doniósł galicyjskiemu wydziałowi krajowemu, że niebezpieczeństwo głodu wśród ludności wiejskiej jest bardzo groźnem, szczególnie w powiatach północnych i podgórskich Galicji zachodniej, oraz w okolicach nizkich, na Powiślu i nad innemi większemi rzekami, a to skutkiem nieurodzaju żyta i ziemniaków, stanowiących podstawę wyżywienia ludności wiejskiej. Rada powiatowa bocheńska wniosła już petycje o zapomogi głodowe dla ludności tego powiatu. Rada powiatowa myślenicka donosi, iż wskutek długotrwałych słót wyginęły w powiecie tym całe łany ziemniaków i przepadły całkiem zboża ozime. Klęska ta dotknęła ludność powiatu myślenickiego, zamieszkałą pośród gór, jak i na nizinach. Od czasu żniw górale żywią się jęczmieniem, owsem i kukurydzą; aby zaś tych ziarn nabyć, sprzedają bydło i wogóle wszystko, cokolwiek mieć mogą do pozbycia. Środki te już się wyczerpują i jest wszelka pewność, iż najdalej w ciągu dwóch miesięcy nastąpić musi ogólny głód i nędza. W 62-ch gminach tego powiatu na 76,000 ludności tylko 14,000 będzie się mogło wyżywić własnemi zasobami, reszta, wystawiona na nieunikniony głód, nie będzie miała nawet ziarna na wiosenne zasiewy. Dosyć powiedzieć, iż w 19-tu wsiach ani jedna rodzina nie posiada żadnych zapasów żywności. W powiecie żywieckim wysuszone i zmielone łupiny ziemniaczane, zmieszane z mąką owsianą i zlane wodą, są już obecnie jedynem pożywieniem wielu rodzin. Wobec wcale nieprzesadnych tych doniesień rad powiatowych nie może ulegać wątpliwości, iż widmo głodu z całą srogością spadnie na liczne wsie zachodniej części kraju. Pomoc i ofiarność prywatna złemu zaradzić nie zdoła, dotąd jednak o jakiejkolwiek akcji zbiorowej ze strony władz krajowych lub rządowych nic nie słychać. Poważne dziennikarstwo, które już zajęło się tą smutną sprawą, nawołuje do najszybszego zebrania szczegółów tego obrazu klęski, t. j. do przygotowania dla sejmu (w pierwszych dniach marca ma być zwołanym) wiadomości, w których jeszcze powiatach i gminach, jaka liczba rodzin, oraz w jakiej mierze na głód jest narażona. Przygotowawcza praca tego rodzaju istotnie wielce pomocna być może dla rozpoczęcia akcji ratunkowej.

× **Przygoda miljonera.** W poważnem niebezpieczeństwie znalazł się temi dniami baron Nataniel Rothschild w południowej Francji. Przejeżdżając z Carcassone do portu Vendres, zkąd na jachcie „Aurora" wycieczkę miał zrobić do Algieru, poniosły go konie, pędząc wprost na stromo w morze opadające skały. Już nad przepaścią samą udało się woźnicy silnem szarpnięciem lejców powstrzymać rozszalałe zwierzęta i ocalić życie tak sobie, jak i panu swemu.

× **Manuskrypt Tassa.** Poseł do parlamentu włoskiego i szef firmy turyńskiej wydawniczej, L. Roux, odnalazł świeżo nieznany do tej pory rękopis Torquata Tassa. Odkrycie to tem cenniejsze, iż donosi w nim poeta o podróży swojej do Egiptu, o której również do tej pory nie wiedziano. Pokazuje się zatem, iż opisy, mieszczące się w „Jerozolimie wyzwolonej", brał Torquato z pierwszej ręki. Oprócz wzmianki o podróży, manuskrypt zawiera kilka sonetów. Te ostatnie wydanemi być mają w dniu 25-ym kwietnia, rocznicy śmierci poety.

× **Wiekowy admirał.** Najstarszy z admirałów floty angielskiej, sir Provo Wallis, w d. 13-ym b. m. zmarł w wieku 101 lat. Sir Provo wstąpił do służby w roku 1804-ym; w r. 1851-ym zyskał stopień kontradmirała, w 1857-ym wiceadmirała, w 1863-im admirała i w roku 1875-ym admirała floty. W r. 1810-ym brał udział we wzięciu Gwadalupy na pokładzie „Kleopatry", w roku zaś 1813-ym w chwili wzięcia fregaty amerykańskiej „Chesapeake" był porucznikiem na statku „Shannon". Od roku 1847—1851-go sir Provo był adjutantem królowej, zaś w r. 1873-im otrzymał order Łaźni. Zmarł nagle, mimo, iż przed rokiem z ciężkiej bardzo niemocy podniósł się wbrew przewidywaniom lekarzy.

× **Powrót trjumfalny.** Wypadkiem dnia w Londynie jest powrót jenerała salutystów, którego „armja" niby królika przyjmowała. Booth powrócił z 7-miesięcznej podróży po Afryce południowej, Australji i Indjach, w celu odbycia przeglądu armji i zbierania składek na znane swoje kolonje. Z Southampton wypłynęła naprzeciw przybywającego z Cherburga jenerała flotylla, z 10-iu statków złożona, która naczelnika powitała salwą strzałów armatnich. Booth odbył przy tej sposobności przegląd zaimprowizowanej floty, poczem zaś rewję lądową. Trjumfalny wjazd do Londynu zakończył uroczystość powitania.

BAŃKI MYDLANE.

Także punkt widzenia.

— No, panie Józefie—zapytuje ktoś woźnego w Towarzystwie zachęty sztuk pięknych.—Co się panu bardziej podoba: „Portret damy" Podkowińskiego, czy też „Pastuszek patrzący w gwiazdy" Kędzierskiego?

— O, z pewnością „Portret damy"—odpowiada pan Józef—daleko prędzej go okurzam...

*

Bywają ludzie, którzy dopiero w parę lat po ślubie zaczynają prowadzić żywot prawdziwie kawalerski...

*

Żenić się ze względów hygienicznych, jest to samo, co rzucać się do wody, w celu ugaszenia pragnienia.

*

Rozwód jest niczem innem, jak klapą bezpieczeństwa w małżeńskim kotle.

*

Małżeństwo, to loterja: każdy, biorący w niej udział, żywi nadzieję, że wygra wielki los.

*

Małżeństwo bywa często przystanią po burzy, ale jeszcze częściej burzą w przystani.

*

Leniwi zawsze wiedzą, która godzina.

*

Człowiek leniwy—to zwierze czasożerne.

NEKROLOGJA.

W poniedziałek, to jest dnia 22-go lutego r. b., o godzinie **11-ej** przed połud. odbędzie się nabożeństwo żałobne w górnym kościele św. Krzyża, jako w pierwszą rocznicę śmierci

Ś. P.

JÓZEFINY z RESZKÓW

Kronenbergowej.

Na smutny ten obchód zarząd oraz uczestnicy kasy pożyczkowej artystów teatrów warszawskich, zapraszają rodzinę, przyjaciół i licznych wielbicieli nieboszczki.

Wykonanem będzie „Requiem" Mozarta. 2—321

† Ś. p. Marja z Arendtów Turska,

żona starszego felczera, zmarła d. 19-go lutego 1892-go r., przeżywszy lat 40. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek, d. 22-go b. m., o godz. **3-ej** po południu, z kościoła św. Krzyża na cmentarz powązkowski. — Na ten smutny obrzęd pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —715—

† Ś. p. Józef Obrąpalski,

emeryt, b. p. o. prokuratora sądu kryminalnego w Warszawie, wieku lat 68, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności d. 20-go lutego 1892-go r. Stroskani żona, dzieci i brat zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w d. 22-im lutego r. b., t. j. w poniedziałek, o godzinie **10-ej i pół** w górnym kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 23-im lutego, t. j. we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —713—

† Ś. p. Alfons Szmajkowski,

urzędnik drogi żel. nadwiślańskiej,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 20-go lutego 1892 r., przeżywszy lat 38. W ciężkim smutku pozostała żona z synami i rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Ducha (po-paulińskim) dnia 22-go lutego, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —710—

† We wtorek, to jest dnia 23-go lutego r. b., o godzinie **wpół do 10-ej** zrana w kościele św. Krzyża przed wielkim ołtarzem, odprawioną będzie wotywa za duszę

ś. p. Katarzyny z Lipińskich

Lewockiej,

jako w rocznicę jej zgonu, na którą to wotywę pozostałe: córka i synowa zapraszają przyjaciół i życzliwych. —704

† Dnia 22-go lutego, to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

ś. p. JANA ZAWISZY,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **9-ej i pół** rano. 2—678—

† Dnia 15-go b. m. w mieście Błagowieszczeńsku zmarł

ś. p. Józef Bukowiecki,

inżenier-architekt,

osieracając żonę z małoletniemi dziećmi. Pozostali w Warszawie bracia wraz z siostrą zmarłego zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kośc. św. Anny (po-bernardyńskim) na Krak.-Przedm., dnia 23-go b. m., o godzinie **10-ej** rano. —711—

† Dnia 22-go lutego r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. **Marjana Perzanowskiego**, na które rodziców, krewnych i przyjaciół zmarłego zaprasza

—693— **Przyjaciel.**

† W poniedziałek, dnia 22-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Eleonory z Nenckich Falęckiej,

na które zaprasza się krewnych i znajomych. —714—

† Dnia 22-go lutego, w dzień imienin

ś. p. Romany z Jabłońskich Wasilkowskiej,

w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odprawione będzie nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które zaprasza pozostała rodzina. —334—

† Dnia 22 lutego, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), jako w szóstą rocznicę imienin

ś. p. Eleonory Wicherkiewicz,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które upraszają krewnych, przyjaciół i znajomych mąż z dziećmi. —698

† W poniedziałek, t. j. d. 22 lutego, w 10-tą rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Michałowskich Stępińskiej,

odprawi się nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-ej** rano, na które zaprasza się życzliwych. —701—

† **Za duszę ś. p.**

Władysława Emanuela księcia Lubomirskiego,

odbędzie się nabożeństwo o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra, we środę, dnia 24 lutego. 2—700

B. P.

MOZES ZWEIGBAUM,

b. kupiec i obywatel,

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 18 b. m., w wieku lat 82. Pogrążeni w nieutulonym żalu: żona, dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, dnia 21 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, z domu № 16 przy ulicy Granicznej na cmentarz starozakonnych. —335

NADESŁANE

O STANIE INTERESÓW

TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE „NEW-YORK".

Jak wiadomo, wskutek rozsiewanych tendencyjnych pogłosek, Towarzystwo „New-York" zwróciło się w dniu 12-ym czerwca r. z. z prośbą do Departamentu Ubezpieczeń Stanu „New-York" o dokonanie szczegółowej rewizji. Rząd, uwzględniając tę prośbę, polecił naczelnikowi Departamentu Ubezpieczeń, panu Piersowi, oraz pomocnikowi tegoż, p. Shannonowi, dopełnić sprawdzenia stanu interesów Towarzystwa. Rewizję rozpoczęto w końcu czerwca r. z. i pomimo bezustannej pracy p. Shannonowa, oraz czterdziestu urzędników rządowych, ukończono tę olbrzymią pracę zaledwie po pięciu przeszło miesiącach.

Nie ma nic w tem dziwnego, że rewizja trwała tak długo, chodziło bowiem o sprawdzenie majątku, wynoszącego z górą **600,000,000** franków; rewidujący musieli przeglądać wszystkie papiery publiczne tego miljonowego majątku i oznaczyć wartość ich podług kursu dziennego; celem oznaczenia wartości lokacyj za granicą, wypadło zwracać się drogą dyplomatyczną do rządów obcokrajowych; ażeby wyliczyć rezerwy składek na każdą polisę, potrzeba było rozpatrzeć wszystkie ubezpieczenia w mocy będące, których ogólna suma wynosi 3 miljardy franków; do oszacowania zaś domów i nieruchomości, na które Towarzystwo udzieliło pożyczek, użyto specjalnego eksperta, p. Kollmana, urzędnika ministerjum finansów, a wartość domów w Europie, stanowiących własność Towarzystwa, oznaczono za pośrednictwem odpowiednich rządów państwowych.

Tym sposobem cały majątek Towarzystwa „New-York" został najdokładniej sprawdzony, w oszacowaniu zaś jego wzięły udział prawie wszystkie państwa europejskie.

Koła finansowe, oraz publiczność z łatwo zrozumiałą niecierpliwością oczekiwały rezultatu rewizji, która miała wykazać prawdziwość, albo też bezzasadność zarzutów, stawianych Towarzystwu.

Otrzymana z New-Yorku depesza zawiadamia, że rewizja ukończoną została i że rząd Stanu „New-York" ogłosił sprawozdanie, wykazujące, że ***Towarzystwo wzajemnego ubezpieczenia na życie „New-York", po pokryciu rezerw składkowych i wszelkich swoich zobowiązań, posiada olbrzymią przewyżkę, wynoszącą 76 miljonów franków.***

Tak korzystny rezultat rewizji jest najlepszem dla Towarzystwa „New-York" zadośćuczynieniem, a fakt, że przy oszacowaniu majątku jego, wynoszącego 601 miljonów franków, różnica pomiędzy szacunkiem komisji rewizyjnej, a księgami Towarzystwa, zaledwie równała się $^1/_4$%, stwierdza najdokładniej odpowiedzialność i trwałość zarządu tego Towarzystwa.

Przyznać należy, że publiczność z całem zaufaniem odnosiła się do tego, od pół wieku już blizko istniejącego Towarzystwa, czego dowodzi olbrzymia cyfra 778 miljonów franków, zawartych w ciągu r. 1891-go w tem Towarzystwie nowych ubezpieczeń. („Annalen des gesammten Versicherungswesens".)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń 18-go lutego.

Niespodzianie po premjerze „Werthera" wybuchła wojna całego tuzina rozmaitych dzienników przeciw Massenetowi, libretystom i francuzom wogóle. Zadrukowano mnóztwo bibuły wykrzykami oburzenia na profanację literatury niemieckiej, ducha niemieckiego, Goethego itp. Wykazują zmiany treści, zmiany malowidła psychologicznego osób, zmianę tła i zakończenie. Są to zarzuty zgoła bezpodstawne. Na librecie stoi: „*według* Goethego", tak, jak na afiszu „*La megére apprivoisée*" stoi: „„*tiré de Shakespeare*". Rdzeń bajki zapożyczony, ale opracowany według francuzkich zapatrywań, tak, żeby wogóle mógł służyć do libreta. A Massenet nie zamierzał wcale komponować muzyki niemieckiej dla niemieckiego tekstu, ale muzykę francuzką dla francuzkiego. I to właśnie jest zbrodnią w oczach szowinistów niemieckich, lubo Maxa Kalbecka, jednego z pierwszych krytyków muzycznych i niepośledniego poetę, wcale to nie raziło i tekst francuzki przepysznie przetłumaczył.

Zima odrodzona srodze daje się we znaki, lubo łyżwiarze się cieszą. Nawet na jeziorze Woerth, w Karyntji, udało się urządzić wyścigi łyżwiarzy o nagrodę na odległości 1—5 kilometrów.

Według dotychczasowych danych są widoki, że w teatrze wystawowym będą przedstawione: „Zemsta" Fredry i „Barbara Radziwiłłówna" z Modrzejewską. Co do oper i koncertów toczą się układy, a są bardzo trudne. *A.*

Berlin 18-go lutego.

Plany zaopatrzenia Berlina w dostateczne środki komunikacyjne wyrastają, jak grzyby po deszczu, jedne fantastyczniejsze od drugich. Jakiś inżenier magdeburski przedstawił magistratowi plan przeprowadzenia w Berlinie kanałów podziemnych, przez które ma się odbywać ruch osobowy i towarowy. Na razie plan ten oczywiście nie ma szans powodzenia, jest jednak, jak twierdzą fachowcy, gruntownie umotywowany i wykonalny.

Tramwaje parowe, prowadzące z przedmieścia Schöneberga do ościennych wiosek, będących latem celem wycieczek berlińczyków, stały się istną plagą dla mieszkańców kamienic, położonych obok linji, dla świstu, trzasku, dymu itd. Reprezentacja gminna zatem uchwaliła wystosować prośbę do dyrektora krajowego o usunięcie tramwajów parowych i zastąpienie ich zwyczajnemi.

Wczoraj radzie administracyjnego banku „Berliner Handelsgesellschaft" przedstawiono bilans za rok ubiegły. Okazało się, że zysk *brutto* wynosił 5,476,683 marek, zysk *netto* zaś 4,464,444 marek.

W sobotę Antoni Rubinstein jeszcze raz wystąpi i to w towarzystwie pianistki, panny Poznańskiej, osoby bardzo sympatycznej. Genjalny kompozytor odegra wspólnie z nią warjacje Schumana na dwa fortepiany.

Młody komponista, Zygmunt Stojowski, wykształcony, jak już donosiłem, w szkole Żeleńskiego i Delibes'a, jutro występuje w Akademji śpiewu; że zaś w konserwatorjum paryzkiem otrzymał pierwszą nagrodę, więc w kołach muzycznych wyczekują koncertu jego z zaciekawieniem.

Książę z Ujazdu nagle w San Remo groźnie zachorował. Syn jego wraz z lekarzem domowym wyjechali natychmiast do San Remo; o polepszeniu stanu zdrowia jednak dotąd nic nie słychać.

Dochody tutejszej gminy żydowskiej w r. z. znacznie się obniżyły, pomimo podwyżki podatku. Z tego powodu nastąpiły znaczne z etatu dotychczasowego skreślenia. Sam dom zdrowia żydowski bierze 10,000 marek mniej, niż r. z. *K.*

*

Paryż 18-go lutego.

Nawałnica śniegowa spowodowała w Paryżu, oprócz olbrzymich kosztów oczyszczania ulic, kilkanaście przykrych a nawet niebezpiecznych wypadków. Na prowincji: w Evreux, Cherbourg'u, Hawrze, Epinal — wszędzie spadły duże śniegi, opóźniając bieg pociągów, a między Saint-Luperce i Chartres całkiem musiano zamknąć ruch; maszyny oczyszczają tor. W Hawrze było dziś rano 9°/₀ mrozu; w Paryżu termometr powoli opada.

Zdarzył się rzadki wypadek uprowadzenia 12-letniego chłopca przez bandę cyganów. Schwycili go oni w Bapaume (pod Péronne) i wsadzili na wóz, a gdy płakał, kijami chcieli zmusić do milczenia. Niedaleko Péronne potrafił im ujść i pieszo w nocy, po śniegu powrócił do domu.

W salach hotelu Continental odbył się wczoraj bankiet artystyczny „Syndykatu dziennikarzy parlamentarnych", pod prezydencją Mairesse'a. Karol Floquet, prezydent izby, przyjął zaproszenie i w dowcipnej mowie odmalował początki swej karjery w dziennikarstwie parlamentarnem. Ilustracja „menu", wykonana przez Willete'a, przedstawiała alegoryczną figurę Prasy, przyglądającą się, w sali pałacu Burbonów, zaciętej walce papug, małp, pierrotów etc.

Inne ciekawe zebranie, członków unji śródziemnomorskiej, odbyło się w wielkiej kawiarni Corazza. Prezydent unji, Ruiz Zorilla, wzniósł toast na cześć zjednoczenia ludów śródziemnomorskich, a obecna patrjotka irlandzka, miss Maud Gonne, odczytała nadesłany na jej imię list deputowanych irlandzkich, wyrażających podziękę prasie paryzkiej za serdeczne zajęcie się losem ludu irlandzkiego.

Delegacja „Komitetu obrony dzieci" zwiedziła wczoraj przytułek dzieci moralnie zaniedbanych, przy ul. Denfert-Rochereau, i orzekła, że nadal dzieci, w znacznej liczbie aresztowane na ulicach Paryża, nie powinny przed zapadnięciem wyroku za swoje winy być umieszczane w miejskich więzieniach „Dépot" i „Conciergerie", gdzie dziewczęta siedzą razem z chłopcami i panuje straszna demoralizacja, lecz oddawane do umieszczenia zarządowi „Pomocy publicznej." Rada municypalna myśli prócz tego o założeniu „Banku pracy", któryby na wzór funkcjonującego w Liège w Belgji, udzielał pożyczki bezprocentowej robotnikom, zostającym bez pracy lub w chorobie, kierując się jedynie opinją o pracowitości i moralności interesowanych; pożyczki byłyby spłacane tygodniowemi ratami od 25 do 50 centimów.

W teatrze marjonetek w galerji Vivienne dzisiaj „premjera": trzyaktowa czarodziejska sztuka p. t. „Marzenie w krainie błękitu". W Operze przygotowują wznowienie baletu Leona Delibes'a p. t. „Sylwja"; w teatrze La Scala z powodzeniem przedstawiono po raz pierwszy wesołą operetkę Remy p. t. „*Un mariage à bout portant*", z muzyką H. Cientat.

Na 16 komorach francuzkich zadeklarowano w styczniu r. b. 3,555,000 hektolitrów wina hiszpańskiego, czyli cztery razy tyle, ile w styczniu przeszłego roku. *K.*

*

Londyn, 16-go lutego.

Drugi dzień mrozu i śnieżycy. Mewy chronią się z **nad morza** i dziś zleciały kilku stadami aż do Westminsteru.

W trybunale dla spraw rozwodowych, na wniosek adwokata pani Armstrong (Melby), prezydent sądu zabronił stronie pozywającej prowadzić sprawę w trybunałach wiedeńskich, zanim kwestja juryzdykcji angielskiej nie zostanie rozstrzygniętą. Pozywający, Armstrong, uzasadniał swe kroki tem, że ks. Orleanu nie ma podobno zamiaru stawić się przed sąd londyński, lecz domysł ten nie został uwzględniony.

Tak zwane *Musical Festival*, trwające dni kilka i odbywające się corocznie w jednem z miast prowincjonalnych, przypada tego roku na Gloucester, we wrześniu. Ogłoszony dziś program wzbudza wielką ciekawość swą obfitością i doborem zarówno w dziale oratorjów, jak w koncertowym. W pierwszym będą odśpiewane następujące nowości: „Betleem" Mackenziego; „Modlitwa Pańska", tekst według Dantego, kompozycji królewskiego organisty, prof. Bridge; „Wielka kantata" H. Parry'ego; „Narodziny śpiewu" p. miss Ellicot z tekstem poety L. Morrisa; wreszcie „Getsemane" Lee Williamsa.

Z oratorjów kompozycyj cudzoziemców wybrano: Dworzaka „Requiem", Spohra „Upadek Babilonu", Bacha „Duch mój był w smutku", Mendelssohna „Jak bije serce", a nadto „Messjasza" i „Eljasza".

W godzinach popołudniowych odgrywane będą w katedrze symfonje Beethovena, Schuberta, Mozarta i Mendelssohna; przed południem, w specjalnej halli, orkiestra wykonywać ma dzieła: Wagnera, Berlioza, Mascagniego i Griega. Między śpiewakami widzę nazwiska pp.: Nordica, Albani i Pelotti; inne i wszyscy mężczyzni są krajowcami.

Powieściopisarz Bernard Shaw drukuje w *Novel Review* krytyczny przegląd swych własnych powieści. Z tego powodu pisze redaktor „Świata" (*World*), Edmund Yates, że dawniej uważanoby to za bezczelne błazeństwo, ale dziś widzi się w tem tylko wielce modną drogę do nowego rodzaju literatury humorystycznej."

Temi dniami zacznie wychodzić *The Million*, dziennik arkuszowy, ilustrowany kolorowo. Właścicielem i redaktorem jest poseł Newnes, którego tygodnik *Tit Bits* rozchodzi się w 300,000, a miesięcznik *Strand Magazine* w 350,000 egz. *N.*

*

Rzym 16-go lutego.

Rokowania w sprawie traktatu między Włochami a Szwajcarją zupełnie zerwane. Rząd włoski odwołał p. Malvano, jeneralnego sekretarza ministerjum spraw zagranicznych, i innych posłów swych z Zurichu. Układy nieurzędowe celem dojścia do porozumienia przez usunięcie trudności, będą się toczyły tymczasem w Rzymie, a p. Bavier, poseł szwajcarski, wezwany został telegraficznie do Berna dla otrzymania instrukcji rządu.

Ojciec św. wyraził życzenie, którego rzecznikiem ma być kardynał Rampolla, aby podczas zjazdu na Jego jubileusz biskupi, który właściwie zacznie się w r. b., odbył się rodzaj soboru biskupów dla rozważenia—stosownie do encykliki papiezkiej—rozlicznych zagadnień dotyczących kościoła w stosunku jego do kwestji społecznej. Papież chciałby, aby z tego soboru wypłynął społeczny katechizm chrześcjański, któryby się stał prawidłem i przewodnikiem dla warstw robotniczych ludzkości całej. W tym celu zapytywani już byli najbieglejsi teolodzy. Ojciec św. powiada, iż życzy sobie, aby imię Jego i sprawa socjalna utożsamiły się niejako w oczach potomności.

D. 11-go b. m. po raz pierwszy obchodzona była powszechnie z rozkazu papiezkiego uroczystość pierwszego zjawienia się Matki Bozkiej w Lourdes, d. 11-go lutego 1858-go roku. Uroczystość ta zapisana została w kalendarzu pod nazwą „Objawienie N. Panny Marji Niepokalanie poczętej w Lourdes we Francji. W miejscowości tej zaś zaczął się jubileusz przez Ojca św. nakazany, a który trwać będzie aż do 8-go grudnia. Kilku kardynałów i prałatów i towarzystwa katolickie z Rzymu udają się do Lourdes na ten jubileusz.

Umarła w Wenecji księżna Darinka Czarnogórska, wdowa po księciu Danile, wielce lubiona w tamecznem towarzystwie. Zaziębiwszy się, dostała influenzy i zapalenia płuc. Zostawia córkę, księżniczkę Olgę. Bal, który miał być dany u hrabiego Pappadopoli, miljonowego greka, naturalizowanego w Wenecji, odłożony został z powodu zgonu księżny Czarnogórskiej.

Wczoraj rano w kościele *Santa Maria in Traspontina* odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne za monsignora Gabrjela Boccalego. Katafalk *more protonotariorum* otoczony był 20 ogromnemi świecami na wszystkich świecznikach. Msza św. żałobna, odprawiona przez monsignora Volpiniego, któremu asystowali monsignorowie: Angeli, Ungherini i Marzolini. Przytomni bylii kardynałowie: De Ruggiero, Ruffo-Scilla, Macchi i Wincenty Vannutelli oraz cała *anticamera*, tj. dwór papiezki—i rodzina Peccich. Przytomni byli także ambasadorowie: francuzki, austro-węgierski i hiszpański, i kilku ministrów pełnomocnych i sprawujących interesy odnośnych państw. O 4-ej nastąpiła eksportacja zwłok na cmentarz Campo Varano w sposób całkiem prywatny i złożono je w grobie kapituły watykańskiej. Ojciec św. jest nie-

zmiernie zasmucony śmiercią księdza Boccalego. Przez cały dzień wczorajszy nie wychodził z pokoju, i lekarze zmusili Go do posilenia się rosołem, bo nic w usta wziąć nie chciał. Jest niezmiernie przybity i osłabiony.

Ostatnie przedstawienie „*Traviaty*" Verdiego z Robertem Stagno i Gemmą Bellincioni w teatrze *Argentina* niesłychany zapał wywołało. Śpiewacy obsypani zostali kwiatami. Wczoraj dano „Giocondę", jutro dają „*Favoritę*". *D.*

*

Praga czeska 15-go lutego.

Onegdaj odbyło się w wielkiej sali „Besedy mieszczańskiej" w Pradze drugie ciągnienie loterji wystawowej. Udział publiczności olbrzymi. Główna wygrana 100,000 guldenów padła na los serji 5,304 nr. 55. Krąży pogłoska, że nabywcą szczęśliwego losu jest jeden z prazkich wystawców, który pewną liczbę losów otrzymali darmo. Loterja była ostatnim aktem publicznym wystawy.

Wielką sensację sprawiło tu samobójstwo Szamberkowej, przed laty wybitnej artystki czeskiej. Wystrzał z rewolweru zakończył życie utalentowanej i pięknej kobiety, która na scenach niemieckich miała też powodzenie i lata ostatnie spędziła w Hamburgu.

„Divadlo" obchodziło w tych dniach w sposób wielce uroczysty 82-gie imieniny swojego weterana, Józefa Jerzego Kolara, który pracował dla teatru czeskiego prawie od samego początku jego rozwoju. Jako artysta, był on dla sceny czeskiej tem, czem dla warszawskiej Królikowski. Kolar był do dziś dnia niewątpliwie najlepszym artystą dramatycznym czeskim, nikt go też należycie zastępować nie umie. Jako literat, zajął Kolar w piśmiennictwie stanowisko bardzo wybitne. Jemu zawdzięcza literatura czeska, prócz wybornych przekładów kilku prac Szekspira, szereg dramatów oryginalnych i komedyj, które zawsze doznawały powodzenia, zwłaszcza „Magelona" nie ustępująca z repertuaru. Kolar znany też jest jako feljetonista. Postać to w ogóle typowa i popularna. Z powodu uroczystości, doręczono Kolarowi na scenie mnóztwo darów i upominków w dowód wdzięczności szerokich warstw publiczności czeskiej.

Z powodu jubileuszu słynnego pedagoga Amosa Komeńskiego (Komeniusza), wyjdzie cały szereg publikacyj, odnoszących się do jego życia i zasług. Do najciekawszych z nich należeć będzie niewątpliwie *Korespondencja Komeniusza*, którą wydaje Akademja czeska w Pradze. Pomiędzy listami Komeniusza znajduje się też kilka niezmiernie ciekawych listów, pochodzących z czasów pobytu pedagoga w Lesznie.

Profesorowie czeskiego uniwersytetu: dr. Hlawa i dr. Obrzut pracują wspólnie nad wielkiem dziełem „Kompendjum anatomji patologicznej".

Znany i ulubiony powieściopisarz czeski, członek Akademji, Alojzy Jirasek, napisał drugą powieść historyczną. *J.*

*

Bern 17-go lutego.

W berneńskim teatrze miejskim grywają obecnie: „*Die Grosstadtluft*" Oskara Blumenthala, „Niema z Portici", „*Nathan der Weise*", „*Lohengrin*"; z nowości zaś: dramat ludowy Voss'a „*Schuldig*" zyskał zupełne uznanie krytyków tutejszych; powodzeniem cieszą się dalej: sztuka ludowa berneńki Emmy Hödler „*Das Glück*", komedja O. Blumenthala „*Das zweite Gesicht*", „*Cagnotte*", „*Cavalleria rusticana*" Mascagniego i „*L'ami Fritz*", lecz nie opera Mascagniego, lecz komedja Erckmanna Chatriana, w końcu operetka „*Vogelhändler*".

W Bazylei wystawiają obecnie „*Sprech-stunde von 1—3 Uhr*" Dreyfussa, „*Mamsell Angôt*" Lecocq'a i „*Joseph in Egypten*" operę Méhula; z nowości „*Gewandte Mittel*" Stahla i Jaffé'ego, komedję „*Das Bild des Signorelli*", z powodzeniem grywaną w Berlinie, Frankfurcie i Wiedniu, i która byłaby bardzo odpowiednią dla sceny warszawskiej.

W nowym teatrze w Zurichu grywają obecnie przeważnie opery: „Lohengrin", Stradella", „Nachtlager", „Robert djabeł", „Cavalleria rusticana". „Uriel Acosta", „Hrabia Essex", „Wieszczka lalek", „Honor" i „Koniec Sodomy" wypełniają w ostatnich czasach repertuar teatru zurichskiego.

W Genewie grywają obecnie: „*La mascotte*", „*L'oncle Célestin*", „*Rose et papillon*" „Afrykanka". Dzisiaj we środę, d. 17-go b. m. ukaże się na scenie teatru genewskiego po raz pierwszy zupełnie nowy dramat liryczny „*Winkelried*" Bonnemère'a i Sainti'ego, muzyka Lacombe'a. Wkrótce też wystawią nową sztukę Aleksandra Bissot'a pod tytułem „*La famille Pout-Biquet*". Prócz tego, z wielkiem powodzeniem grywają we wszystkich prawie miastach i miasteczkach szwajcarskich teatry miejskie i teatry amatorskie, patrjotyczny dramat Tavela z dziejów szwajcarskich, z końca zeszłego stulecia (1797 roku) pod tytułem: „*Le Major Davel*".

Inżenierowie Studer z Interlaken Strub i z Berna wnieśli podanie po departamentu kolejowego o koncesję dla kolei „Eiger", górę mającą wysokości 3,940 metrów, jeden z najwyższych wierzchołków pasma gór alpejskich. Nowo projektowana linja ma połączyć „Scheideck" (2,064 m.), stację kolei „*Wengernalpbahn*" z wierzchołkiem góry „Eiger".

Budowa tej kolei nie napotyka tyle nadzwyczajnych trudności technicznych, z któremi przyszłoby walczyć, ile nastręcza budowa projektowanej kolei na „Jungfrau" (4,167 metrów).

Stopniowe wznoszenie się projektowanej linji kolejowej na „Eiger" (średnie 15%, maksymalne 25%) byłoby o wiele mniej szkodliwe dla zdrowia, niż raptowne wznoszenie się w warstwy powietrza bardziej rozrzedzone przy tunelowym sytemie kolei na „Jungfrau". Widoki z góry „Eiger" podobno pięknością i rozległością nie ustępują widokom z „Jungfrau". Prócz tego koszty budowy wynoszą tylko 3,900,000 fr.

Gatti, który w w styczniu r. z. zamordował w Lacernie nauczycielkę Degen, został przez najwyższy sąd kryminalny kantonu Lucern skazany na śmierć. *P.*

*

Nowy Jork 26-go stycznia.

Wczoraj podczas przedstawienia „Afrykanki" w „Metropolitan-operze", w scenie, w której dzicy napadają na okręt Don Pedra, dano rozkaz „ognia" statystom, przebranym za uzbrojonych indjan. Rozkaz wykonany był tak ściśle, iż na scenie padło dwóch rannych.

Świat teatralny zakulisowy odbył wielki mityng z p. Garry na czele, w celu zarządzenia zmian w prawie, zabraniającem wyzysku małoletnich artystów i artystek. Przemawiały panie Kendal i Booth, a także panna Cayvan, z zapałem broniąc sprawy. Według projektu, artykuł kodeksu: „Zabrania się używania dzieci do sprzedaży ulicznej, śpiewania, grania i różnych scenicznych przedstawień", ma być uzupełniony: „i wszystkiego tego, coby wpływało na zepsucie moralności i szkodę zdrowia".

Raport nowojorskiego pocztmistrza jeneralnego za r. z. ogłasza ciekawe cyfry, dające wyobrażenie o ruchu pocztowym w tem mieście. W r. z. przeszło przez pocztę w m. Nowym Jorku pakietów zwyczajnych 374,724,612 sztuk, rekomendowanych 1,520,317, listów krajowych doręczono 1,393,323, zagranicznych 550,703. Ogólna cyfra wszystkich przesyłek wraz z listami 1,150,627,006. Przekazów pocztowych wysłano za 9,870,586 dolarów.

Dochód pocztowy całkowity za r. z. wynosił 6,505,952 dolarów, wydatki 2,525,540 dol. już z włączeniem wydatków na roznosicieli, poczta więc m. Nowego Jorku przyniosła rządowi czystego dochodu 3,980,412 dol. Ogólna waga wszystkich przesyłek wyniosła 335 tonn, czyli 670,000 funtów. *H.*

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 20-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*) — *Now. wrem.* słyszało, że specjalna komisja, opracowująca zasady reformy Banku włościańskiego, ostatecznie oświadczyła się za myślą zmniejszenia procentów i rozmiaru amortyzacji od pożyczek bankowych.

Petersburg 20-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*) — Jak donosi *Now. wrem.*, właściciele fabryki margaryny w Petersburgu pociągnięci zostali do odpowiedzialności, a to z powodu skofiskowania w fabryce margaryny, zmieszanej z masłem krowiem w ilości 2,000 pudów.

Moskwa 20-go lutego. (*Tel. Ajen. półn.*)— *Moskow. wiedom.* donoszą, że nie będzie unormowania cukru.

OTWARCIE SEJMU.

Budapeszt 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Najstarszy wiekiem Madarasz ze skrajnej lewicy objął prowizoryczne prezydjum. Wzbrania on się odczytać zaproszenie do zamku królewskiego w Budapeszcie na uroczystość wygłoszenia mowy tronowej przez cesarza, która odbędzie się w poniedziałek. Madarasz znajduje, iż zaproszenie to sprzeciwia się konstytucji. Prezes gabinetu Szapary i Koloman Tisza protestują. Zaproszenie odczytał drugi z kolei najstarszy wiekiem Janicsary. On poprowadzi izbę do zamku.

PRZESILENIE WE FRANCJI.

Petersburg 20-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*) — Dzienniki wyrażają ubolewanie z powodu przesilenia ministerjalnego we Francji. *Journal de St.-Pétersbourg* powiada, że przesilenie istotnie może było nieprzewidzianem, ale nie zachowanie się radykałów. Nieprzewidzianą rzeczą była wspólna akcja prawicy z radykałami. *Nowoje wremia* pisze, że przesilenie w każdym razie obudzi żal wśród przyjaciół Francji a jest niezmiernie na rękę jej nieprzyjaciołom. Jak mogli się nie zastanowić nad tem Clémenceau i Cassagnac?

Paryż 20-go lutego. (*Tel. Aj. półn.*) — Dzisiaj rano ogłosił *Journal officiel* dymisję gabinetu. Utrzymują, że utworzenie nowego rządu powierzonem będzie Constansowi.

Paryż 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Umiarkowane republikańskie dzienniki utrzymują, że gabinet upadł, nie skutkiem nieprzyjaźnego dlań wotum izby, lecz skutkiem okazanej przez izbę absolutnej niemocy i rozprzężenia. Prezydent Carnot nie widzi przed sobą żadnej większości, na której mógłby oprzeć nowy gabinet. Najlogiczniejszem wyjściem z położenia byłoby przeto rozwiązanie izby. Dzienniki radykalne trjumfują, że nareszcie przyjdzie do otwartej wojny pomiędzy kościołem i państwem. Organa konserwatywne winszują sobie, że stronnictwo ich nie dopomogło raz jeszcze rządowi do zwycięstwa.

Paryż 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*) — *Justice*, organ deputowanego Clémenceau, powiada: Rząd okazał się w chwili upadku swego absolutnie zużytym, nikt już nie miał zaufania do niego. Dzień był szczęśliwym dla kraju. Republikanie z przekonania skupią się znowu pod wielkim sztandarem. Cassagnac woła w *Autorité*: „Nareszcie leży powalone o ziemię to ministerjum, które zepsuło i zdemoralizowało wszystko i wszystkich, nie wyłączając naszych przyjaciół. Prawdziwa to ulga dla uczciwych ludzi wszystkich stronnictw, dla prawdziwych republikanów, zarówno jak prawdziwych konserwatystów. Freycinet, znużony klown, kończy nieudatnym skokiem w powietrze. kogo dostaniemy teraz? samych nieponiów? Zapewne. Przynajmniej będą to inni. Zmienić brudną koszulę, to znaczy prawie oczyścić się. *Journal des Débats* pochwala gorąco ostatnią mowę prezesa Freycineta. Dawno już nie słyszano z ust naczelnika rządu słów tak rozumnych i uczciwych. Na szlachetną manifestację Papieża odpowiedział Freycinet słowami pojednania i mądrości. Szkoda, że były to tylko słowa! Freycinet udawał, że podaje rękę żywiołom umiarkowanym, a ulegał radykałom. Taką była zawsze polityka gabinetu. *Figaro* powiada: Gdyby Freycinet zdobył się na odwagę odrzucenia żądanej nagłości, byłaby prawica, jak jeden mąż, za nim głosowała. Teraz upada ze swym projektem reformy stowarzyszeń i swą polityką pojednawczą, jako jej ofiara.

Paryż 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Ze względu na blizkość wyborów do rad gminnych i jeneralnych oraz na potrzebę odparcia skrajnych, radykalnych żywiołów objawia się w poważnych sferach prąd, żądający gabinetu Constansa, który dałby wszelkie rękojmie energji.

OFIARY PANIKI.

Londyn 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Podczas widowiska „Latarni magicznej" wybuchła panika ogniowa. W sali zgromadzone były setki dzieci. Wiele zabitych i rannych.

POWRÓT BOOTHA.

Londyn 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Powracającego z wyprawy kolonialnej jenerała armji zbawienia Bootha, powitali zwolennicy na morzu na ośmiu parowcach: Po przybyciu do Londynu odbył się pochód z godłami armji. W Hydeparku Booth odbył rewję jeneralną i oznajmił, że przekonał się, iż dla wszystkich ludzi jest dosyć miejsca na ziemi. Biedacy europejscy mogą znaleść byt zapewniony w koloniach.

PROCES KOBIET.

Sofja 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Rozprawy główne w procesie Karawełowej, Oroszakowej i Teogriewowej naznaczono na poniedziałek. Stoiłow i kilku innych wybitnych adwokatów broni *exofficio* oskarżonych. (*Aj. półn.*)

RZADKA OPERACJA.

Królewiec 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W klinice tutejszej wykonano operację wycięcia raka w krtani, która wybornie się udała. Wypadek jest zupełnie analogiczny z chorobą cesarza Fryderyka

Berlin 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Z kilku stron zapewniają, że toczące się rokowania z księciem Kumberlandji idą pomyślnie, o ile dotyczą strony prywatnej żądań księcia.

Berlin 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W północnym Szlezwiku orkan śnieżny wywołał wielkie spustoszenia. Koleje poprzerywane.

Paryż 20-go lutego (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Ogłoszono tutaj encyklikę papiezką do Francji. Papież ubolewa w niej nad prądami, które chcą wyplenić chrześcijaństwo, nakazuje uznać rzeczpospolitę, odróżnia formę rządu od parlamentu, którego nadużycia należy legalnie zwalczać. Wreszcie wskazuje Leon XIII-ty na konieczność utrzymania konkordatu.

Paryż 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W encyklice do prałatów francuzkich Papież powiada, że katolicy powinni uznawać prawnie ustanowiony rząd; nie wynika ztąd wszakże, aby zatwierdzali przeciwne religji prawa. W końcu doradza Papież wszystkim francuzom jedność i zgodę w interesie wielkości ojczyzny. (*Aj. półn.*)

Paryż 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Liga dla wypoczynku niedzielnego domaga się, aby wypłaty w fabrykach odbywały się w piątek.

Rzym 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wczoraj przez cały dzień miasto utrzymało swą fizjognomję zwyczajną. Tylko na przedmieściach sklepy były pozamykane w obawie rozruchów robotniczych.

Wenecja 20-go lutego. (*Tel. pryw. K. W.*) — Na wczorajszych egzekwiach przy ciele zmarłej tu księżnej Dariniki czarnogórskiej obecnymi byli książe genueński, konsulowie miejscowi, władze miejskie i deputacja czarnogórska. Po odśpiewaniu egzekwi przy huku armat odwieziono zwłoki na pokład parowca „Trieste", który wieczorem odpłynął do Kataru. Odprowadzają ciało, oprócz deputacji czarnogórskiej, księżna Olga. (*Aj. półn.*)

Londyn 20-go lutego. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Izba gmin przyjęła w pierwszem czytaniu bil o samorządzie irlandzkim.

Bukareszt 20-go lutego. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W drugiem kolegjum wyborczem wybrano do senatu 39-iu kandydatów rządowych, pięciu opozycyjnych i jednego niezawisłego. Potrzeba czterech wyborów ściślejszych.

Nowy Jork 20-go lutego (*Tel. Aj. półn.*) — Nadesłanych tu przez Towarzystwa dobroczynne z Rosji i Niemiec trzynastu wychodźców okazało się bez środków do życia i zdolności do pracy, skutkiem czego władza nakazała odstawić ich z powrotem do Europy.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 20-go lutego. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*) — Nastrój giełdy dzisiejszej był cokolwiek lepszy, a obroty więcej ożywione. Zakupy pokryciowe i cokolwiek większa obfitość gotówki oddziaływały dodatnio na usposobienie giełdy. Ruble i wartości russkie miały lepszy pokup i wykazują korzyści. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 201.—, w chwili urzędowego zamknięcia obrad 201.50, straciły zaś następnie 50 fen. W porównaniu z wczorajszemi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 45 fen., podczas gdy w końcomiesięcznych nie uległy zmianie. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 35 fen., krótki Petersburg o 60 fen., długoterminowy zaś o 40 fen. Przekazy na Wiedeń notowano niżej w obu terminach o 10 fen. (krótkie 172.40, długie 171.40). Listy zastawne ziemskie utrzymały kurs wczorajszy, podczas gdy listy likwidacyjne poprawiły się o 20 kop. (60.90); a pożyczki wschodnie notowano 63.60. Więcej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go, 4½%, listy zastawne russkie i 6% russkie renty złote, mniej natomiast za pożyczki premjowe ruskie z r. 1866-go i kupony celne. Udziały komandytowe Towarzystwa dyskontowego doznały zwyżki, a akcje kredytowe austrjackie podniosły się o ½% przeszło. Dyskonto prywatne obniżyło się dziś o ⅛% (1¾%). Żyto miało dziś tendencję słabą i oddawane było taniej o 3 m. 25 fen., w towarze gotowym i o 3 m. 50 fen. w dostawowym.

Berlin 20-go lutego. (*Telegr. pryw. Kurjera Warsz.*) —

Bil. bank. rus. w tr. nst.	201.40	Akcje d. ż. w.wied.	—.—
Weksle na Warszawę	201.20	Akcje kredytowe	169.50
Wek. na Petersb. krót.	200.70	Wek. na Londyn kr.	20.39
Wek. na Petersb. dług.	199.70	„ „ dł.	20.28
Bil. ban. russk. na dost.	201.—	Żyto w tow. gotow.	216.—
Wschodnia poż. II em.	63.60	Żyto na wiosnę	212.50
Listy zast. serji I-ej	63.50		

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Fed.*—List odesłaliśmy do Towarzystwa.

— *Melomanowi.*—Zakomunikowaliśmy dyrekcji.

— *Prenumeratorce z ul. Ciepłej.*—Sprawozdanie „sekretarza" wydrukowaliśmy w №№ z d. 20 i 21-go lutego. Co do zapytania gramatycznego—słuszność po stronie sz. pani.

— *Prenumeratorce.*— Które z wyrażeń w zakończeniu listu: z *szacunkiem, uszanowaniem,* czy też *poważaniem,* mieści w sobie wyższy stopień grzeczności i uczczenia osoby, do której się stosuje, o tem wśród ogółu niema ustalonego pojęcia; mniej więcej każdy sądzi według swojego widzimisię. W „Słowniku synonimów polskich" biskupa A. S. Krasińskiego tak jest określone znaczenie tych wyrazów: *Szacunek* znaczy uznanie czyjejś osobistej wartości, t. j. cnót, zasad, charakteru, zasługi, dla których cenimy wysoko jego osobę, szanując ją dlatego, iż w duszy przekonani jesteśmy, że na to zasługuje; *Uszanowanie* znaczy okazywanie zewnętrznemi znakami i całem zachowaniem się, że nietylko lekce nie ważymy kogoś, ale przed powagą jego wieku, stanu, godności, znaczenia, nauki, schylamy czoło. Dzieci winny rodzicom nietylko miłość i posłuszeństwo, ale i uszanowanie. Słudzy panom, podwładni zwierzchnikom, młodzi poważnym starcom winni uszanowanie; szacunku zaś nikomu nakazać nie można, bo nań zasłużyć potrzeba. *Poważanie* znaczy uważanie czyjejś osoby, charakteru, zasad i godności moralnej za tak wielką powagę, że ona jest jakby wyrocznią dla nas. Ten przeto jeden wyraz obejmuje uszanowanie z wysokim osobistym szacunkiem.

— *Doktorowi fil. R. S.*— Czasownik *wykluczyć* w znaczeniu *wyłączyć* znajduje się we wszystkich polskich słownikach, począwszy od Lindego, składa się zaś on nie z *wy-k-lucz-yć,* jak pan mniema, lecz *wy-klucz-yć,* czyli że źródłosłowem jego jest *klucz.* W takiem samem znaczeniu znajduje się on i w innych słownikach (nie słowiańskich), jak np. w łacińskim: *excludere* z. m. *exclaudere* (clavis=klucz), albo w niemieckim: *ausschlissen* (Schlüssel=klucz). Nie wynika ztąd, żebyśmy obstawali za tym wyrazem, uznając go za lepszy i stosowniejszy od *wyłączać;* zaznaczamy jedynie, że ma on indygenat w naszym języku.

— *Panu A. K.* — Mówi się: czajniki ważyły, nie zaś ważyli, na tej zasadzie, że przy rzeczownikach nieżywotnych przymiotnika i czasownika używa się w rodzaju żeńskim; jak więc nie można powiedzieć *piękni* czajniki, tak też i *ważyli.*

— *Anonimowi.*—Poruszona przez pana sprawa przeniesienia szpitala Dzieciątka Jezus w najbliższe sąsiedztwo ze stacją filtrów na Koszykach i obawa szkodliwego ztąd oddziaływania na proces filtrowania wody wymaga tak obszernych studjów i uwzględnienia najnowszych wyników badań bakterjologicznych, że należałoby się z tym przedmiotem zwrócić raczej do Towarzystwa lekarskiego. Proponowane place pomiędzy koleją warszawsko-wiedeńską a cmentarzem ewangelickim są—o ile nasze informacje sięgają—własnością prywatną, którą wypadałoby nabyć, kasa miejska zaś nie posiada na cele powyższe żadnych funduszów. W każdym razie wydaje się nam, że z punktu hygjeny, samo przeniesienie szpitala z centrum miasta na koniec odległy bardzo jest pożądanem.

— *Panu Z. K. K.*— 1) Podaptekarz przy odbywaniu powinności wojskowej z poboru, na podstawie specjalnych praw, korzysta z ulgi 2-ej kategorji, pozostaje więc w służbie czynnej dwa lata. Jeżeli zaś pragnie odbyć powinność wojskową w charakterze ochotnika, musi ku temu posiadać świadectwo z ukończenia 6-iu klas lub też złożyć egzamin według programu, zatwierdzonego przez ministerja wojny i oświecenia. Program egzaminu znajduje się w art. 171-ym ustawy o powinności wojskowej. 2) Lekcje na klarnecie i oboju w warszawskiem Towarzystwie muzycznem odbywają się we wtorki i piątki od godz. 6—8-ej wieczorem. Opłata miesięczna wynosi rs. 1.

— *Panu A. Wol.*—Najlepiej u p. Ż. serdelków nie kupować!

— *Panu W. W.* — W sprawach tak subtelnych i osobistych rad udzielać nie możemy.

Ceny bieżące.

(Korespondencje własne *Kurjera warszawskiego.*)

Lublin 17-go lutego.

W cenach na zboże od ostatniej mojej korespondencji zmiany wydatniejsze nie zasły, wreszcie ruch targu zbożowego jest tak słaby, iż nie zasługuje nawet na zaznaczenie. Gdyby nie potrzeby młynów, trudno byłoby sprzedać pszenicę. Jedynie koniczyna jest teraz więcej poszukiwana na wywóz i dobrze płacona. Na wełnę już odbywają się tranzakcje, ale niewielkie; wyprzedają trochę zeszłorocznej ze składów, na nową dają zadatki.

Co do produktów żywnościowych, wzrost cen jest stosunkowo duży na kartofle, których garniec płacą 10—12 kop., na ćwierci są nieco tańsze, gdyż 70—75 kop., ale też w ćwierci znajduje się dużo do odrzucenia, jako zepsutych.

Funt masła solonego kop. 30, świeżego 35—40 kop., mięsa wołowego 10, cielęcego 7½—8, wieprzowego 12 k., słonina zdrożała o 2 kop. na funcie i płaci się teraz za nią 20 kop.

Kwarta mleka kosztuje 5—6 kop., śmietany 20 kop., kopa jaj rs. 1.20, na sztuki po 2½ kop. Ćwierć buraków nieosobliwych 40 kop., marchwi 45 kop.

Chleba funt razowego (czarnego) 3 kop., podsitkowego 4¼ kop., pytlowego 4¾, kaszy gryczanej pośledniej kwarta 9 kop., jaglanej kop. 10, jęczmiennej ordynaryjnej 7½ kop.

Mąki pszennej pud nr. 0000 rs. 2.38, nr. 000 rs. 2.34, grochu polnego kwarta 7 kop., fasoli 9 kop.

Drób i zwierzyna jak następuje: indyk karmiony rs. 2 kop. 50, gęś tłusta rs. 1.55, kura 40—50 kop., kaczka 35—40 kop., zając 75 kop., para kuropatw 80 kop.

S.

*

Łódź 6-go lutego.

Na targach tutejszych, przy słabym dowozie, płacono w tygodniu ubiegłym za korzec: pszenicy rs. 8.50, żyta rs. 7.80, jęczmienia rs. 6, owsa rs. 3.10, grochu rs. 10, kartofli rs. 3.84.

Tym sposobem okazała się zniżka w cenach: żyta o kop. 20, pszenicy o kop. 10 i owsa o kop. 5 na korcu, a zwyżka w cenie jęczmienia o kop. 15 na korcu.

Inne produkty płacono: za pud kaszy jaglanej rs. 1.60, jęczmiennej rs. 1.95, tatarczanej grubej rs. 2.10, drobnej rs. 4; mąki pszennej najlepszej rs. 2.60, zwyczajnej 2.10, żytniej najlepszej rs. 2.20, zwyczajnej 1.55; za funt bułek montowych kop. 12, chleba pytlowego kop. 4½, razowego kop. 3; mięsa wołowego kop. 12, cielęcego kop. 11, wieprzowego kop. 15; za sążeń drzewa sosnowego rs. 16, brzozowego rs. 17; za korzec węgla kop. 88, za pud soli 50 kop.

Podczas gdy hurtowni kupcy okowiciani tutejsi płacili w tygodniu ubiegłym za wiadro 78% w sprzedaży hurtowej rs. 9, a w detalicznej rs. 9.10—9.20, cenę targową wiadra notowano tylko rs. 8.58.

N.

*

Będzin 10-go lutego.

Targ dzisiejszy obfitował we wszelkiego rodzaju produkty; mimo to, ceny trzymały się nierównie wyżej, niż przed dwoma tygodniami. Jedynie kasze wszelkiego rodzaju, z powodu znacznych dowozów ze Skały, były dość tanie.

Kupowano korzec pszenicy średniej po rs. 8, wyborowej rs. 8.50, żyta od 7.20—7.50, jęczmienia 5.20—5.60, owsa 3.30—3.75, kartofli 3.45—3.60, grochu polnego rs. 8—8.50.

Słoma i siano, dowiezione w małej ilości, płacone były jednak po rs. 1.20—1.45, nawet owsiankę płacono po rs. 1.55 za centnar.

Trzody chlewnej napędzono kilkaset sztuk, którą gońcy sprzedawali niezbyt drogo, bo od 12 do 60 rs za sztukę tuczną.

Za korzec kaszy tatarczanej drobnej płacono rs. 15, średniej rs. 13.50.

Z powodu otwarcia w sąsiednich Sosnowcu i Niwce sklepów: kolejowego i stowarzyszenia „Nadzieja" i wytworzonej ztąd konkurencji, towary kolonjalne nabywamy obecnie w Będzinie po cenach warszawskich.

N.

*

Noworadomsk 4-go lutego.

Na targ dzisiejszy dostarczono wogóle bardzo mało artykułów spożywczych; płacono:

żyto	8.00	korzec
pszenicę wyborową	8.50	„
„ średnią	8.20	„
jęczmień	5.50	„
owies	2.85	„
tatarkę	5.50	„
rzepak	9.00	„
łubin	5.00	„

Podrożenie łubinu objaśniają tem, że ziarno to w r. b. zastępuje w gorzelniach kartofle i żyto.

Kasza pszenna	3.00	pud
„ jęczmienna	1.60	„
„ krakowska	2.65	„
„ tatarczana	2.00	„
„ jaglana	1.60	„
Chleb pytlowy	4—4½ kop.	funt
„ razowy	3 „	„
kartofle	2.25—2.40	korzec.

Ceny ogrodowizn, mąki i mięsa bez zmiany. Wieprzy karmnych nie dowieziono wcale.

Wieprz chudy	15—20 rs.
prosię ssące	1.80—2.00
gęś	1.00—1.20
kura lub kaczka	50 kop.
zając	80—1.00

Nabiał skupują handlarze z Sosnowca i pomniejszych miasteczek, lecz ceny nie są wyższe od poprzednich.

Masło	50 kop.	kwarta
mleko	5—5½ „	„
śmietana	20—22½ „	„
jaja	90 „	kopa
nafta	30—32 „	garniec.

Ceny nafty codzień prawie wahają się z powodu konkurencji między tutejszymi handlarzami. Cukier zdrożał do 14 kop. za funt.

L.

*

Duninów nad Wisłą 15-go lutego.

Na ostatnim targu zboże nieco staniało.

Płacą za korzec: pszenicy rs. 6.80 do rs. 7, żyta 6.50 do 6.70, kartofli rs. 2.40, grochu rs, 8,50 do 9 rs.

Mimo to ceny artykułów spożywczych wcale nie spadają.

Chleb pytlowy przenny 5½—6 kop. za funt, żytni 4¾ do 5 kop., bułki 6—7 kop., chleb razowy 3—3½ kop.

Funt mąki żytniej 5—5½ kop., pszennej 5—6 kop.

Otręby żytnie pud kop. 90.

Kaszy drobnej kwarta 5½ kop., jaglanej 7½—8 kop jęcmiennej i gryczanej 8 kop., ryżu 8 kop.

Funt cukru w fabryce 12 k., w sklepach 14—15 kop.,

Funt mięsa wołowego kop. 10, cielęciny kop. 6—8, wieprzowiny kop. 12, słoniny świeżej 21 kop., starszej 24, smalcu 24 kop.

Rzeźnicy żalą się na to, że z tej przyczyny słonina i mięso dojdą do cen niebywałych.

X

Sprawozdania z targów.

Cukier. Petersburg 13-go lutego. Tydzień ubiegły na petersburskim rynku cukrowym zaznaczył się tendencją mocną, przy nieznacznych jednakże obrotach tak mączką mieloną, jakoteż mączką cukrową krystaliczną. Mączki cukrowej krystalicznej w towarze gotowym sprzedano kilka wagonów po rs. 4.82½ do rs. 4.85; na dostawę sprzedano kilka drobnych partyj na luty-marzec po rs. 4.85. Mączki mielonej mało było na targu; płacono po rs. 5 do rs. 5.05 i po tej cenie poszukują w dalszym ciągu. Rafinady miały bardzo dobry odbyt, przy zupełnie wyczerpanych zapasach. Szuchow podniósł ceny o dalsze 10 kop. na pudzie.

Chmiel. Poznań 14-go lutego. Tendencja rynku chmielarskiego jest wogóle silna. Lepsze gatunki towaru nabywane są chętnie przez właścicieli browarów miejscowych i z prowincyj sąsiednich, obroty jednakże, z powodu bardzo małego zaofiarowania, są nader nieliczne. Gorsze gatunki chmielu są obecnie chętnie nabywane na eksport. Ceny nie przenoszą 115 do 130 mar. Hodowcy jednakże spodziewają się cen lepszych i powstrzymują się od sprzedaży. Zapasy są bardzo nieznaczne. Pośrednicy sprzedali w ostatnich czasach wiele na wywóz.

Skóry wołowe na targu praskim miały dobry pokup i tendencję cokolwiek mocniejszą. Ceny podniosły się nieco, a mianowicie o 30 do 50 kop. na sztuce. Płacono za skóry nieoczyszczone sztukach lekkich 60 do 65-funtowych 9½ kop., 65 do 70-funtowych 10 kop., 70 do 75-funt. 10¼ kop., w cięższych 75, 80 i 85-funtowych 11 do 11½ kop. za funt, skóry oczyszczone bez rogów o 1 kop. na funcie drożej, przy zachowaniu tegoż samego stopniowania. Skórki cielęce także dosyć mocno. Warszawskie płacono po rs. 2 do 3 za parę, prowincjonalne świeże w partjach po 10 sztuk po rs. 11 do 13.50. Skóry końskie trzymają się w cenie rs. 3.50 do 4.80 za sztukę. Przewidywaną jest podwyżka cen z powodu podrożenia frachtu kolejowego, mianowicie z dalszych okolic Cesarstwa.

Wełna. *Poznań* 4-go lutego. Wobec niepomyślnych wiadomości z innych rynków wełnianych niemieckich, obroty na targu tutejszym w tygodniu ubiegłym były ograniczone, przy usposobieniu niechętnem. Właściciele towaru starają się wszelkiemi siłami o wypróżnienie swoich składów, pomimo strat, jakie przy cenach obecnych przy sprzedaży ponosić muszą. W ostatnich czasach sprzedano zaledwie kilka nieznacznych partyj po cenach przecięciowo o 10 m. niższych od cen jarmarcznych. Obroty wełną czesankową zupełnie nie dochodzą do skutku, nabywcy bowiem starają się obniżyć ceny, producenci natomiast nie odstępują od cen zeszłorocznych.

Z handlu zbożowego w Cesarstwie. — W tygodniu ubiegłym na rynkach Cesarstwa, z powodu rozpoczęcia na nowo zakupów zboża przez zarządy ziemstw, oraz niezbyt wielkich dostaw z powodu mrozów, w handlu zbożowym zapanowało usposobienie mocne, aczkolwiek zwyżka cen ujawniła się tylko w kilku wypadkach, w większości zaś wypadków ceny pozostały bez zmiany, a handlarze ustępstw żadnych robić nie chcą. Zwyżka cen nastąpiła głównie w Rosji środkowej, lecz utrwalenie się cen jest powszechnem i obserwowano je na wszystkich rynkach. — Z gubernij: orłowskiej, czernihowskiej, wołyńskiej, taurydzkiej, witebskiej i innych donoszą, iż znaczniejsi wytwórcy i kupcy coraz częściej wyrzekają się sprzedaży; oczekują oni podrożenia ziarna, chociaż spodziewanem jest także polepszenie się ozimin. Najbardziej ustaliły się ceny żyta i owsa, największa zaś zmiana w tygodniu ubiegłym zaszła w cenach gryki; zwiększone zapotrzebowanie jej okazało się tylko chwilowe. — W północnych gubernjach czarnoziemnych podaż, zwłaszcza owsa, zwiększyła się trochę, ale i popyt wzmógł się odpowiednio, tak dalece, iż usposobienie stało się mocne; w cenach jednakże zmiany nie zaszły, ale tendencja zwyżkowa uwydatnia się coraz mocniej i wielu znaczniejszych kupców stało się bardziej umiarkowanymi w dotrzymywaniu tranzakcyj. — Na dolno i średnio-wołżskich rynkach, z niewielkiemi wyjątkami, ruch był mniejszy, z powodu małej podaży, spowodowanej fatalną pogodą; ale i tutaj usposobienie stało się mocniejszem, zwłaszcza na żyto, które prawie wszędzie podniosło się w cenie od 2 do 3 kop. na pudzie. Handel mąką pszenną i żytnią pozostaje wciąż w jednakowem położeniu, przy coraz mniejszym pokupie. — W gubernjach wschodnich usposobienie, jak dawniej, spokojne; zapotrzebowanie jest wyłącznie miejscowe i po większej części dla zaspokojenia zażądań wystarczają najzupełniej dowozy targowe; ze względu na stopniowy, coraz bardziej się uwydatniający, dowóz z gubernij sąsiednich, ceny w tym okręgu ulegną prawdopodobnie obniżce. — W gubernjach przemysłowych usposobienie chwiejne; miejscami zwiększonemu zapotrzebowaniu towarzyszy zwyżka cen, chociaż w innych miejscach przy słabem usposobieniu, widoczną jest tendencja zniżkowa.— W Moskwie nader mocno z owsem; inne gatunki zboża, aczkolwiek ruch się powiększył, nie mają jednakże znacznego zbytu. — Z gubernji smoleńskiej donoszą o większm popycie na owies, którego zapasy są tam znaczne. — W gubernjach zachodnich spokojnie. Kupcy niechętnie zgadzają się na ustępstwa, w przekonaniu, iż ceny podniosą się po przyjeździe spodziewanych ajentów. — W gubernjach południowo-zachodnich i południowych nastąpiła zniżka cen, gdyż popyt ogranicza się tam wyłącznie na potrzebach miejscowych. — W gubernjach środkowych czarnoziemnych usposobienie osłabło znowu, ale miejscami w gubernjach woroneżskiej i charkowskiej, nie tylko utrzymało się mocne usposobienie, lecz podniosły sic nawet ceny, zwłaszcza pszenicy i żyta, z powodu zwiększonego zapotrzebowania. — Na Kaukazie, po powrocie nabywców, obroty ożywiły się, a ceny znowu poszły w górę.— W portach wciąż zastój, pomimo znacznych zapasów. W Rewlu sprzedano znaczną partję owsa (około 37,000 czetwierti) dla intendentury, po 92 kop. za pud. Zakup zboża po cenach obecnych uważanym jest za wielkie ryzyko i dla tego ogranicza się wyłącznie na potrzebach młynów miejscowych. W portach przy morzu Azowskiem żegluga zamknięta.

Gdańsk 19-go lutego. — Pszenica w skutek wyższych notowań w New-Yorku, miała dobre zapotrzebowanie i osiągała ceny do 2 m. wyższe. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą obsadzoną 128/9 funt. 185 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 185 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 187 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 186 mar. Żyto mocniej, towar gotowy bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 183 mar. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 184 mar., tranzytowego 183 mar. Koniczyna nasienna biała 55 m., czerwona 46½ m., 47 i 50 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 63 mar. w poszukiwaniu, na luty 63¾ mar. w poszukiwaniu, na marzec-maj 68 mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 43¾ m. w poszukiwaniu, na luty 43½ m. w poszukiwaniu, na marzec-maj 43¾ mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 202 mar. za 100 rs.

SZACHY.

(Dalszy ciąg.)

B) Ekonomja.

Pojęcie ekonomji wymaga najlepszego zużytkowania danych środków i w przebiegu rozwiązania i w pozycji matowej.

Czysty mat w grze głównej powinien być ustawiony ekonomicznie, t. j. wszystkie pozostające jeszcze figury białe — piony i króla można wyłączyć — powinny współdziałać w pozycji. Początkowy nadmiar oczywiście należy uprzednio poświęcić.

Lecz zasadą ekonomji jest nietylko zużytkowanie ilości, ale i względnej siły figur; to też potężna figura powinna okazać więcej działalności w pozycji matowej niż słaba, wyłączając jednak wypadek, gdy nie wiele działając w zakończeniu, za to okazała swą czynność w przebiegu rozwiązania.

Pojęcie piękności mata łączy wymagania czystości i oszczędności sił w najwyższym stopniu. Niepotrzebnie umieszczony w siatce matowej pionek biały, obraża wykształcone poczucie znawcy; nawet i konieczne figury, lecz w siatce postawione, nie dodają bynajmniej piękności matowi.

I w biegu rozwiązania rozważać należy o użyciu każdej figury w stosunku do jej siły, charakteru lub zmienności działania: szkaradnie przedstawia się figura nie występująca czynnie w kombinacjach rozwiązujących, a służąca jedynie do ograniczania pól. To też pomiędzy bierną a czynną działalnością białych figur musi panować pewna równowaga, ustosunkowanie: figura biernie użyta w jednym warjancie, tem większą powinna odgrywać rolę w drugim; jeżeli energicznie działa w biegu rozwiązania, może mieć mniej udziału w pozycji matowej.

Z zasadniczego pojęcia o ekonomji wypływa oczywiście dążność do osiągnięcia małemi środkami możliwie największych rezultatów. Wielką jest wartość zadania, przedstawiającego piękne i liczne kombinacje przy niewielkich stosunkowo siłach; przy skomplikowanym i obfitym materjale wymaga się od zadania bardzo bogatej treści, pod rygorem najsurowszej krytyki.

Te same zasady chociaż pobłażliwiej stosują się i do siły obronnej czarnych.

Absolutnie koniecznem jest uzasadnienie każdej figury w zadaniu. Ustosunkowanie zaś sił atakującego i broniącego nie ma żadnego znaczenia, bo nie idzie tu o zwycięztwo w ogólności, lecz o otrzymanie go w określonej liczbie posunięć. Czas więc ma tu znaczenie decydujące. Ztąd też wypływa, że do obrony na krótką metę mniej w ogóle sił wystarcza, aniżeli ich potrzeba do ataku i że w większości wypadków partja białych silniejszą być musi materjalnie od partji czarnych. Byłaby więc daremną dążność do wyrównania sił i w tej mierze wybaczyć można tylko postawienie silniejszej czarnej figury, zamiast słabszej, np. laufra, zamiast piona.

C) Pozycja.

Początkowa pozycja jest zewnętrzną szatą treści zadania. Rozważać ją będziemy z estetycznego punktu widzenia w zależności od domniemanej partji, która jakoby ją poprzedza, oraz od rozwiązania, które z niej wypływa. Pozycja powinna przyjemnie przedstawiać się dla oka, ponieważ pierwsze wrażenie wywiera już niejaki wpływ na subjektywny sąd rozwiązującego; uważamy zaś pozycję za piękną wtedy, gdy szachownica nie jest przepełnioną figurami, gdy niema w niektórych miejscach szczególnego nagromadzenia, w przeciwieństwie do miejsc pustych gdzieindziej, gdy więc siły nieprzyjacielskie stosownie ugrupowane są na bojowem polu; przyjemne wrażenie czyni również swoboda akcji figur, tj. zręczne ich postawienie do ataku lub obrony.

Nie pięknie zaś przedstawia się: nastawienie masy figur, osobliwie czarnych, daleko wysunięte białe piony, zdwojone lub ztrojone piony, wreszcie piony z przeciwnych obozów, parami ustawione i dlatego też wstrzymujące wzajemnie swe ruchy. To też środków tych można używać tylko w konieczności, jeżeli inne względy silniej za tem przemawiają.

Pozycja powinna przedstawiać się jako łatwo i prawdopodobnie wypływająca z partji praktycznej i to jej pochodzenie przy pierwszym rzucie oka nie powinno nasuwać żadnych wątpliwości, chociażby takowe przy bliższem badaniu nie były uzasadnione; dotyczy ta zasada: nieprawdopodobnego ustawienia pionów, zamiany bojowych stanowisk, gdy główne siły białych znajdują się w posiadłościach czarnych i odwrotnie; wreszcie rażące poprzestawianie figur białych z czarnemi; przy niewielkiej jednak ilości figur na szachownicy, zamiana stanowisk bojowych niema żadnego znaczenia.

Na postawienie króli należy również zwracać baczną uwagę: nie trzeba ich oddalać zbytecznie od własnych wojsk ani umieszczać odosobnionych w pośrodku sił nieprzyjacielskich.

Nie należy jednak z tego wnioskować, że zachowanie prawdopodobieństwa pozycji posuniętem być winno do ostateczności. Nie na miejscu byłoby wymaganie, aby partja, jakoby poprzedzająca zadanie była obustronnie prowadzoną wzorowo, lecz chodzi tylko o to, ażeby ta partja nie była sprzeczną z przyjętemi prawami szachowemi.

Początkowa pozycja powinna być umiejętnie zastosowaną i do gry następującej, t. j. do rozwiązania. Wyjaśnić to wymaganie można w ten sposób, iż pozycja ma dostarczać jak najmniej wskazówek, ułatwiających wniknięcie w intencje autora. Trzeba więc ustawiać jaknajzręczniej figury, nie tamować ich swobody akcji, ażeby wielka dowolność ataków i obron utrudniała rozwiązującemu znalezienie ataku właściwego, podsuwając mu natomiast liczne ataki pozorne; nie należy lokować białych figur zdala od właściwego pola bitwy, bo takie oddalenie zaraz na pierwszy rzut oka wskazywałoby na konieczność sprowadzenia ich do czynności; unikać też trzeba ustawienia, chociażby częściowego, siatki matowej, jak również grup białych lub czarnych pionów, które z góry wskazują często na miejsce matowania. Zresztą większa ilość białych pionów psuje piękność pozycji chociażby dla tego, że sprzeciwia się surowym prawom ekonomji.

ZADANIE.

(Ułożył Józef Wł. Flisiński).

Stawiam przed wami dziś **cztery**,
Znane każdemu litery
Tak, by te same litery
Tworzyły wyrazy **cztery**.

1) Wprost—jest w Syrji położona,
2) Wspak—od śmierci to obrona,
3) Wprost—to znany wszystkim trunek
4) Wspak—zmartwienie i frasunek.

Rozwiązanie zadania konikowego, umieszczonego w numerze 38-ym.

Siedzi Hanka na kamieniu,
Sercem jej przeczucie miota,
Lica blade, a w spojrzeniu
Niespokojność i tęsknota.

Znika Runko ukochany
Coraz słabszy tentent dzwoni
Zniknął... i tylko po błoni
Gęste snują się tumany.

Słowackiego: „Dumka ukraińska".

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: Bronisława, Łyżwiarka, H. i Z. Szczawińskie; panowie: F. Fitkał, K. Sterling, J. Vogtman, J. Wł. Flisiński, S. Olsztyński, R. M. Fitkał; z prowincji pp.: S. Urstein z Nowo-Radomska, Remigjusz Marjan F z Cegłowa, Gucia Doń. i Reginka F. z Nowo-Radomska.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

ODPOWIEDZI.

— *Panu S. Bud.*—Niestety! przed powodzią ową tak jesteśmy ze wszech stron obwałowani, iż krople zaledwie do szpalt dziennika przecisnąć się mogą. A do kropli owych zadania pańskiego zaliczyć niepodobna.

— *Bolesławowi Karolowi.*—Zadanie literowe nie będzie zamieszczone.

— *Bezimiennemu autorowi logogryfu.*—Nazwę tegoż samego pisma i w tenże sam co pański podzieloną sposób, zużytkował już w szaradzie przed ośmiu laty referent działu tego w naszem piśmie, p. E. Skowroński.

— *Pani Olimpji W.*—Przedewszystkiem Mickiewicz nie jest poetą z czasów „Stanisławowskich", powtóre zaś samo zadanie opracowane bardzo niedbale.

— *Panu S. Kip.* — Szaradę w zadaniu konikowem zużytkujemy.

— *Panu Aronowi Ten.*—Ostatnio nadesłaną nam szaradę zamieścimy.

— *Życzliwemu Bartkowi.*—Ktoś nie życzliwy mu widocznie jeszcze przed dwoma laty szaradę taką samą w piśmie naszem wydrukował.

— *Reklamującemu.*—Zwykły *lapsus* językowy.

— *Pani Honoracie Zięc.*—Wyraz dzielić należy prawidłowo, nie dowolnie.

— *Ziutce.*—W sztambuchu bardzo dobre, na szpaltach dziennika nie.

— *Zapytującemu.*—Zadanie do druku się nie kwalifikuje, co zaś do pytania, zawartego w końcu listu, odpowiedź na nie znajdzie pan w rubryce odpowiedzi ogólnych.

— *Panu Ignacemu Piot.* — Zwykła opaska papierowa wystarczy.

— *Skromnemu.* — Autorem szarady, jaką nam pan za swoją podaje, był ś. p. Władysław Sabowski (Wołody Skiba), znany autor i literat. Skoroś już pan zatem pragnął nas uszczęśliwić, należało dać coś... własnego.

— *Pani Marji Tow.*—Niesprawiedliwość to konieczna, jakże bowiem inaczej rozsegregowałaby pani listy, których w skrzynce znajduje się równocześnie kilkadziesiąt?

— *Panu A. Gross.*—Zadanie krzyżowe drukowane nie będzie.

— *Cezarowi.*—Stare!

— *Panu Musiałk.*—Dziwna rzecz, iż wierszując z łatwością inne rzeczy, w nadesłanych szaradach z prawidłami wierszowania co krok się pan rozmija.

— *Panu H. Wina.* — Prosimy o powtórne, staranniejsze od nadesłanego opracowanie szarady.

— *Początkującemu.*—Szarady nie zamieścimy.

— *Noelowi.*—Z niektórych szarad skorzystamy.

— *Panu Romualdowi Głow.*—Arytmogryf pański drukowany nie będzie.

— *Panu P. D. K. z Kielc.*—Zamieścić arytmogryf, byłoby to reklamować się, a wszak sam pan przyzna, iż jest to dla nas niestosowne.

— *Pani F. Siekierz.*—Prosimy.

— *Pani Marji Fl.* — Należy przytoczyć wszystkie wyrazy, w zadaniu wymienione, inaczej rozwiązanie za dobre uznane być nie może.

— *Zapytującym.*—Oba rodzaje zadań, o jakie panowie zapytujecie tak już są licznie reprezentowane, że dalszego ich przyjmowania zaprzestaliśmy.

— *Panu M. W.* — Z zadania konikowego nie skorzystamy. Rozwiązanie arytmogryfu dobre.

— *Szmulowi Cynad. z ulicy Pańskiej.*—Szkoda, że wierszyk zbytnio naciągnięty. Przydałby się do którego z pism humorystycznych.

— *Pani Stanisławie Ant.*—Należy się pani, i słusznie, z naszej strony satysfakcja. Udzielamy jej przez zamieszczenie otrzymanej reklamacji w całości:

„Przesyłam znów szaradę, Panie Redaktorze!
Lecz mam kłopot, w nim pewnie pan mi dopomoże.
Oto do twej redakcji już po razy cztery
Wysyłałam szarady, a kładąc litery
Trzy pierwsze od nazwiska, a imię niestety!
Choć całe, lecz, że wzięłam je nie od kobiety.
W odpowiedziach więc szukam interesowana
I czytam: „*Panu* S. Ant. Będzie drukowana."
Wołałabym tę zmianę, ale nie w szaradzie,
Bo mi czasem nasz rodzaj staje na zawadzie.
Skoro jednak tak nie jest, no, i być nie może
Każ więc pisać, jak trzeba, Panie Redaktorze!"

TABELA WYGRANYCH

Loterji dobroczynnej dla ludności dotkniętej nieurodzajem.

Po 250 rubli. — (Według „*Swieta*").

(*Dalszy ciąg*).

№№ seryj.	№№ biletów.	№№ seryj.	№№ biletów.	№№ seryj.	№№ biletów.	№№ seryj.	№№ biletów.	№№ seryj.	№№ biletów.
1330	54	3487	24	2184	94	7730	15	9504	3
10318	59	4692	87	3524	94	491	16	148	8
6691	97	1971	62	6362	24	8405	83	1003	79
4034	56	7712	17	10048	79	11784	65	5696	86
6799	85	9069	74	8692	35	6976	52	3596	49
4752	35	11403	95	1196	11	7257	40	533	42
41	54	5825	32	537	86	3773	74	2348	61
5322	59	8097	72	11170	93	7282	81	11289	32
2717	99	10055	79	2118	33	8083	57	10104	82
10209	6	6353	31	5436	52	4093	99	7276	72
9447	24	2640	80	4917	58	2545	79	8919	35
11069	91	8700	84	9456	9	10071	77	7581	64
10613	31	516	30	10769	80	4504	44	2874	34
9767	69	5244	55	6659	20	2386	52	11424	26
2367	55	35	11	4936	73	1412	74	6209	2
9747	98	8100	23	3426	49	4420	20	5512	39
149	68	3642	7	7635	96	7860	24	10489	74
7330	44	5491	29	48	18	2264	14	6730	52
641	71	11859	77	11038	39	2279	3	1350	91
7469	79	3310	11	10850	16	3431	55	6009	42
5373	59	11822	85	9813	4	3803	93	8005	89
4858	68	528	2	376	46	10128	96	8939	31
1401	81	6144	29	5828	45	9931	87	9689	12
1135	64	4535	23	4418	51	382	58	7423	15
5620	73	6543	75	2402	78	9921	85	8912	99
520	40	4864	18	10902	55	3704	79	4408	89
8837	22	5822	64	6642	63	9323	13	10940	43
5049	59	2501	89	10099	51	11121	68	11285	10
6240	8	10526	83	8841	89	946	20	1591	96
10942	87	3029	15	9484	92	1409	83	5019	98
11630	94	6016	12	492	20	1110	52	8302	79
4819	36	10438	24	5580	73	1955	96	11924	69
7673	89	6402	11	6770	26	2361	44	2592	16
11828	9	3171	9	9746	44	10041	63	10450	38
1823	4	2403	14	1330	6	10960	93	4805	46
9506	72	6035	91	6277	94	3808	25	6178	94
11944	68	5275	30	6850	82	9404	17	5313	53
4847	71	8442	11	7139	15	5067	73	7816	10
8038	42	168	69	3021	55	4859	34	11800	28
1390	29	1867	21	11891	64	6399	8	9326	20
9836	28	7328	79	10817	72	8033	49	3719	88
10142	33	6543	25	10817	90	50	35	11313	22
8314	75	8513	77	2233	23	7955	100	4270	19
6943	58	1236	39	10777	87	10827	13	125	7
8574	84	419	84	7559	33	4978	76	3460	75
173	27	6636	80	5608	100	7256	51	2837	38
4571	52	7535	91	4576	68	6418	96	3572	72
2266	50	11425	64	2195	79	8459	20	3541	41
6546	87	6092	57	1331	99	7377	21	3803	22
1110	68	11014	78	3634	65	2046	56	9602	56
8902	24	2023	38	4567	2	71	92	1844	63
11332	78	6796	31	8868	56	1698	65	7543	61
7465	84	10779	92	4079	31	8588	37	3330	71
5949	1	6573	40	3490	38	2102	4	8019	93
10954	66	7638	76	4267	41	135	58	9778	55
1407	37	4044	52	6862	83	9173	15	11089	25
11093	22	3882	52	6612	40	1039	56	1151	53
8874	32	6559	42	11045	27	2078	61	10635	81
3335	17	661	10	4220	53	9030	92	7442	14
9518	77	1688	39	2920	97	4088	16	719	94
1368	79	8761	74	6527	15	11601	19	8347	51
8529	27	10851	14	1637	76	7269	87	11620	62
1338	68	3061	64	1272	96	2492	28	9076	97
4763	81	485	36	3657	16	2739	52	9288	61
710	69	4295	22	8616	18	79	43	2667	87
1544	56	9685	10	2432	5	10370	31	760	56
6326	26	2297	74	4289	77	8731	23	4592	31
8866	68	1977	13	9857	72	5417	33	10463	34
9369	91	764	91	152	33	9373	68	8907	20
4352	4	4954	67	11673	82	3304	74	6345	71
6486	6	10186	29	6596	88	1745	62	30	10
8949	34	1659	14	8215	90	8665	95	3557	82
6815	29	11161	2	7662	42	6602	66	8980	89
3978	5	2551	31	10523	78	4068	53	7530	7
856	24	5859	12	722	53	6001	83	3646	31
11613	70	1515	88	6697	76	10918	39	11339	43
4915	18	130	91	10664	97	1365	54	3978	87
5775	42	746	92	3229	88	7309	22	7167	38
172	52	158	98	5417	98	8804	33	2288	61
7101	56	6866	49	1319	82	6769	59	9261	22
5568	97	11270	53	4749	8	3464	15	6061	77
4619	4	2939	92	8964	39	2407	22	4158	35
5144	45	5019	80	5029	1	5228	80	7083	45
70	98	2134	60	6814	10	994	27	8313	3
9640	15	5727	89	3636	1	6487	100	1481	90
8516	77	5775	13	4697	96	3312	71	8855	41
5061	40	4138	67	7301	71	10799	61	9386	47
10138	25	8156	47	7379	87	671	34	3053	30
6496	51	2359	72	8405	42	3521	30	6397	98
845	52	1390	36	9052	68	9781	63	2338	86
10941	50	11663	99	9263	89	5197	50	2114	56
1525	27	9104	58	6401	15	11191	91	4846	81
4832	56	5914	5	3312	64	6319	24	6841	97
6426	16	11147	4	9080	71	9998	89	7815	50
10228	89	11655	47	5439	36	10121	33	3613	76
9574	45	2714	50	7098	51	2199	43	9219	42
4172	11	1816	40	8017	44	2566	10	2673	54
5425	93	4081	20	4836	40	2729	62	1439	59
358	100	9440	13	1715	83	5359	81	11927	52
11250	55	8883	35	4439	86	6138	70	1629	45
7503	52	5055	80	4136	3	2625	94	11132	92
10013	88	5754	31	7665	79	1994	83	7157	20
1280	63	1972	22	4685	4	9924	42	9710	87
2332	7	683	92	9476	65	1061	31	10249	53

(D. c. n.)

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 20-go lutego 1892 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Temp. C.		Temp. R.
D. 19-go g. 9 w.	748.2	80	WPd	−1.8	=	−1.4
D. 20-go g. 7 r.	748.9	89	PdW	0.6	=	0.4
„ g. 1 pp.	748.7	56	PdW	6.0	=	4.8

W ciągu d. 19-go b. m.) Temperatura najniższa C. −11.5 = R. −9.2
„ najwyższa C. −1.0 = R. −0.8
Wysokość wody spadłej mm. 0.0.

ROSSYJSKI BANK HANDLOWY I KOMISOWY

Jeneralna agentura w Warszawie ***Senatorska 17,*** obok szkoły Junkierskiej.
Sprzedaje pożyczki premjowe z zadatkiem ***rs. 15*** i wypłatą częściową według życzenia nabywców od rs. 5.

Ciągnienie 2 em. 1866 r. 2 marca st. st.

Z zadatkowaniem rs. 15 cała wygrana należy do kupującego. 706

TEATR ELDORADO
Trupa Kropiwnickiego
Dziś: 1) ***„Oj, nie chodź Grzesiu na wieczornicę“***, dramatyczna operetka w 5 akt. ze śpiewem, chórami i tańcami. 2) ***„Skupiło się“***, wodewil w 1 akcie. 337r

---

LANOLINA Toilette-Cream **LANOLINA**

Znakomita do pielęgnowania skóry.
Znakomita do utrzymywania w czystości i opatrywania zbolałych miejsc
Znakomita do konserwowania skóry głównie u ***dzieci*** drobnych.

Nabywać można we wszystkich składach materjałów aptecznych, aptekach i perfumerjach. 333r

---

ZAWIADOMIENIE.

LEONARD SEIDLER wieloletni pracownik znanej firmy ***„KRALL & SEIDLER“***. zawiadamia Sz. PP. Klijentów, że podejmuje się wszelkich reparacyj, oraz strojenia fortepianów i pianin w Warszawie i na prowincji. Dotychczasowa działalność jest rękojmią, iż powierzone mi roboty sumiennie będą wykonane. Adres: w domu przy fabryce fortepianów: Marszałkowska 141, m. 25 Leonard Seidler. 707

---

160 ***Ludwik Rosenbach,*** buchalter Banku Dyskontowego, z zezwolenia ***Okręgu Naukowego*** udziela lekcji ***buchalterji podwójnej*** i ***rachunkowości handlowej*** Senatoska 28/30 m. 5.

Cudowna nauka.

Przez chemję cuda rosną,
Człek odmładza się jak czarem,
Gdy Vaissier niebios darem
W ***Congu*** złączył młodość z wiosną.

Mydło to firmy ***Victora Vaissier w Paryżu*** znajduje się w Warszawie w magazynie perfumeryj p. A. Lipinka reprezentanta na Królestwo Polskie. 12r

---

5% Pożyczka Premjowa Russka z 1866 r.

Asekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 3 (15) marca 1892 r. po
Kop. 70 od SZTUKI.
Kupna i sprzedaży papierów publicznych na Giełdzie Warszawskiej z prowizją ***po kop. 10 od każdych stu rubli*** dokonywają
MAURYCY NELKEN i S-ka
Krakowskie-Przedmieście nr 71
NB. Tabelki losowań pożyczek premjowych udzielają się bezpłatnie. 299r

---

OGŁOSZENIE.

Ober-policmajster m. Warszawy, jenerał-major Klejgels, podaje do wiadomości powszechnej, iż w laboratorjum hygienicznem istniejącem przy Urzędzie Lekarskim m. Warszawy, na żądanie osób prywatnych mogą być dokonywane rozbiory chemiczne produktów spożywczych, win i w ogóle wszystkich napojów, tudzież przedmiotów produkcji fabrycznej i różnych materjałów technicznych i że o dokonanie rzeczonych rozbiorów należy zwracać się do Urzędu Lekarskiego m. Warszawy (Krakowskie-Przedmieście nr 1), który na żądanie osób interesowanych wydawać będzie odpowiednie świadectwa o rezultatach analizy. 331r

---

A. W. Wilczewski

Nowy-Świat 57,
otrzymał wielki wybór ***płócien*** w różnych szerokościach, oraz ***Bielizny Stołowej*** z pierwszorzędnych ***fabryk jarosławskich*** i poleca je po cenach ***najniższych — ściśle stałych.*** 309r

---

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

BERLIN. W. Friedrichstr. 78.
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe i Techn. berlińskie. 17r

Dyrekcja
drogi żelaznej
Warszawsko-Wiedeńskiej

podaje do wiadomości, że bagaże i towary przybyłe po dzień 18 (30) listopada r. z. i dotychczas nieodebrane przez interesantów, na mocy art. 40 i 90 ustawy ogólnej dróg żelaznych russkich, będą sprzedawane przez publiczną licytację w miesiącu kwietniu r. b. na stacjach przeznaczenia. 324r

Szczegółowy wykaz przedmiotów z terminami naznaczonych licytacyj opublikowano w nr 1, 2 i 3 „Warszawskich gubernskich wiedomosti" i nr 2, 3 i 4 „Petrokowskich gubernskich wiedomosti", a niezależnie od tego powywieszane są ogłoszenia na wszystkich stacjach wysyłających i odbierających.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— „Kamei".

Chętnie w to wierzymy, czego dusza łaknie
Lecz w takie szczęście wierzyć odwagi mi braknie!
Świętym dla mnie rozkaz jest mojej Kamei
Ty wierzyć każesz—a zatem—jam pełen nadziei!
O zmianie form zewnętrznych—śnię, myślę i marzę!
Lecz czekać Kamea zbyt długo mi każe—
O pośpiech ja błagam—spełń moje marzenia
Gdzie i kiedy cię ujrzę—droga do widzenia!
705 Prawdzic.

MAGAZYN WŁOSKI

Bižuterji złotej, srebrnej, Brylantów, Korali, Zegarków złotych i srebrnych

Wybór wielki i nader gustowny,
poleca po cenach bardzo przystępnych. 151R

Obstalunki przyjmuje. **N. L. KARDONE, Niecała Nr 12.** Uskutecznia reparacje.

Listy z Brazylji
Adolfa Dygasińskiego,

wyszły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego" i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala w Warszawie, Nowy-Świat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, uskutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysyła je za zaliczeniem pocztowem. 7r

---

Dzierżawa.

60 morgów oddaje się, po 1.15 k. rocznie za każdą morgę, na lat 20, grunt więcej czarnoziem, dom, stodoła, wozownia świeżo kryte gontem, wartości 1,400 rs., sprzedaje się za 700 rs.—Kontrakt rejentalny.—Reflektanci raczą się zgłaszać do Fr. Eseringa, w kolonji Zagadka, gminy Werbskiej, powiatu Władimirskiego, gubernji Wołyńskiej.—Najbliższa stacja dr. żel. Kowel, od Kowla do miasteczka Turisk 18 w., od Turiska do pocztowej stacji Błażenik 18 wiorst, od Błażenika do kol. Zagadka 5 wiorst. 269

№ 8 Przeglądu Tygodniowego.

Nerwy dziennikarskie.—Nowy zwrot ekonomiczny w Europie, przez d-ra Antoniego Złotnickiego. **Z notatek psychologa II**, przez d-ra Adama Wizla. Str. 97.—**I. Kazimierz Alchimowicz** (z portretem), przez Korabitę. **Dr. Aleksander Semkowicz: „Walka o monarchę"** (1288—1293). Sprawozdał A. G. Bem.—**Bieżące piśmiennictwo niemieckie I**, przez Ignacego Matuszewskiego.—**J. Richepin: „Par le glaive" (Mieczem). Dramat przedstawiony w Paryżu** (z dwoma rysunkami). Sprawozdał W. Bugiel. Str. 96.—**Sprawa Chorzenicka.—Fotograf amator** (z czterema rysunkami), przez inż. J. B.—**Gorzałka,** powieść przez Adolfa Dygasińskiego.—**Ślady na śniegu**, powieść ze starych rękopisów przerobił Zygmunt L. Sulima.—**Korespondencja z Poznania III**, przez Styxa.—**Tydzień Polityczny.—Od własnych korespon. „Przeglądu Tygodniowego"**: 1) **Z Wiednia**. 2) **Z Berlina**. 3) **Z Londyno**. 4) **Z Paryża**.—Cena **Przeglądu**: w Warszawie 60 kop. miesięcznie, na prowincji 2.50 kwartalnie. 270

Potrzebny
POMOCNIK PROWIZORA,

katolik, praktykowany, z dobremi świadectwami, **na prowincję.—Leszno № 4,** mieszkania 8, od godziny 1-ej do 3-ej po południu. 238R

Za kop. 80, z przesyłką rs. 1.
Wyczerpujące i bardzo ciekawe dzieło
Ks. Eljasza Meric
Życie Przyszłe
z trzeciego wydania,
na język polski przełożył
Ks. Jan Prusałajtys,

2 tomy, treść ogólna zawiera w 28 rozdziałach, mianowicie: Materja i nauka.—Nieznany pozytywizm.—Fatalizm teologiczny filozoficzny.—Nieśmiertelność i religja naturalna. Nieśmiertelność warunkowa, i jej obrońcy.—Wszystko jest Bogiem.—Panteizm starożytny i nowoczesny.—Teologja Persów i Indusów. Żydzi i księgi święte.—Nazajutrz po śmierci i granice rozumu.—Znak śmierci i śmierć pozorna.—Trojakie życie człowieka.—Dusza Adama i dusza ludzkości. — Człowiek po śmierci.—Światy zamieszkane.—Spirytyzm i nauki, fizyczne doświadczenia, dowody z teorji.—O początku i końcu świata, podług nauki.—Dusza po śmierci ciała.—Zmartwychwstania ciał.—Wybrani poznają się w niebie i t. d.

Do nabycia w księgarni **W. Steinberga, Marszałkowska № 141 w Warszawie, po cenie zniżonej z rs. 3 na 80 kop.,** z przesyłką pocztą rs. 1. 219R

Z dniem 1-ym Lipca r. b. jest do sprzedania
CZYTELNIA
w pięciu językach.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26. 239R

Złoty Medal 1885 r.
KASSY
ogniotrwałe
Roberta Bohtego,
Nowy-Świat № 34.
SPECJALNA FABRYKA
nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich.—Wyrób pierwszorzędny.—Ceny nizkie, znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami wysyłają się bezpłatnie. 21R

S E R
krajowo-szwajcarski

z dóbr Drochowszczyzna, odznaczony na ostatniej Wileńskiej Wystawie, a cechujący się **wybornym smakiem**, w cenie umiarkowanej, otrzymać można w Składzie
Win i Delikatesów
L. WRÓBEL,
Krakowskie-Przedmieście № 25.
WWPP. restauratorom ustępuje się stosowny rabat. 247



A. JASKULSKI,

Warszawa, Wierzbowa № 3.

—oo—●—oo—

Magazyn wyrobów platerowanych

Z FABRYKI

R. Plewkiewicza i S-ka.

—o—

Wielki wybór w przedmiotach platerowanych praktycznych i fantazyjnych, wykonanych artystycznie, służących do użytku domowego i ozdoby, **po cenach nader tanich.**

—ooo—

Nakrycia stołowe dla **hoteli, restauracji,** na **wyprawy ślubne** i t. p.

Wielki wybór w nowościach z **ALUMINUM.**

Nowości galanteryjne.

Biżuterja złota, srebrna i imitacja.

Ramki do fotografij podług najnowszych i nader gustownych wzorów.

Widoki Warszawy na perłowej masie w praktycznem zastosowaniu.

Odprzedającym udziela się rabat. 267

SPRAWOZDANIE

St.-Petersburskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i kapitałów o stanie ubezpieczeń życiowych, przyjętych od Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

W końcu 1890 r. było ubezpieczeń 60 **na sumę** . . . . **rs. 194,075 k. —.**

W roku 1891 ubyło:

z powodu śmierci i wypłaty kapitału **ubezpieczonego 5 ubezpieczonym** . rs. 30,000 k. —.

Pozostało z końcem 1891 r. 55 ubezpieczeń na sumę . . . . rs. 164,075 k. —.

Wartość pozostałych ubezpieczeń z końcem 1890 r. **wynosi** . . . . . . rs. 83,471 k. 96.

Dochód ze składek i procentów w 1891 roku . . . . rs. 10,392 k. 18.

Wypłacono kapitałów:

Za 5 ubezpieczeń podług Tabeli III	**rs. 80,000 k. —.**	
Wartość pozostałych z końcem 1891 r. ubezpieczeń stanowi	**rs. 71,910 k. 85.**	
Wydatki na administrację i zysk Towarzystwa .		rs. 8,046 k. 71.
	Rs. 101,910 k. 85.	rs. 101,910 k. 85.

Warszawa, dnia 3 (15) Lutego 1892 r.

Jeneralna Ajentura na Królestwo Polskie,

Zielony Plac № 13.

233R

Skład Lodowni Pokojowych i Naczyń Kuchennych,

pod zarządem

JÓZEFA KUCHTY,

Graniczna Nr 17, I-sze piętro.

Fabryka: Piękna Nr 30

w Warszawie.

Poleca wszelkie naczynia kuchenne i przybory do gospodarstwa domowego służące, jako to: Szafy, Kredensa, Stoły kuchenne, Pralnie, Magle, Maszynki do kawy najnowszego systemu, Maszynki do siekania mięsa, do tarcia bułek, do rąbania cukru, do robienia lodów, do masła, do korkowania butelek, Deseczki, Stolnice, Wyroby bednarskie, Naczynia emaljowane, Presy do serwet, Waterklozety z pokrywami hermetycznemi i do proszku otwockiego i t. p.—**Cenniki wysyłają się bezpłatnie.** 237R



Fabryka Staników Trykotowych

poleca: „JERSEY” wybór wielki, oraz **ŻAKIETÓW**, podług modeli Paryzkich, z zagranicznych materjałów. **Ubranka** dziecinne, **Chustki, Szale** wełniane, **Halki, Krawaty, Balajesy, Kreplisy** i t. p.

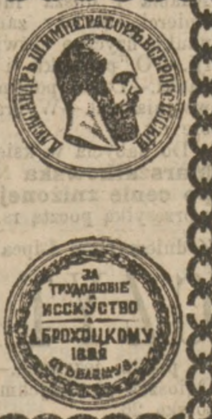
WOALEK wybór wielki od 15 kop. począwszy.

Ceny nizkie.

„Manufaktura Krajowa”

A. BROCHOCKI,

12, ulica Niecała 12. 190



ZAKŁAD KEFIROWY

Za upoważnieniem Rady Lekarskiej.

Powróciwszy **z Kaukazu**, gdzie miałam sposobność nauczyć się na miejscu fabrykacji Kefiru, otworzyłam zakład, a przekonawszy Szanowną Publiczność o prawdziwej dobroci mego wyrobu, mam nadzieję, że zakład mój mieć będzie liczną klijentelę.

Włodzimierska 8. **J. NAGRODZKA.**

CENY: Na detaliczną sprzedaż 1 but. 18 kop.—Na abonament 1 but. 13 kop. Za odnoszenie każdej butelki 1 kop.—Porcja Grzybków Kefirowych 250 kop., Pół porcji Grzybków Kefirowych 125 kop. 218



Maszyny do szycia „Singera“

czółenkowe i szpulkowe, cicho i lekko szyjące, ulepszone podług najnowszych spostrzeżeń, wszystkie części działające **wyrabiane z najlepszej stali, pod zaręczeniem** oraz **Maszyny Wheeler & Wilson wyłącznie do bielizny** — sprzedaje **najtaniej, na** rozpłaty tygodniowe po rs. 1.—**Gwarancja dwuletnia.**

Reparacja Maszyn pospieszna, tania i dokładna.

Ludwika Bednawska,

185 **Krakowskie-Przedmieście № 83.**

OGŁOSZENIE.

227r

St.-Petersburski pułk Grenadjerów wzywa niniejszem życzących podjąć się oczyszczenia dołów do zlewu i śmieci w Koszarach Sapieżyńskich i Sierakowskich, ażeby przybyć raczyli do kancelarji pułkowej w dniu 12 (24) b. m. Lutego, o godzinie 12-ej w południe, dla zawarcia stosownej umowy,

EXTRAIT DE FLEURS

—

LILAS

de Perse

VÉRITABLE

BROCARD & C[IE]



Skład Kremky & C[o], ul. Leszno Nr 1.

Do PP. Rolników!

Niezbędne i konieczne pod wiosenne nawozy **do przesypywania oborników** ($1\frac{1}{2}$ ℔ pod sztukę bydła)

GUANO

oraz

Fosforgips,

DERY dla koni,

MYDŁO Australskie Restytucyjne dla koni i psów,

Oleje, Smary, Olejonafta,

Farby mineralne,

Chemiczne artykuły,

Młynki, Szarpacze, Kartoflarki.

Narzędzia rolnicze, etc.

Nasiona, Koniczyny, nabywamy oraz polecamy.

Zakłady Przemysłowe

L. Mierosławski & C[o]

KANTOR: 236R

Warszawa—Elektoralna 5.

TRĘBACKA 3.

268

Sprzedaję i kupuję używaną

garderobę damską.

OGŁOSZENIE.

Komisja Budowlana Wojskowa

w Ostrołęce,

zawiadująca budowaniem Koszar dla I Brygady 6-ej Dywizji piechoty, w temże mieście kwaterującej, podaje niniejszem do wiadomości; iż w kancelarji rzeczonej Komisji na placu koszarowym, w dniu 18 Lutego (1 Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie licytacja na dostawę kamieni brukowych w ilości 1000 sążni sześciennych.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć przed rozpoczęciem takowej, wadjum wynoszące 2,000 rs., na ręce Prezydującego w Komisji.

Warunki szczegółowe, dotyczące w mowie będącej dostawy, każdodziennie są do przejrzenia w kancelarji Komisji. 224r

Propinacja

w Żeraniu, przy szosie prowadzącej do Jabłonny, na dogodnych warunkach **do wydzierżawienia.**—Wiadomość w browarze na miejscu. 235R

RZĄDCA DÓBR,

kompletnie wykwalifikowany, posiadający kilko letnie dobre świadectwa, poszukuje posady zaraz lub od S-go Jana r. b.—Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Włodzimierska № 8, parter. 366

DO SPRZEDANIA

KOLONJA

przy stacji Jabłonna, przestrzeni 32 morgi, z nowemi zabudowaniami, inwentarzem martwym i żywym.—Informować się można w kancelarji Rejenta Rudnickiego, ulica Miodowa № 12. 250

Kupuję i sprzedaję używane rzeczy 12, Miodowa 12.

wprost Sądu Okręgowego

TANIA WYPRZEDAŻ

Dywanów, Serwet. Pokrycia meblowe

Portjery, Płótna, Chustki.

Firanki tiulowe od 15 kop.

Chodniki od 10 kop.

Ręczniki od 6 kop.

Oorusy łokciowe $16\frac{1}{2}$ kop. 272

DLA PAŃ!!

Dla dogodności Sz. Pań otworzyłam zakład reparacji gorsetów.—Najbardziej zużytym za nizką opłatą, przywracam pierwotny fason i świeżość.—Nowolipie 8, mieszk. 11. 271



Maszyny do szycia „Singera”

z fabryki

Tow. Akc. Seidel-Naumann, najlepszej konstrukcji, z gwarancją, **na rozpłaty tygodniowe po rs. 1.**

Juljan Berg,

Mazowiecka 16. 40R

SIODLARSKI INTERES,

egzystujący od 30-tu lat, z powodu śmierci w rodzinie do sprzedania.—Adresować: St.-Petersburg, Bolszaja Koniuszenaja 5, kwart. **45, Loewengreen.** 178r

258 Warszawa, dnia 13 Lutego 1892 roku.

Mamy zaszczyt donieść, iż na mocy Koncesji udzielonej w dniu 17 Września 1891 roku przez p. Ministra Spraw Wewnętrznych, za zgodą pp. Ministrów Finansów, oraz Komunikacji lądowej i wodnej, jak również na mocy Urzędowej umowy zawartej przed Rejentem H. Ciunkiewiczem, otworzyliśmy w Warszawie, Krakowskie Nr 2, pod firmą:

„A. Paszkowski & J. Żelisławski,"

pierwszy Koncesjonowany i Kaucjonowany Dom Handlowo-Komisowy pierwszego rzędu: a) Spławu drzewa, zboża, wszelkich towarów i transportów na Wiśle, oraz wszystkich rzekach w Królestwie; b) Najmu i dostarczania retmanów i flisaków; c) Ładowania berlinek; d) Przeprowadzania (ankrowania) tratew przez linję mostów i e) Ekspedycji i gwarancji cła na komorach wodnych.

Zadaniem naszem jest, prowadzić interes solidnie, zadowolnić w zupełności Szanownych Klijentów, a dane nam łaskawie zlecenia spełniać akuratnie, możliwie tanio i spiesznie, w czem dobre chęci nasze, zawiązane stosunki i posiadany odpowiedni kapitał, skutecznie nas poprą.

Dom nasz Handlowy, jako Koncesjonowany i Kaucjonowany pierwszego rzędu, dotychczas jedyny w Kraju, ma wyłączne prawo, zabezpieczone Art. 1197 Kodeksu Karnego wydanie 1885 r., za działalność zaś prawidłową, odpowiada z kaucji złożonej do Kassy Państwowej.

Polecając się życzliwym względom, zostajemy z poważaniem

A. Paszkowski & J. Żelisławski.

Krakowskie Nr 2.—Telefonu Nr 66.

MOSKIEWSKI MAGAZYN, Bielańska Nr 7, poleca:

Płótna Jarosławskie na koszule i prześcieradła różnej szerokości, Półpłótno, Brylantyna, Webka, Drelich na rolety i materace, Obrusy i Serwetki białe i kolorowe, Ręczniki, Chustki do nosa białe i z kolorowemi brzegami, Pończochy i Skarpetki białe i kolorowe z gwarancją za trwałość kolorów. Kołdry watowe atłasowe i wełniane, bajowe i pikowe, Damska i Męzka bielizna najnowszych fasonów, **Firanki odpasowane i na arszyny niżej cen fabrycznych.**

Wielki wybór Haftów krajowych i zagranicznych, po cenach znacznie zniżonych lecz stałych, poleca **Moskiewski Magazyn, Bielańska Nr 7.**

PS. Cenniki i próbki franco i gratis.

Obstalunki wysyłają się za zaliczeniem pocztowem lub kolejowem. 273

WARTO PRZECZYTAĆ!

Warto przeczytać!

Ogólny prąd naśladownictwa w celach konkurencyjnych, skłonił wielu pokątnych fabrykantów do podrabiania moich cieszących się ogromnym zbytem papierosów

„GABINET,"

w cenie 3 kop. za 10 sztuk.

Celem przeto ułatwienia Sz. Publiczności rozpoznania prawdziwych „Gabinet" od falsyfikatów, zmuszony byłem zmienić etykiety tychże i umieścić na każdym papierosie nazwę „Gabinet," przyczem jednocześnie ze zmianą etykiety ulepszyłem znakomicie wzmiankowane papierosy.

Mogę przytem zapewnić Sz. Publiczność, iż każdy chcący oszczędzić na paleniu, śmiało może palić papierosy „Gabinet" zamiast droższych papierosów z innych fabryk.—Proszę w końcu o baczne zwrócenie uwagi na moją firmę. Pozostaję z wysokim szacunkiem

191R **J. L. Szereszewski.**

Zarząd Drugiej Warszawskiej Sali Licytacyjnej,

SENATORSKA № 28 (wprost kościoła S-go Antoniego)

ma honor donieść do publicznej wiadomości, że dnia 10 (22), 11 (23) i 12 (24) Lutego r. b., to jest w Poniedziałek, Wtorek i Środę, od godziny **12**-ej do **5**-ej, odbywać się będzie

LICYTACJA

w wielkiej ilości nagromadzonych towarów od cen wyjątkowo zniżonych.

Dla udogodnienia Sz. Publiczności przeznacza się:

Na **Poniedziałek:** wyłącznie Wyroby Platerowane 75% niżej cen handlowych i Galanterja za pół ceny.

Na **Wtorek:** Konie, Kareta od 75 rs., Wolant, Obrazy, Porcelana, Bronzy i Szkło. 276

Na **Środę:** Meble, Dywany, Lustra, Fortepiany, jak również bardzo piękna Garderoba Damska.

Sprzedaż z wolnej ręki codziennie od g. **9**-ej rano do **8**-ej wiecz.

BERLIN,

GUSTAW LOHSE, 45 Jägerstrasse 46

DOSTAWCA DWORU,

poleca jako najnowszy wyrób:

Perfumerie Bouquet Russe

Perfumy do chustek od nosa, **Mydło** toaletowe, **Woda** toaletowa, **Sachet,**

we wspaniałem opakowaniu i w najwyższej doskonałości.

Nabywać można w Warszawie: u pp.: Aleksander i Marcelli, Aleksander Lipink, Ludwik w Hotelu Europejskim i Władysław Bednawski. 27R

NOWOŚĆ!

Pierwsza w kraju

CHEMICZNA FARBIARNIA FUTER

NOWYCH I STARYCH W RADOMIU,

farbuje wszystko, wchodzące w zakres futer **farbami wiecznemi,** na sposób zagraniczny, a między innemi: foki, niedźwiedzie, baranki krymskie, szopy, karakuły i t. d.

S. ADLER, Radom, Żakowice.

209R

Nowość!

SKŁAD

duży, widny, suchy i z windą, do wynajęcia zaraz. Bliższa wiadomość w Biurze technicznem. Miodowa 15. 221R

Nauka i wychowanie.

A. Szkoła froeblowska przy obszernym ogrodzie Heleny Borowskiej. Mokotowska № 55. 4264

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli nauczycielki, bony. 384r

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 475r

Angielka rodowita, wyższy dyplom, lekcje trzy tygodniowo miesięcznie rs. 3. Bracka 6, mieszkania 16. 5373

Angielska Metoda Reussnera dla samouków kop. 75.—Metoda Niemiecka kurs niższy 60 kop. Kurs wyższy rs. 1 kop. 60. Komplet (oba kursa) rs. 2. — Elementarze: polsko-niemiecki lub russko-niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 rycinkami kop. 35, 20 i 10 kop. Elementarz polski z 20 wzorkami pisma, rysunków i rycinkami (340 figur) 25, 15, 4 kop. Na pocztę dopłata 20 kop. do rubla. — Skład u autora (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 611

Adres Szkoły Rzemiosł dla Kobiet Korycińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 17.—Tamże Zakład Gimnastyczny dla kobiet i dzieci. 4769

Bony francuzki i niemki są żądane. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 5518

Czytelnia „Nowości" naukowa, beletrystyczna dziecinna. Pisma perjodyczne. Warunki przystępne. Nowy-Świat 21. 3980

Francuzka patentowana udziela lekcyj, 2 rs. miesięcznie. Wiejska 3—10, róg Instytutowej. 5349

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji łatwo zrozumiałą metodą. Chmielna 47, mieszkania 14. 4824

Języka niemieckiego udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody, ulica Marszałkowska 142. 3342

Niemka, władająca polskim potrzebna. Widok 14, m. 10, ogodzinie 3-ej. 5721

Kursa strojów, kroju, (systemem Worth'a), krawieczczyzny, zaczynają się. Szkoła rękodzieł, Nowy-Swiat 4. 500r

Lekcje języka niemieckiego, literatury, poprawia wypracowania nauczycielka. Żórawia 1, mieszkania 6. 4850

Młoda russka, która ukończyła 8 klas gimnazjalnych, życzy udzielać przedmiotów i języków. Nowolipki 25, mieszk. 7. 513r

Nauczycielka udziela śpiewu, muzyki, można za obiad. Świętojańska 19, mieszkania № 8. 5755

Nauczycielka posiadająca gruntownie język francuzki i niemiecki z konwersacją, russki i przedmioty klasyczne poszukuje lekcyj. Chmielna 70, m. 1. 5706

Nauczycielka wyższa, przygotowuje do gimnazjum. Nowy-Świat 21, sklep pp. Tarnowskich. 5647

Niemka wykształcona posiadająca francuzki, poszukuje lekcyj. Wspólna 9, mieszkania № 10. 5610

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Trębacka 4. Wiadomość u szwajcara. 5353

Nauczycielka russka daje lekcje w zakresie średnich zakładów naukowych żeńskich, jak również przygutowuje do tychże. Nowogrodzka № 21, m. 1. 5369

Polki posiadające muzykę, francuzki, niemiecki. Niemki potrzebne. Jasna 2. Dąbrowska. 5612

Potrzebny korepetytor, do przysposobienia ucznia do szkoły handlowo-niedzielnej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 25. (Razura). 5503

Paryżanka młoda, niemiecki, ma kilka godzin wolnych wieczorem. Włodzimierska 6, mieszkania 11. 5701

Potrzebna nauczycielka, izraelitka, z patentem gimnazjalnym, do 11-letniej dziewczynki na stałe. Marjańska 11, mieszkania 2, codziennie 5—7. 5753

Poszukuję lekcyj metodą froeblowską lub innych. Oferty przyjmuje Kurjer Warszaw. „Lekcje." 5752

Russka Czytelnia. Abonament 50 kop. miesięcznie. Zastaw 3 ruble. Nowy-Świat 41, mieszkania 30. 5472

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, za stosowne wynagrodzenie. Ulica Krucza 31, m. 57, od godziny 5-ej. 518r

Udzielam lekcyj przedmiotów klasyczuych i konwersacji francuzkiej. Śliska 12, mieszkania 2. 5459

Udzielam lekcyj muzyki na swoim fortepianie. Egzercycje. Nowy-Świat 4—15. 501r

Za 30 kop. godzinę, trzy razy tygodniowo poszukuje młody człowiek zdolnego nauczyciela lub nauczycielki angielskiego, z wykładem polskim, w stonach Miodowej. Oferty: Kujer T. T. 5776

Doniesienia osobiste.

Blondyna, lat 18, wysoko inteligentna, według zdania koneserów więcej jak przystojna. Posag mój to oszczędność, praca i poświęcenie dla tego, którego nazwę mężem; szukam znajomości w celu matrymonjalnym drogą anonsu nie dlatego, aby mi było brak starających się, ale w celu poznania choćby człowieka poważniejszego, byle ozdobą jego były szlachetność i dobroć, któreby mu zjednały miłość i zaufanie, bez czego szczęście bardzo wątpliwe. Fotografje oraz curiculum vitae Warszawa poste-restante „Niezabudka 11." O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 5454

Dla R. N. list na poczcie. 5715

Dla Koli list na poczcie za okazaniem kwitu Kurjera. 5750

Dla Nieinteresownego 177 list poste-restante. 5734

Dla „Seriss" list na poczcie. 5693

Janusz Artur ma list na poczcie. 5692

Jest na poczcie list dla Wiosny i Lata. 5691

Kawaler, handlowiec, poszukuje żony młodej, ładnej, dobrze wychowanej, z jaknajwiększym posagiem. Oferty dla „Voyon" poste-restante Warszawa. Zawiadomić w Kurjerze. 5337

Kawaler lat 28, ewangelik, zajmujący posadę buchaltera w jednej z większych fabryk w bliskości Warszawy, życzy poznać w celach matrymonjalnych pannę do lat 24, miłej powierzchowności, ze średniem wykształceniem, z posagiem i zacnych rodziców. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. K. L. M., Widok 24, m. 2. 5113

List dla R. N. na poczcie. 5741

List na poczcie dla „Wiosny." 5724

List dla Sokratesa poste-restante. 5716

List dla Rolnika od Wieśniaczki poste-rest. 5718

List dla A. K. M. poste-restante. 5717

List dla „Janiny na poczcie od Ustanługa. 5710

Listy dla „Zygmunta", „Jana", wysłane od „Turkusika." 5675

„**Marysieńka**" raczy odebrać list poste-restante. 5685

Panna osamotniona, sympatyczna, z dobrej rodziny, katoliczka, z wykształceniem, inteligentna, muzykalna, skrzętna gosposia, z dobrem sercem i zacnym charakterem, poszukuje drogą anonsu w celach matrymonjalnych człowieka wykształconego, szlachetnego, ze stanowiskiem poważnem, zapewniającem dostateczne utrzymanie. Nie młodszy nad 36 lat, a może być i w starszym wieku. Oferty Warszawa poste-restante dla „Osamotnionej № 24." Zawiadomić w Kurjerze. 5450

R. N. raczy odebrać poste-restante. 5772

Szatynka lat 20, przystojna, sympatyczna, praktyczna, gospodarna, ale bez posagu, chciałaby wyjść za mąż za człowieka inteligentnego, ze stanowiskiem. Oferty składać poste

stante Warszawa pod wyrazem „Niezapominajka" i zawiadomić w Kurjerze. 5546

Szatynka lat 18, szlachcianka, sympatyczna, inteligentna, ale bez posagu, drogą anonsu chce zawrzeć znajomość w celu matrymonjalnym. Dobry charakter, inteligencja, szlachetność są wymagalne. Oferty adresować dla „Chaber-Marji 18" poste-restante. O wysłaniu zawiadomić w Kurjerze. 5453

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Były student poszukuje meldunków w cyrkule Nowoświeckim. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Meldunki." 5471

Doskonała kucharka poszukuje miejsca w domu zamożnym. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 505r

Do rubli stu za wyrobienie posady lub stałego zajęcia. Dyskrecja zapewniona. Oferty dla „K." w kantorze. 5686

Francuzka wykształcona ma kilka godzin wolnych. Chłodna 32, m. 20, wiadomość od godziny 8 do 4-ej. 5744

Francuzka posiadająca niemiecki ma dwie godziny wolne. Trębacka 2, mieszkania 10, od 3 do 5-ej. 5449

Młody człowiek, z wykształceniem średniem technicznem, posiadający chlubne rekomendacje z czteroletniej pracy w Austrji, w fabryce motorów parowych, ostatnio jako monter, poszukuje pracy w Warszawie lub na wyjazd. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. J. N. 5763

Osoba młoda, energiczna, kompletnie zdolna do prowadzenia gospodarstwa restauracyjnego, poszukuje zajęcia w restauracji lub w domu prywatnym. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod lit. K. Z. 5705

Ogrodnik poszukuje odpowiedniej posady z dobremi świadectwami, od 1-go kwietnia, żonaty, z Galicji. Adres: F. Kopczyński, ogrodnik, przez Grójec, Wola Boglewska. 5519

Osoba znająca krój i krawieczyznę poszukuje szycia prywatnie. Browarna № 8, mieszkania 22. 5760

Osoba młoda, znająca krój i krawieczyznę, poszukuje miejsca, może je przyjąć w charakterze bony. Mirowska 1, m. 6. 517r

Osoba młoda, pracująca pięć lat w magazynie konfekcji damskiej, poszukuje miejsca sklepowej. Adres: Miedziana № 5, m. 19. 502r

Poszukuje zajęcia przy fabryce, rękodzielni, jako subjekt sklepowy lub t. p. były pracownik w fabryce tabacznej Saatschi-Mangubi w Petersburgu; zna dobrze język russki, prowadzi korespondencję w tym języku, posiada najlepsze świadectwa i rekomendacje. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. M. P. 5425

Praktykant obeznany dobrze z gospodarstwem rolnem, poszukuje miejsca jako pomocnik samemu właścicielowi od 1-go kwietnia. Oferty przyjmuje kiosk, róg Hożej i Marszałkowskiej, dla „Pomocnika." 5673

Proszę przyjść w pomoc robotami. Suknie od rubla, bielizna 15 kop. Przerabiam, reparuję, znaczę. Marszałkowska 83—20. 5787

Rodowita angielka życzy zajęcia, znająca b. dobrze język niemiecki, godzina 20 kop.— Stare-Miasto № 6—15. 514r

b) Zaofiarowane.

A) Krojczy bielizny, zdolny specjalista, poszukiwany jest. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. P. R. 5738

Do kwiatów potrzebne są panny kompletnie uzdolnione, podręczne i uczennice. Wiadomość: Elektoralna 5, mieszk. 15. 5458

Młody człowiek, mający dobre rekomendacje, obeznany z czynnościami kantorowemi, potrzebny do p. Łapińskiego, ulica Królewska 49. 5736

Młody człowiek z foremnym i prędkim charakterem pisma, umiejący pod dyktando ortograficznie pisać po russku i francuzku, znaleźć może stałą posadę w kantorze A. Felsenhardt-Skalskiego, Miodowa 17. Oferty należy podać tylko piśmienne i zupełnie szczegółowe 5498

Panny zdatne i podręczne potrzebne są do krawieczyzny, Nowy-Świat № 54, mieszkania 14. 5764

Potrzebna do krawieczyzny uzdolniona młoda osoba na wyjazd. Wiadomość: hotel Brühlowski № 31, zrana do 11-ej i od 2 do 4-ej po południu. 5697

Potrzebna jest bufetowa, panna lub wdowa, z kaucją rs. 200, do samodzielnego prowadzenia bufetu. Wiadomość: ulica Bielańska № 5, w restauracji. 5696

Potrzebna zdolna gorseciarka do maszyny Singera. Nowy-Świat 25—9. 5754

Potrzebna kasjerka do kąpieli, pensja rs. 8 miesięcznie oraz pokój z opałem i światłem. Kaucja wymagana. Wiadomość: ulica Krucza № 46. 5676

Panny kompletnie uzdolnione do staników potrzebne są zaraz do magazynu S. Lulla, Długa 19. 5490

Potrzebny praktykant gospodarczy do majątku z browarem pod Warszawą. Wiadomość: Złota 6, u właściciela domu. 5285

Potrzebne podręczne i uczennice do kwiatów. Ogrodowa 27, m. 29. 5792

Potrzebne są panny do kwiatów. Bracka 23, m. 21. 5797

Potrzebna zaraz niańka do nowonarodzonego dziecka, russka lub dobrze mówiąca po russku. Bez dobrych świadectw zgłaszać się nie trzeba. Hoża 21, m. 6, Andrjaszew. 5597

Potrzebna bona polka, freblówka, z szyciem, dobre świadectwa są wymagane. Zgłosić się proszę: Nowozielna 46, mieszkania 2, od 12-ej do 2-ej. 5606

Potrzebni są uczniowie od lat 15 do wyrobów koszykarskich. Umowa na miejscu.— Ulica Ząbkowska № 42, na Pradze. 4369

Rządcy lub ekonoma z dobremi świadectwami poszukuję. Oferty pod lit. „A. M." przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 473r

Kupno i sprzedaż.

A) Skład i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, poleca po cenach jak zwykle najniższych. 5789

A) Talerze granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 5789

A) Talerze fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 5789

A) Szklanki do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 5789

A) Doniczki do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 5789

A) Garnitury na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 5789

A) Serwisy do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 5789

A) Serwisy stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 5789

A) Serwisy porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 5789

A) Krucza № 23, mieszk. 2, do sprzedania różne rzeczy. 5746

A) Lustra, meble jedwabne bordo w drzewo oprawne. 5746

A) Szafy, stoły, stoliki, lampy, maszyna Singera, obrazy. 5746

A) Kwiaty, krzesła, kuchenne rzeczy, stół kuchenny bardzo duży, w dobrym stanie i wiele innych rzeczy. 5746

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, kupuje książki, sztychy, obrazy, akwarelle, minjatury, porcelanę, bronzy, meble, pasy polskie, materje, gobeliny, srebra, biżuterje, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 4081

Bardzo tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów 56 próby od rs. 2 kop. 80, kolczyki wężykowe od rs. 1 kop. 90, krzyżyki od rs. 2 kop. 50, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, Nowy-Świat № 36. 512r

Bilard do sprzedania duży, w dobrym stanie, garnitur, piramidy, 5 bil masowych, 9 kijów, szafka, za rs. 100. Wiadomość: Bielańska 2, fryzjer Markowski. 511r

Bibljoteki, kredensy, stoły obiadowe dębowe. U stróża, Marszałkowska № 89. 5791

Bilard prawie nowy tanio sprzedam. Zielna № 2, m. 10. 5713

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 3r

Dla pp. architektów, malarzy, dekoratorów. Do sprzedania „L'art pour tous" 5 ksiąg, „Grammatik der Ornamente" 112 tablic miedziorytów. Plac św. Aleksandra № 12, Witkowski. 5376

Do sprzedania nowa prasa balansowa i szlifierka. Wiadomość u właściciela, Leszno № 14. 5520

Do sprzedania kareta i powóz. Wiadomość: Marszałkowska 81, koszary warszawskiego pułku, zapytać dozorcy składu. 5173

Do sprzedania po zwiniętym sklepie maszyna do piłowania cukru, nowa, rębacz, maszyna do mielenia kawy, beczki z kranami do spirytusów i beczka miodu. Wiadomość: Srebrna № 2, mieszkania 11. 5726

Do sprzedania rotunda, 14 rs., podbita popielicami. Nowy-Swiat 25—9. 5708

Dla panów jeometrów pantograf, busolka stolikowa, stangencyrkel za rs. 20. Tamże przyjmuję wszelkie roboty domowe jeometryczne. Elektoralna 49—7, od 5-ej. 5238

Emil Estreich, poleca nasiona wyborowe najtaniej. Warszawa—Mokotów tramwajem do samego miejsca. Cenniki wysyłam bezpłatnie. 4356

Fortepian Rönischa, królewsko - saskiego dworu drezdeńskiego fabrykanta, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszkania 5, u rządcy domu. 5687

Futro szopy na wysoki wzrost, koszule wełbowe męzkie nowe, chomont angielski z kompletem i pasy pociągowe. Od godziny 11 do 3-ej, Nowolipki 32, stróż wskaże. 4782

Fortepiany dobre sprzedaję ratami rs. 10 miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 5773

Fortepiany i pianino z trzema pedałami mało używane niedrogie sprzedaje stroiciel Wolicki. Krakowskie-Przedmieście № 21, mieszkania 10. 5553

Fortepian dobry, krótki, sprzedaję, rs. 200. Krucza 21, m. 6. 5096

Fortepiany krajowe, zagraniczne, z krzyżowanemi strunami, mało używane, do sprzedania. Królewska 3, Tarnowski. 4899

Futro męzkie oposy, świeże, w cenie rs. 40.— Krucza 31, w dystrybucji. 5215

Garnitur mebli tanio. Wspólna 42, mieszkania 19. 5170

Introligatorskie maszyny rozmaite oraz pisma i ozdoby mosiężne w fabryce A. Chodowieckiego, ul. Miedziana 4, tanio, tanio, tanio. 506r

Kasy ogniotrwałe najlepszej konstrukcji, ceny najprzystępniejsze. Marszałkowska 125, Sikorski. 3166

Kareta fabryki Brühla dwuosobowa, mało używana, do sprzedania, rs. 450,—Wiadomość: Wilcza 15: m. 1. 5327

Lankastrówka prawie nowa angielskiej fabrykacji, kosztowała 200, sprzedaję za 100. Złożona u Bekkera, Krakowskie-Przedmieście № 40. 5534

Ładne urządzenie sklepowe sprzedam tanio. Szpitalna № 6, mieszk. 9. 495r

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 4813

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 5652

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszk. 84. 5293

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 5491

Materace włosiane, sprężynowe, od 13 rs., waltharowe od 4 rs., z wełny drzewnej szczuczyńskiej od rs. 2.50. Tapicer Gudowski, Królewska 17. 4807

Maszyny do szycia wszelkich systemów przyjmuje do reparacji mechanik Frankowski, Nowy-Świat 61. 5629

Maszyny dwie „Singera" nożne, nowe, ulepszone, rs. 38 i 42, dwie ręczne rs. 33 i 35. Maszyna Whelera-Wilsona amerykańska mało używana, doskonale szyjąca bieliznę i krawieczyznę, rs. 28, maszynka ręczna rs. 10, u mechanika, Nowy-Świat 61. Gwarancja dwuletnia. 5630

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, inne meble. Mokotowska 59, prawa oficyna, przy placu św. Aleksandra. 5682

Meble: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, szafy, komody, biurka i inne, po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 5690

Masło śmietankowe centryfugalne z dóbr Osmolice Krasinek, sprzedaje się po kop. 50 funt w Biurze Ludwika hr. Krasińskiego, Krakowskie-Przedmieście 411/7, we wtorki i piątki. 5765

Maszyna Singera oryginalna za 19 rs. do sprzedania. Ogrodowa 50, m. 25. 5790

Minerały sprzedaję na sztuki. Nowy-Świat 59—20. 5446

Marek pocztowych dużą nową kollekcję otrzymał i poleca skład papieru „Kosiński" Marszałkowska № 89. 5532

Meble rozmaite nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży. Ceny tanie. Makow, Solna 9. 5299

Meble tanio sprzedaję, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi zwyczajne i fantazyjne, nowe i używane. Elektoralna № 53, tapicer Okoń. 5240

Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, biura, kredensy, łóżka, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, mieszkania 13, w bramie 5735

Meble. Kompletne urządzenie salonu i jadalni, razem lub pojedyńczo tanio do zbycia.— Jerozolimska 78, mieszk. 10. 5767

Nuty za pół ceny, najświeższe nowości zagraniczne, przeważnie tańce, są do nabycia między godz. 1—4-tą, Marszałkowska 116, róg Złotej, mieszkania 5. 5748

Ogier gniady czteroletni, zdatny do rozpłodu i każdego użytku, wzrostu werszków 6, ogromnej budowy, rasy korosjer angielski, do sprzedania. Widzieć go można codziennie do południa przy ulicy Berga № 6, u stangreta Michała. 5398

Ołtarz orzechowy pokojowy, prawie zupełnie nowy, jest do sprzedania zaraz. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „Ołtarz." 5728

Otomany urzędowej roboty, kryte wełną, sprzedam tanio. Bracka 4, tapicer. 5660

Okazja! Palto damskie oraz dolmanik z brązowego drogiego pluszu na jedwabnej podszewce tanio do sprzedania. Świętokrzyzka 8, m. 6. 5488

Pies ładny, wyżeł, do sprzedania. Stara Praga, ulica Brukowa 5, m. 13. 5204

Psy buldogi do sprzedania. Ulica Czerniakowska № 98, mieszk. 9. 5235

Palto zimowe, zupełnie nowe, pozostawiono do sprzedania u W-go Folkierskiego, Elektoralna № 49. 5388

Pompę metalową lub drewnianą do studni, używaną, w dobrym stanie, kupię. Oferty pod wyrazem „Pompa" składać w administracji Kurjera. 5551

Powozy, konie, uprząż są do sprzedania.— Wiadomość: Hotel Drezdeński № 2. 5768

Pianino mało używane, fortepjan lipskiej fabryki, do sprzedania. Nowy-Świat 9, Gruszczyński. 5766

Pianino fabryki Blüthnera, mało używane, do sprzedania. Ujazdowska № 11, u Stareckiego. 5604

Suknie mało noszone są do sprzedania. Widzieć je można od godz. 10 zrana do 12-ej w południe, Nowozielna 46, mieszk. 5. 344r

Sprzedam urządzenie salonu: dywan, portjery, pianino, żardinierę, stolik do kart, kolumny, lampy. — Wiadomość: Wilcza 15, mieszk. 1. 5328

Szal francuski, bardzo piękny, sprzedam tanio. Nowy-Świat 61, m. 18. 5628

Słonina, sadło, szynki, wszelkie towary w zakres masarski wchodzące, są do nabycia.— Podwale № 18—22. 5668

Skrzypce dobre z pudełkiem do sprzedania za rs. 60. Żórawia 12, m. 7. 5700

Stół masiw machoniowy z klapami rs. 8. Aleksandrja 14, dom Uruskich, mieszkania 51, parter. 5694

Szafy sklepowe do sprzedania. Złota № 2, wiadomość u stróża. 5749

Sprzedaje się dwie szafy z bufetami, jedna oszklona, zdatna do każdego interesu, za rs. 45, 2 maszyny Singera rs. 35, 2 łóżka machoniowe z materacami rs. 30, 2 szafy do odzienia rs. 13, 2 warsztaty stolarskie nowe rs. 16 i różne sprzęty domowe za bezcen. Świętojerska № 34, m. 16. 5740

Wagę do ważenia wozów, w dobrym stanie, niedrogo kupię. Adresy nadsyłać do administracji Kurjera „Waga." 5550

Wyprzedaż zupełna z powodu zwinięcia interesu. Wieńce, naczynia kuchenne, latarnie, łóżka, klatki, umywalnie, zabawki, materjały piśmienne i galanterja, szafy sklepowe tanio do sprzedania.—Tarnowska, Leszno 4, wprost Rymarskiej. 4109

Z powodu zmiany posady wyprzedaję meble z pięciu pokojów, prawie nowe, lustra, maszynę singerowską, dywany, firanki, lampy. Marszałkowska 78, stróż wskaże. 5683

Interesa handl. i mająt.

Apteka do sprzedania na dogodnych warunkach blisko Warszawy. Wiadomość Pańska № 21, m. 1. 5505

Dom do sprzedania w szacunku 50,000, w okolicy ulicy Kruczej, oraz dom w szacunku 60,000 rs. może być zamieniony na plac w dobrym punkcie miasta, z dopłatą gotówki. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 5023

Do wydzierżawienia lub sprzedania dom drewniany obszerny z zabudowaniami, w ogrodzie owocowym i dzikim, z przyległym ogrodem warzywnym mórg 4, łąki mórg 5, pastwiska morga, dwie zarybione sadzawki, miejscowość ładna i zdrowa. Odległe od Łodzi mil $2^1/_2$, od stacji Rogów mila, w mieście Brzezinach. Wiadomość na miejscu, u W. Ślusarskiej. 5175

Dla panów doktorów lub akuszerek. Zakład położniczy do odstąpienia całkowicie lub do współki. Kapitał potrzebny bardzo mały. Wiadomość: Krucza № 46, zakład kąpielowy. 5677

Dla rozszerzenia na Rosję korzystnego interesu, istniejącego od kilku lat w Wiedniu, poszukuję wspólnika z kapitałem 3 do 4,000 rs. Oferty pod lit. „M. B." do 25-go b. m. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 5722

Do sprzedania dom z placem 4,200 łokci, blisko Krakowskiego-Przedmieścia. Wiadomość: Oboźna 5, mieszkania 2. 5575

Dzierżawy ogrodu poszukuje się w okolicach podrogatkowych Warszawy. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 114, m. 30, do godz. 10-ej zrana. 5017

Folwark 4 włóki wydzierżawię, zamienię na domek na prowincji lub kolonję. Bielańska 4, magazyn obuwia. 5739

Folwark włók 12 w gubernji warszawskiej, 6 wiorst od stacji Tłuszcz, z dobremi budynkami, z inwentarzami i z zasiewami, jest do sprzedania na przystępnych warunkach. Bliższa wiadomość: Warszawa, ulica Zgoda № 1, m. № 1, od 3—5-ej. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. 5260

Handel win i towarów kolonjalnych do sprzedania zaraz. Wiadomość: Marszałkowska 82, w handlu. 508

Interes przemysłowy przy racjonalnem prowadzeniu specjalisty mogący dać 200% jest do odstąpienia od człowieka w latach, względnie do umowy, zgłosić się do kantoru „Fotografji Konstantego", Krak.-Przedm. 42, od 9-ej do 5-ej. 5602

Jest do odstąpienia w każdym czasie handel win, towarów kolonjalnych i restauracja w jednem z większych miast powiatowych, przy drodze żel. warsz.-wied., na bardzo korzystnych warunkach, w każdym czasie. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Handel win." 5361

Ktoby miał do wydzierżawienia lub sprzedania budynek fabryczny z motorem o sile nie mniejszej 10-iu koni w Warszawie lub w okolicy, blisko kolei żelaznej, zechce się zgłosić do A. Bandtkiego. **Mazowiecka 11**, od godziny 5 do 6. 5483

Korzystny interes pralnia bielizny, egzystująca od lat kilku, przez zbieg nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania. Bracka № 11. 5531

Kawiarnia do sprzedania na pierwszorzędnej ulicy, z wyrobami cukierniczemi. Wiadomość **w cukierni p. Dauksz**, róg Bielańskiej i Długiej. 5688

Krowiarnia jest do sprzedania z kilkudziesięcioma gospodami. Wiadomość w Biurze ogłoszeń **Rajchmana i Frendlera**, Senatorska 26. 510r

Młody człowiek, inteligentny, który dużo zarabia, czasem potrzebuje pożyczki chwilowej, najwyżej ośmiodniowej, do przeprowadzenia interesów, w sumie do 1,000 rs., a nie chcąc się poddać własnej rodzinie, również znajomym, uprasza osobę, która jest majętną, o łaskawe zadośćuczynienie prośbie mojej.—Oferty tylko ludzi nadzwyczaj honorowych, z zapewnieniem największego sekretu, będą uwzględnione. Kurjer Warszawski „Honorowy." 5775

Magle do sprzedania za bezcen z powodu wyjazdu. Wąska Miła 29. 516r

Mleczarnię sprzedam, miejsce wyrobione, 4 krowy, 500 rs. Wiadomość: kiosk, Podwale. 5669

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu.—Nowogrodzka 13. 5698

Magle do sprzędania. Smolna № 25. 5678

Majątek większy podejmę się rozparcelować. Warszawa, Zimna 7, Ignacy Apfelbaum. 2302

Osoba posiadająca tysiąc rubli może przystąpić do współki do interesu na prowincji.—Pojedyncza osoba za wypożyczenie otrzyma całodzienne utrzymanie. Ewikcja na całym interesie. Bliższych wiadomości zasięgnąć można: Nowy-Świat № 30, stróż wskaże. 5727

Przy ulicy Leszno № 43 jest do odstąpienia z wolnej ręki sklep z pokojem i pakamerem, jako skład nafty, oleju, świec etc. Wiadomość na miejscu. 5500

Pożyczka 1,000 rs. żądana jest; gwarancja pewna, procent 14%. Oferty do Kurjera Warsz. pod adresem K. N. 5769

Rubli 10,000 do 12,000 do umieszczenia na 1-szy numer po Towarzystwie domu w Warszawie. Senatorska 8, m. 8, od 5 do 7-ej po południu. 5709

Rubli 5,000 do 10,000 na 7% jest do wypożyczenia na pierwsze numera domów murowanych w Warszawie. Oferty piśmienne przyjmuje stróż domu № 15, ulica Twarda. 5719

Rubli 8,000 do umieszczenia na pierwszy numer domu. Wiadomość: Hoża 52, mieszkania 5. 5704

Rubli 1,000 jest do wypożyczenia na nieruchomość w Warszawie. Wiadomość: Jerozolimska 78, m. 9. 5703

Restauracja do odstąpienia z bilardem i z całem urządzeniem, w miejscu fabrycznem. Wiadomość: ulica Piwna № 37, w kawiarni. 5362

Rubli 4,000 do wypożyczenia na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość u Krawczyńskiego, Bielańska № 9, sklep rękawiczniczy. 5487

Rubli 7,500 potrzebuje przemysłowiec do interesu wyrobionego. Kapitał i procent zapewniony. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod Kaucja 7500. 499r

Sklep spożywczo-kolonjalny jest do odstąpienia w każdym czasie z powodu zmiany interesu. Ulica Bracka 21. 4957

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 120.—Szmulowizna, Radzymińska № 57. 4837

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Leszno № 27. 5346

Sklep dystrybucyjno - spożywczy do sprzedania. Ulica Mokotowska 49. Wiadomość u stróża. 5495

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Marszałkowska 58. 5485

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Freta № 44. 5453

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Ciepła № 3. 5515

Skład węgli do sprzedania tanio. Wiadomość w sklepie dystrybucyjnym. Ul. Żelazna 45. 5254

Sklep w miejscowości fabrycznej, dystrybucyjno-spożywczy, dobrze procentujący, zaraz odstąpię. Wiadomość: Chmielna № 136, w sklepie. 5263

Skład węgla, egzystujący od lat kilkunastu, do sprzedania za przystępną cenę. Grzybowska № 44. 5497

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, do sprzedania zaraz. Krucza № 20, mieszk. 2. 5226

Sklep spożywczy do sprzedania, cena rs. 100. Pańska № 78. 5729

Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie sprzedam. Wiadomość u kupca Adamskiego, róg Twardej i Ciepłej. 5751

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Solna 11. 509r

Sklep niciarski do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w składzie maszyn W-go Bednawskiego, Krak.-Przedm. 83. 5552

Skład wędlin z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Podwale № 18—22. 5667

Sklep dystrybucyjno-galanteryjno-spożywczy do sprzedania, może być bez towaru. Podwale 3, dystrybucja. 5720

Sklep nowourządzony, dwa okna wystawowe i pokoik. Chmielna 46. 5712

Są do sprzedania magle angielskie. Róg Muranowa i Pokornej № 16. 5671

Skład węgli z koniem, wozem, z powodu otrzymanej posady sprzedam za 260 rubli.—Świętokrzyzka 19, m. 19. 5672

Świetny interes do odstąpienia. Potrzebny kapitał od 2,000 rs. Wiadomość: Pańska 26, m. 37, od 2—4-ej. 5060

Zakład felczerski, egzystujący od lat 9-iu w mieście gubernjalnem, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w składzie tabacznym p. Trzaski, Senatorska 22. 476r

Z powodu wyjazdu do wydzierżawienia browar piwa bawarskiego w pełnym biegu, najnowsze urządzenie, znakomita woda, blisko Warszawy i czterech miasteczek, wyrobiony zbyt, lub poszukuje się wspólnika do prowadzenia rzeczonego interesu. Wiadomość: Złota 6, u właściciela domu. 5286

Zakład cukierniczy do sprzedania bardzo tanio z powodu interesów familijnych. Wiadomość: Krucza 30. 5742

Zaraz do sprzedania sklep mydlarsko-farbiarski, punkt dobry, mieszkanie tanie. Wiadomość: Hoża № 8, m. 6, od 9 do 2-ej. 5757

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 438r

Dwa lub trzy pokoje i kuchnia, zlew, drugie piętro, front, do wynajęcia od 8 kwietnia za rs. 180 i 240 rocznie. Tamka 16. 5377

Do wynajęcia z ustępstwem mieszkanie z 5-u pokoi. Piękna 3, m. 4, 5046

Do wynajęcia zaraz lub od 1 kwietnia 1892 roku sklep obszerny, z dwoma pokojami i kuchnią, wodociąg, 480 rubli. Nowolipie 28. Rządca domu. 5176

Do wynajęcia od 1 kwietnia 4 i 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami. Mokotowska 25, dom narożny. 5217

Ktoby z pp. budujących domy zechciał urządzić pracownię malarską z mieszkaniem, zrobię kontrakt na kilkanaście lat. Oferty: resursa obywatelska, dla artysty-malarza. 5609

Lokal z ogrodem, stajnią i wozownią, blizko tramwaju do wynajęcia. A. Chodowiecki, plac Teatralny 11. 507r

Lokal z 7-u pokoi, z wanną i wszelkiemi wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia 92 r. Żórawia 3. 5466

Młody prawnik poszukuje pokoju przy przyzwoitej, inteligentnej rodzinie. Oferty: Wierzbowa 8. Biuro ogłoszeń. 5786

Poszukuję współlokatora kawalera, do pokoiku na parterze. Twarda 23, mieszkania 10. 5796

Potrzebne od marca: pokój, kuchnia, 2—3 na parterze, front lub 1-e piętro. Oferty: kiosk, Nowy-Świat, Aleje. — M. G. 5517

Pokój przy jednej osobie, (dla pań), od 3-ej Świętokrzyzka 9—12. 5201

Pięć pokoi od 8 kwietnia. Wspólna 4. Cena rs. 525. 5197

Panienka lub starsza kobieta znajdzie mieszkanie, życie za 18 rs. miesięcznie. Świętokrzyzka 19—19. Tamże od marca pokój osobny, życie, fortepian. 5358

Przy bławatnym interesie, najlepszy punkt, odnajmę pół sklepu na skład nici, galanterję, bieliznę. Oferty L. S. w Kurjerze. 5762

Potrzebne mieszkanie zaraz, do 1 lipca 1893 roku, złożone z 6-u pokoi, oraz pomieszczenia dla służby, z wodociągiem, łazienką, zlewem i waterklozetem, blizko Alei Jerozolimskiej. Oferty proszę składać w hotelu Europejskim № 3. 5714

Pokój przy familji, może być z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 105, mieszkania 8. 5680

Pokój porządny, z osobnem wejściem, 4 rs. Furmańska № 10, m. 53. 5699

Salon i sypialnia, elegancko umeblowane, opał, usługa, samowar, do odnajęcia zaraz. Złota 37, m. 12, front. 5200

Salon umeblowany, z widną alkową, przedpokój, fortepian do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 5707

Sześć pokojów z kuchnią i wszelkiemi wygodami, na trzeciem piętrze, do wynajęcia od 1 kwietnia, Leszno 33, wprost kościoła pokarmelickiego. Tamże sklep do odnajęcia i dwa gazometry do sprzedania. 488r

U inteligentnej kobiety bez rodziny, umeblowany pokój za rs. 9 do wynajęcia. — Tamże obiady przyrządzane na sposób wiedeński. Chmielna 10, stróż wskaże. 5674

Współumieszczenie dla przyzwoitej panienki. Aleje Jerozolimskie 43—17. 5770

W którejkolwiek z fabrycznych dzielnic miasta, potrzebne jest zaraz lub od 1 kwietnia mieszkanie, złożone z 4-ch pokoi i kuchni, z ogródkiem. Oferty uprasza się składać w kantorze Kur. Warsz. pod S. F. 4905

Zaraz, jeden lub dwa pokoje umeblowane, ze wszystkiemi wygodami. Złota 29, m. 14, pierwsze piętro. 5745

Zaraz do wynajęcia sklep z pokojem przy ulicy Marszałkowskiej № 135, róg Świętokrzyzkiej. 5209

4 duże, widne piwnice do wynajęcia zaraz. Ogrodowa № 23. 5545

Doniesienia rozmaite.

A) Nowootworzona specjalna fabryka biszkoptów angielskich i francuzkich, ciasteczek drobnych do wina i cukrów deserowych. Winkler, Kraszewski i S-ka, Marszałkowska 111, (między Złotą a Chmielną),—poleca się z wielkim wyborem swoich wyrobów po cenach najprzystępniejszych, a mianowicie: cukry deserowe od 50 kop. funt, praliny najdelikatniejsze od 60 kop., biszkopty angielskie 35 kop, francuzkie 50, herbatniki od 30, drobne ciasteczka do wina 40, owoce smażone 50, kasztany glacè 50 kop., torciki: wyborowy, delicieus, excelsior, camargo w pudełeczkach po 50 kop., pudełka ozdobne do cukierków i bombonierki w wielkim wyborze. Przyjmują się obstalunki na piramidy, torty, tace ciast î kremy hiszpańskie. 5787

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 5522

Akuszerka przyjmuje panie bez legitymacji. Udziela porad swej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Umieści dziecię. Hoża 5—23. 4892

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 5214

A) Staniki trykotowe, żakiety, sukienki dla dziewczynek i ubranka dla chłopczyków wykończają się w przeciągu 24 godzin. Królewska 45, mieszkania 15. 4r

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie, jako też zamówienia w miejscu i na wyjazd. Złota 6, parter, przy Marszałkowskiej. 1547

„Dentor"—wzmacnia dziąsła, odświeża oddech, nadaje zębom śnieżną białość. Flakon rs. 1. Sprzedaż: składy apteczne. 385r

Do wynajęcia karetki, jednokonki eleganckie. Bracka № 13. 5484

„Exsiccator"—za skuteczność 5 medali—2 dyplomy—herb. Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 504r

Jersey—Bazar, Krakowskie - Przedmieście № 1. C. Leski. 4765

Jersey—Bazar poleca nowości staników trykotowych, żakietów i ubiorków dziecinnych. 4765

Jersey—Bazar poleca nowości w matynkach, czepeczkach, kapturkach, kamizelkach, kryzach. 4765

Jersey—Bazar poleca wielki wybór woalek, wolantów (balayeuses) fryz, żabotow. 4765

J) Zakład karbowania, plisowania, wycinania ząbków. 19 Senatorska. C. Leski. 4765

Massażysta Marcin Weissfeld zajmuje się specjalnie cierpiącymi na reumatyzm. Grzybów 16. 4907

Massażystka Kazimiera Płocińska, Nowolipie 28, m. 7, może też wyjechać. 5478

Najtaniej przyjmuję wszelkie roboty drykowane i toczone. Świętokrzyzka № 29. 5743

Najnowsza pralnia, Złota 23, przyjuje bieliznę męzką, damską prywatną, oraz sklepową, po nader przystępnej cenie, wykonywa sumiennie, bez niszczących środków. 515r

Nagrody rs. 3. Dnia 17 lutego na ulicy Marszałkowskiej lub Wilczej, zgubiłem kajet z rachunkami mięsa. Znalazca zechce zwrócić na ulicę Marszałkowską № 89, do jatki p. Kozańskiego. 5482

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modna. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 5191

Obiady gospodarskie, smacznie przyprawiane. Żelazna № 93, m. 5; — tamże kredens orzechowy do sprzedania. 5163

Obiady hygieniczne, na wybornem świeżem maśle, 30 i 40 kopiejek, abonamen miesięczny. Marszałkowska 142, parter 1. 2294

Obiady smaczne, w prywatnym izraelskim domu, po 35 i 40 kop. Nowolipki 25, mieszkania 6. 5770

Ostrzeżenie. Zaginął dowód domu bankierskiego W-go H. Wawelberga № 6662, na zastawioną pożyczkę premjową II-ej emisji serja 4181 № 31. 5756

Obiady prywatne;—tamże fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Złota 26, mieszkania 8. 5730

Obiady prywatne, od 2-ej do 4-ej. Złota 25, mieszkania 16, 5586

Przyjmuje suknie od 2-ch rs., wykończam starannie. Magazyn mód, Marszałkowska № 87. 5689

Róże i inne kwiaty na grosy, tak z własnych jako też przyniesionych modeli. Z powodu nadchodzącego sezonu proszę pospieszać z obstalunkami. Hoża № 14. 5174

Szlifowanie i polerowanie wszelkich żelazuych, stalowych i metalowych wyrobów przyjmuję. Twarda 40. — Karol Witte. 5223

Szpilka złota, wysadzana brylancikami, (motyl), zgubiona na Kruczej. Za wynagrodzeniem proszę odnieść: Włodzimierska № 2, mieszkania 6. 5747

Student uniwersytetu prosi o pożyczkę 50 rs., na opłacenie zaległego wpisu za pierwsze półrocze, z pewną gwarancją oddania. Ulica Niecała 12, mieszkania 15, od 3-ej do 6-ej po południu. 5711

Tanio! Krawaty przyjmuję do prania i roboty. Chmielna 49—32. 5731

Tanio! rs. 2 biorę za robotę sukni. Zielna 32—13. Zofja. 5771

Wyuczam robić krawaty w krotkim czasie, za przystępną cenę. Nowolipie 12, mieszkania 15. 5725

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 4338

Wyżymaczki reparuje specjalnie zakład mechaniczny, z gwarancją. Nowogrodzka № 20. 5231

Zakład galwaniczno-bronzowniczy Piotra Sobolewskiego, Nowo-Senatorska № 9, w Warszawie. Egzystuje od r. 1848-go. Złoci, srebrzy, nikluje galwanicznie i złoci, w ogniu przyjmuje do odnowienia przedmioty najbardziej zniszczone, reparuje i odnawia i czyści wszelkie stare bronzy, zegary, żyrandole, lampy, świeczniki, lichtarze, i t. p. Naczynia kościelne, jako to: Monstrancje, Kielichy, Krzyże, Relikwiarze, Lichtarze i t. p. Nakrycia stołowe, noże, widelce, łyżki oraz zastawy srebrne odnawia i pokrywa złotem lub srebrem. 36842

***) Meble** bambusowe, mianowicie: garnitury, stoliki, krzesła, etażery, ekrany, parawany, stalugi i t. p. przedmioty: oraz meble z broni odpowiednie na podarki poleca M. Stankiewicz, Nowo-Senatorska № 2, róg Trębackiej. **Urządzającym lub kompletującym mieszkania zwraca się szczególną uwagę.** 5332

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Февраля 1892 г.
Redaktor Franciszek G[illegible]zewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)